

GŁOS POMORZA

Cena 3000 zł

SŁUPSK

Nr indeksu 350249 PL ISSN 0137-9526

Cztery osoby podejrzane
o okradanie grobów

Krzyże na złomowisku

Opinia publiczna została poruszona wieściami o ograbieniu starego cmentarza w Smołdzinie, wpisanego do rejestru zabytkowych nekropolii woj. słupskiego, z krzyży i innych przedmiotów metalowych. Dziś wiele wskazuje na to, że nie tylko cmentarz w Smołdzinie został ogołocony.

Przypomnijmy, iż niedawno komendant Komisariatu Policji w Smołdzinie został poinformowany przez wójta o grabieży miejscowego cmentarza. Wskazywano, że nieznanymi jeszcze sprawcy dopuścili się tych samych przestępstw w Klukach i innych miejscowościach, gdzie znajdują się stare cmentarze.

— Doniesienie o Klukach nie potwierdziło się, ale działania podjęte przez policjantów ze Smołdżina oraz funkcjonariuszy z naszego Wydziału Operacyjno — Rozpoznawczego i leśniczej „rejonówki” doprowadziły nas do osób, które zrabowały na cmentarzach przedmioty sprzedawane w leśniczkach składnicach złomu — mówi nadkomisarz Jan Szybalski, zastępca komendanta rejonowego policji w Słupsku. — W poniedziałek silna ekipa funkcjonariuszy udała się do Lęborka. Zatrzymano tam cztery

osoby podejrzane o kradzieże na cmentarzach. Wszyscy są mieszkańcami Lęborka. Podejrzanych przywieziono do Słupska, a dziś (wtorek 6 bm. — przyp. red.) uczestniczą oni w wizjach lokalnych, przeprowadzanych na cmentarzach, które ograbili. Okazuje się więc, że nie tylko smołdziński cmentarz, ale wiele innych miejsc pochówku zmarłych było celem złodziejskich wypraw. Zdaniem nadkomisarza J. Szybalskiego dziś już można mówić o kilkudziesięciu przypadkach ograbienia w woj. słupskim starych, najczęściej poniemieckich cmentarzach. Wiele lat wcześniej znikały stamtąd kamienne elementy nagrobków, a ostatnio metalowe. Policja jest zajęta wyjaśnianiem okoliczności tych kradzieży, gromadzeniem materiałów procesowych. — Może się okazać, że gospodarze wielu gmin dowiedzą się dopiero od nas, jak kwitł

ten proceder na administrowanych przez nich terenach — dodaje nadkom. J. Szybalski. — Podejrzana czwórka z Lęborka mogła zarobić na tym kilkadziesiąt milionów złotych. Przy czym kwota ta może się zmienić w zależności od ustaleń śledztwa.

Nie można jeszcze ocenić precyzyjnie strat wynikłych z grabieży cmentarza w Smołdzinie. Wiadomo jednak, że sprawcy nie wywieźli na złom łup jednym kursem, musiało być ich kilka. Dodajmy jeszcze, że tego rodzaju przestępstwa są zagrożone karą większą niż kradzieże pospolite — sprawcom grozi pozbawienie wolności od roku do 10 lat. W przypadku przestępstwa popełnionego w Smołdzinie pod uwagę bierze się jeszcze sankcje karne, wynikające z ustawy o ochronie dóbr kultury. (wir)

Dwa śmigłowce z 40 Eskadry Ratownictwa Morskiego i Zwalczania Okrętów Podwodnych w Darłowie i statek ratowniczy „Powiew” z Ustki uratowały wczoraj nad ranem 38-letniego Ireneusza K., rybaka z kutra Ust-9.

Rybak we własnej sieci

20-metrowy Ust-9 z pięcioma rybakami na pokładzie opuścił uestki port w poniedziałek po południu. Udał się na dorszowe łowisko „Maria-10” oddalone o około 90 kilometrów na północ od Ustki, niedaleko granicy polskiej i szwedzkiej strefy. W nocy, podczas zarzucania sieci doszło do wypadku.

— „Słomiak”, czyli stalowa linia przedłużenia siatki, zaplątał się pod kuter. Chcieli go podebrać, ale się wyrwał i pociągnął rybaka. Mogło go wyrzucić za burtę — powiedział nam Ryszard Bartosiński, armator kutra.

Ust-9 zaplątał się w sieci i stracił sterowność. Ciągnąc Ireneusza K. liną zmiażdżyła mu stopę. Krawiwił i stracił przytomność. Załoga powiadomiła przez radio Gdynię, a stamtąd — o godzinie 2.55 — zaalarmowała Artura Pietrzaka dyżurującego przy uestkiej radiostacji „Słupsk-Radio”. Dyżurny wezwał na pomoc śmigłowiec z Darłowa. Kilka minut po trzeciej w morze wyszedł także „Powiew”.

Pierwszy helikopter dotarł nad Ust-9 po czterdziestu minutach lotu. Ku-

ter nie mógł manewrować, dryfował bokiem do fali. Trzy próby podjęcia rannego z pokładu jednostki spełzły na niczym.

W sukurs ruszył z Darłowa drugi śmigłowiec, bo pierwszemu kończyło się już paliwo. Po trwających prawie cztery godziny zmaganiach na pełnym morzu, o godzinie 7 udało się wreszcie wciągnąć rannego na pokład helikoptera i przewieźć go na lotnisko w Rędzikowie. Około dziesiątej był już na stole operacyjnym w szpitalu w Słupsku.

— Lekarze dają tylko pięć procent szans na uratowanie stopy — powiedział właściciel kutra po wizycie w szpitalu. Ireneusz K. jest doświadczonym rybakim, utrzymuje żonę i dwoje dzieci. Utrata stopy uniemożliwi mu uprawianie zawodu.

„Powiew” około południa wziął na hol dryfujący Ust-9. Ich powrót do Ustki spodziewany był około północy.

W miniony piątek śmigłowiec z 40. eskadry uratował życie innemu uestkiemu rybakowi, który nagle zachorował na morzu. (mb)

Bezrobotni są oburzeni

Wczoraj otrzymaliśmy kolejne stanowisko w sprawie prób odwołania wojewody Kazimierza Kleiny. Podpisali je przedstawiciele Stowarzyszeń Obrony Praw Bezrobotnych z Człuchowa, Główek, Kępc, Miastka, Postomina i Słupska. Krystyna Binięda, przewodnicząca SOPB w Słupsku poinformowała nas, że trafiło ono już do kancelarii premiera Waldemara Pawlaka. W piśmie czytamy:

„Bezrobotni województwa słupskiego skupieni w Stowarzyszeniach Obrony Praw Bezrobotnych są zbulwersowani działaniem przedstawicieli SLD i

PSL Ziemi Słupskiej, którzy zarzucają wojewodzie Kazimierzowi Kleinie brak działań zmierzających do likwidacji bezrobocia w naszym województwie.

Uważamy, że stawiając takie zarzuty, trzeba samemu spojrzeć uczciwie na własne postępowanie. Obydwa ugrupowania nie wysunęły żadnych propozycji zlagodzenia bezrobocia w naszym województwie. Nie widać ich działań również w gminach o dużym bezrobociu. Uważamy, iż to jest niehumanitarne, aby na ludzkiej biedzie i nędzy realizować swoje egoistyczne plany, bo jak inaczej można określić takie postępowanie.

Uważamy, że zgoda Pana Premiera na odwołanie pana Kazimierza Kleiny ze stanowiska wojewody przyniesie więcej szkody bezrobotnym niż korzyści. Społeczeństwo trzeźwo ocenia sytuację i wie, że zmiana wojewody nic nie zmieni. Województwo nasze potrzebuje stabilizacji. Konkretnych działań od szczebla gminnego, przez wojewódzki do samego rządu, współpracy wszystkich organizacji, ludzi aktywnych, chcących rozwiązać ten bolesny problem.

Uważamy, że obecny wojewoda jest osobą otwartą na wszystkie propozycje, współpracuje z każdym, kto chce coś zrobić na rzecz województwa. Nas, bezrobotnych, nie interesuje przynależność partyjna wojewody, ale on sam jako człowiek”.

* * *

Wczoraj wojewoda Kazimierz Kleina przebywał w Warszawie, gdzie uczestniczył w posiedzeniu Rady Ministrów. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, nie ma to najmniejszego związku z wnioskiem SLD i PSL o jego odwołanie. K. Kleina wróci do Słupska dopiero w poniedziałek, bowiem prosto ze stolicy uda się w Przemyskie, na konwent wojewodów. (maz, mb)

Wygrał z więzieniem

Edmund K., były więzień Zakładu Karnego w Czarnem, wygrał z więzieniem proces cywilny o odszkodowanie. Wyrok nie jest jednak jeszcze prawomocny.

Edmund K. mieszkaniec woj. bydgoskiego, podał, że w grudniu 1989 roku, zaraz po stłumieniu buntu więźniów, został przez funkcjonariuszy SW pobity i podeptany, był także topiony w stawie. Jeden ze strażników nadeptnął mu na prawą dłoń, w której trzymał książeczkę do nabożeństwa, wskutek czego uszkodzeniu uległ trzeci i czwarty palec prawej ręki. Domagając się przed Sądem Wojewódzkim w Słupsku odszkodowania, podał, że ciężko choruje, nie ma pracy i utrzymuje się wyłącznie z zasiłków pomocy społecznej. Proces, trwający kilka lat, zakończył się w tym tygodniu wyrokiem, nakazującym skarbowi państwa wypłacić byłemu więźniowi 10 mln złotych odszkodowania, które — wraz z odsetkami — osiągnie kwotę około 30 mln zł.

— Oczywiście, że będziemy apelować, bo nie zakończył się jeszcze proces karny przeciwko funkcjonariuszom i sąd nie orzekł jeszcze o ich winie — powiedział Andrzej Kamiński, naczelnik ZK w Czarnem. — Dodaj, że ciągnąc się od lat sprawa „utknęła” w Sądzie Rejonowym w Człuchowie.

Edmund K., pierwszy, który wygrał z czarniejskim ZK, o rewizję wnioskować nie będzie. Zadowolony się przyznaną kwotą.

— Przekonałem go, żeby odpuszczał, bo czas zaciera ślady — powiedział jego pełnomocnik, mecenas Tadeusz Kiedos. Były więzień domagał się 150 milionów zł. (mb)

ROLETY
anty włamaniowe
VERTICALE

producent
— „ROLMONT”
Stawno 38-54
Słupsk ul. Filmowa 1
Koszalin ul. Findera 27A
tel. 427-336

HURTOWNIA SPOŻYWCZA „ALF”

Słupsk, ul. Zielona 6A, tel. 239-34
Stawno, ul. Kossaka 43, tel. 35-01

ZAPRASZA SKLEPY NA PRZEDŚWIĄTECZNE ZAKUPY!
Z MYŚLĄ O GWIAZDCE OFERUJE SZEROKI ASORTY-
MENT ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH ORAZ OZDÓB,
ŚLÓDZCZY CHOINKOWYCH I MIKOŁAJÓW

Przyjmujemy zamówienia na wykonanie paczek według
życzenia klienta

G-4079-0

Zapraszamy
do nowego specjalistycznego
salonu sprzedaży
Słupsk, ul. Szczecińska 65

DYWANY
WYKŁADZINY

KOKOS

U nas
najtaniej!

G-4086-0

TAXI Głos Pomorza

44 44 43

Słupsk, ul. 3 Maja
KOMPLEKSOWA
I KULTURALNA OBSŁUGA
PEŁNA DYSKRECJA
ZAPRASZAMY

Oczywiście!

HALO
931
TAXI
KOSZALIN

CAŁA DOBĘ



Jarosław Greszta, nauczyciel plastyki z Leśna, prowadzi od 1986 roku kabaret „Leśni Skauci”. Na ostatnim przeglądzie szkolnych zespołów teatralnych w słupskim MCK kabaret rozśmieszał publiczność do łez m.in. wierszykiem o chomiku zjedzonym przez krowę (autorstwa Danuty Wawilow). Jury bez mrugnienia zatwierdziło wybór widowni przyznaniem głównej nagrody. Obecnie zespół gra w składzie (na zdjęciu siedzą od lewej): Agnieszka Gąsior, Beata Stein-ka, Emilia Rumińska i Dominika Staszewska. Stoją: Agnieszka Bednarek i Jarosław Greszta (ten z wśsmami). (mara)

Fot. Jan Maziejuk

Minał dzień

KRAJ

ZASTĘPCA SZEFA kancelarii prezydenta Lech Falandysz powiedział, że Lech Wałęsa nie odmawia zaproszenia klubów parlamentarnych. Aleksander Kwaśniewski i Waldemar Pawlak zaprosili go na wspólne posiedzenie klubów koalicji rządowej. Minister Falandysz uważa, że prezydent nie uchylił się od tego zaproszenia, chociaż — jak zastrzegł — nie zna jego dokładnego programu. W wydanym po rozmowach koalicyjnych komunikacie stwierdza się, że spotkanie takie „może wyjaśnić wiele nieporozumień i dobrze służyć współdziałaniu naczelnych organów państwa dla stabilizowania gospodarki, umacniania instytucji demokratycznych oraz rozwiązywania nabrzmiałych problemów społecznych”.

PO TRZYGODZINNEJ rozprawie przed Trybunałem Konstytucyjnym pełnomocnicy prezydenta, posłowie PSL i UW podtrzymali wnioski o uznanie za niekonstytucyjną uchwałę Sejmu, dotyczącą ratyfikacji konkordatu. Przedstawiciele Sejmu i prokuratury są za umorzeniem postępowania. Przypominajmy, że Sejm w lipcu powołał komisję nadzwyczajną, która oceni zgodność konkordatu z przyszłą konstytucją. Od wyników prac tej komisji Sejm uzależnił uchwalenie ustawy upoważniającej prezydenta do ratyfikacji konkordatu.

„WNIOSEK PREZYDENTA zakazujący przysięgę przysięgającą ustawę podatkową jest już prawie gotowy” — poinformował minister Lech Falandysz. Dodaje, że trzeba go jeszcze doprecyzować i dobrze sformułować tak, by nie wzbudził zastrzeżeń sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Tymczasem Unia Pracy zapowiedziała, że poprze ewentualne weto prezydenta do ustawy o kształtowaniu środków na wynagrodzenia w sferze budżetowej. Wiceprezident Rady Krajowej Unii Artur Smutko nazwał tę ustawę „skandaliczną”. W poniedziałek Lech Wałęsa zastrzegł, że jeśli do przyjęcia przez Sejm ustawy nie będą wprowadzone poprawki, to zawetuje ją.

PROJEKT USTAWY o pobieraniu i przeszczepianiu tkanek i narządów rozpatrywał wczoraj rząd. Według ministra zdrowia Jacka Zochowskiego Polska jest jednym z nielicznych krajów, gdzie nie ma żadnego aktu prawnego, mówiącego o tym, kiedy można pobrać narządy do przeszczepu.

ŚWIAT

OŚWIADCZENIE w sprawie Bośni i Hercegowiny nie zostało wczoraj przyjęte przez uczestników szczytu KBWE w Budapeszcie. Sprzeciwili się temu przedstawiciele Rosji oraz Bośni i Hercegowiny. Poinformował o tym prezydent Węgier Árpád Göncz. Sprzeciw Rosji wynikał z faktu, iż nie udało się ustalić formuły tekstu, który byłby możliwy do przyjęcia przez wszystkich uczestników — stwierdził delegat tego kraju.

SZCZYT KBWE w Budapeszcie zakończył się. Wczoraj negocjatorzy z 52 państw omawiali kilka kontrowersyjnych kwestii, które uniemożliwiały podpisanie Deklaracji Końcowej. Poruszone przede wszystkim kwestie przekształcenia KBWE w Organizację Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Najwięcej jednak kontrowersji wzbudza oświadczenie w sprawie ewangelii Bihacja oraz dokumentu w sprawie byłej Jugosławii. Członkowie KBWE omawiali również możliwość wysłania do Górnego Karabachu sił pokojowych KBWE. Obserwatorzy przewidywali nawet możliwość, że żadne porozumienie końcowe nie zostanie przyjęte.

PREZYDENT Lech Wałęsa przebywa z oficjalną 4-dniową wizytą w Japonii. Poprzednio odwiedził ten kraj trzynastą lat temu, jako przewodniczący NSZZ „Solidarność”. Zdaniem obserwatorów podstawowym celem wizyty prezydenta RP w Japonii jest wznowienie japońskich linii kredytowych dla Polski. Polski dług wobec Japonii wynosi obecnie 1,7 mld dolarów.

PREZYDENT CZECHENII Dżochar Dudajew spotkał się z ministrami obrony oraz spraw wewnętrznych Rosji. Rozmowy skoncentrowane były wokół próby osiągnięcia porozumienia na temat niepodległości państwa bądź włączenia Czeczenii do Federacji Rosyjskiej.

MARIAN KRZAKLEWSKI przewodniczący „Solidarności” podczas pobytu w Watykanie przekazał Janowi Pawłowi II projekt obywatelski Konstytucji RP. (ces)

Redaktor wydania:
Leszek Figas

Redaktor naczelny:
ELŻBIETA SZWACZKO



telefon 42-51-40
telex 053275 telefax 42-33-09

Elżbieta Karnicka na cenzurowanym

Gra do jednej bramki

— **Oczekiwałem jednak czegoś innego** — powiedział wojewoda Jerzy Mokrzycki, dziękując Elżbiecie Karnickiej za prawie roczną działalność na stanowisku osoby nadzorującej i koordynującej przeciwdziałanie narkomanii w województwie.

Grą do jednej bramki okazało się kolegium wojewody do spraw zapobiegania narkomanii. Pracę pani Karnickiej skrytykował m.in. przedstawiciel Towarzystwa Zapobiegania Narkomanii Aleksander Markiewicz, mówiąc: — *Spodziewaliśmy się, że pełnomocnik wojewody będzie przede wszystkim koordynatorem. Walkę z narkomanią zajmuje się bowiem*

wiele organizacji, którym nie zawsze to wychodzi. Być może pani Karnickiej po prostu zabrakło doświadczenia? Do opinii tej przyłączyła się reprezentująca MONAR Ewa Czyruk. Stwierdziła wręcz, że pani pełnomocnik nie tylko nie pomagała MONAROWI, ale mu przeszkadzała.

Sprawozdanie Elżbiety Karnickiej do wojewody — zdaniem wojewody — że wykazała się ona znajomością problemów środowiska, nie potrafiła jednak umiejętnie skoordynować pracy stowarzyszeń i placówek walczących z narkomanią. Jej sprawozdanie na temat wydatkowania pieniędzy zostało uznane za zbyt ogólne; do końca roku powinna przedsta-

wić szczegółowe rozliczenie.

Wojewoda uznał za konieczne jak najszybsze uregulowanie spraw formalnych, związanych z funkcją pani Karnickiej, która używała od pewnego czasu tytułu „pełnomocnika wojewody”, chociaż oficjalnie nie powołano jej na to stanowisko. Zapowiedział również rozpisanie konkursu na pełnomocnika (zaprośił E. Karnicką do udziału w nim), w którym decydującym kryterium oceny kandydata ma być przedstawiony przebieg programu przeciwdziałania narkomanii w województwie. Aktualny, bardzo wysoko oceniany przez specjalistów program, nie przystaje do finansowych możliwości budżetu wojewody. (kpn)

Obradują burmistrzowie

Wczoraj i dziś w Ośrodku Wypoczynkowym „Bankowiec” w Rowach obraduje Konwent burmistrzów i wójtów województwa śląskiego.

Program obrad przewidywał m.in. spotkanie z wojewodą, parlamentarzystami, przewodniczącym Krajowego Związku Gmin Wiejskich, omówienie ustawy o najmie i dodatkach mieszkaniowych oraz przyjęcie stanowisk ze spółów roboczych ds. oświetlenia, oświaty i dopłat do Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego.

Do zaplanowanego spotkania ze śląskimi parlamentarzystami jednak nie doszło. Mimo wcześniejszego zaproszenia, do Rowów nie przyjechał żaden z nich.

— Nie wiem, dlaczego się tak stało. Liczyliśmy, że rozmowa z nami będzie

służyć ich rozwojowi i przełożeniu spraw parlamentu na teren. Widocznie nie chcieli. Chyba wystarczy im, że są sami dla siebie — powiedział nam Władysław Rajszcak, przewodniczący Konwentu.

Wojewoda reprezentował wicewojwoda Eugeniusz Diakun. Wójtowie spotkali się również z przedstawicielami poznańskiej firmy „Medianowa”, która chciała ich zainteresować możliwością wykorzystania zdjęć lotniczych do planowania inwestycji i analizowania składu gleby. Z wojewódzkim inspektorem ochrony środowiska będą także rozmawiać o wysypiskach śmieci i zasadach ich tworzenia. (maz)

Dlaczego zginęli?

21 września na ulicy Witosza w Kobylnicy kierowca fiata 125 potrafił 7-letniego Kacpra R. Dzień później chłopiec zmarł. Śmiertelny okazał się również wypadek, który wydarzył się 8 listopada na ul. Głównej. Potrafiła przez kierowcę żuka 74-letnia mieszkanka Kobylnicy nie przeżyła.

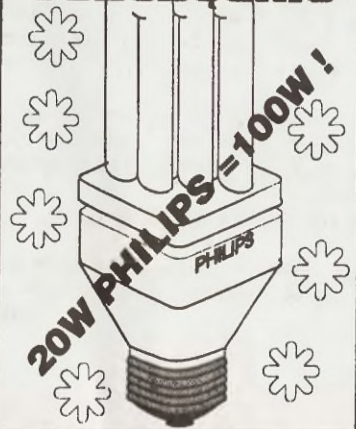
Wokół obydwa wypadki narosło sporo sprzecznych opinii. Niektórzy za obydwa wypadki obwiniają władze gminne, zarzucając im brak oznakowania robót prowadzonych na ulicy Głównej i odrzucanie instalacji oświetlenia ulicznego przy ulicy Witosza.

Prokuratura, badając obydwa zdarzenia, doszła do wniosku, że przyczyny wypadków były inne. Ustalono, że kierowca, który potrafił swoim wozem Kacpra R.,

był pijany, lecz z zeznań świadków wynika, że wyłączną winę ponosi dziecko, które wyrwało się opiekunce i wybiegło na ulicę pod koła nadjeżdżającego samochodu. Tę wersję wypadku potwierdził powołany przez prokuraturę biegły. W efekcie sprawę umorzono, a kierowca fiata będzie jedynie odpowiadał przed Kolegium ds. Wykroczeń za jazdę po pijanemu i nieudzielenie pomocy rannemu, ponieważ zbliżył się do miejsca wypadku.

Prokuratura Rejonowa umorzyła także postępowanie w sprawie listopadowego wypadku ze skutkiem śmiertelnym. Stwierdzono bowiem, że zaniedbania ze strony wykonawcy prac modernizacyjnych na ulicy Głównej nie miały wpływu na przebieg zdarzenia. Na podstawie zeznań świadków i wizji lokalnej biegły ustalił, że poszkodowana wyszła zza stojącego na poboczu żuka bezpośrednio pod koła innego żuka, jadącego z niewielką szybkością (30 km na godz.) po wolnym pasie drogowym. Prokuratura Wojewódzka umorzenie uchyliła. Żąda przesłuchania dodatkowych świadków. (maz)

Świątecznie i oszczędnie



Żarówki
Latarki

Światłówki
Baterie

Makro-Hurt
ul. E. Orzeszkowej 2
tel./fax 439-285
76-200 Słupsk

ZDARZENIA i wypadki

Samobójcza śmierć

Policja kosielińska została wczoraj poinformowana o samobójczej śmierci 63-letniej mieszkanki Kosieli. Kobieta powiesiła się we własnym mieszkaniu na drzewach balkonowych. Powody targnięcia się na własne życie nie są znane.

Piesi w niebezpieczeństwie

Wczoraj o godzinie 8 w Miastku została potrącona kobieta, która szła chodnikiem. Na szczęście doznała jedynie ogólnych potłuczeń. Do wypadku doszło na ul. Kosielińskiej. Sprawcą jest kierowca fiata 126p, któ-

ry po pokonaniu zakrętu stracił panowanie nad samochodem i wjechał na chodnik. Jakby i tego było mało, samochód przewrócił się i stoczył ze skarp. Kierowca nie odniósł obrażeń.

Złodziejska galanteria

Sklep galanteryjno-odzieżowy przy al. Sienkiewicza w Słupsku okradziono po wybijeniu otworu w ścianie. Włamywacz zabrał między innymi 15 kurtek skórzanych i kilkadziesiąt koszuł. Straty oszacowano na 85 mln zł.

Złapany w sieci

Policja w Darłowie ujęła sprawcę kradzieży sieci z pokładu kutra cumującego w darłowskim porcie. Złodziejem sprzetu wartości 10 mln zł okazał się 28-letni pracownik portu. (ces)

SPORT

Pogrom katowicki

Wczoraj, w III rundzie rozgrywek o Puchar UEFA, katowicki GKS został rozgromiony w Leverkusen przez tamtejszy zespół Bayern, Niemcy wygrali 4:0 (4:0).

Po kwadransie gry Niemcy prowadzili już 3:0, zdobywając bramki w 11, 13 i 15 minucie. (el)

„Z przyjaciółmi o Wysockim” — nie bez błędów

Do artykułu poświęconego koncertowi „Z przyjaciółmi o Wysockim”, o-publikowanego w piątkowym wydaniu naszej gazety (2 grudnia) wkładły się dwa błędy, które spieszymy sprostować. Wydawcą obu książek Marleny Zimnej, zawierających przekłady wierszy Wysockiego — „Połowanie na wilki” i „Wysocki — między życiem a śmiercią” — jest Jerzy Olszewski,

właściciel firmy „Poligraf”, a nie, jak błędnie podaliśmy — „Polimer”. Za pomyłkę przepraszamy. Przepraszamy też za błędne podanie nazwiska aktora BTD, czytającego wiersze Włodzimierza Wysockiego — był nim Wojciech Rogowski. Niech żywe emocje, jakie wywołało to wydarzenie artystyczne, starczą za usprawiedliwienie.

MALGORZATA KOŁOWSKA

Ogłoszenia ekspresowe

SPRZEDAŻ

125P 1991, 65 mln. sprzedam. Sławno, tel. 77-30.

126P 1984 po kapitalnym remoncie. Sławno 22-01.

OKAZYJNIE fiat 126p 1988. Słupsk, tel. 11-25-43.

126P 1989. Słupsk 43-68-87.

SPRZEDAM 126p 1990. Tel. 21-56 Sławno.

FIAT 126P 1987. Miastko, tel. 23-99, po 16.

POLONEZ caro 1,6 GLE (1994). Kołobrzeg 215-62.

POLONEZ 1991. Słupsk, tel. 44-39-10.

PASSAT 1990 combi sprzedam lub zamienię na tańszy. Sławno 76-15.

SKODA favorit (1992). Bytów, tel. 45-75.

VOLKSWAGEN golf 1,1 (1974). Mosakowski, Reblino 15.

VOLKSWAGEN sierra (1977) po wypadku sprzedam. Słupsk 430-848.

GOLF 1600 diesel 1985, 108 000 000. Słupsk 278-58.

MAZDĘ 626 2,0 diesel (1984), silnik po remoncie 78 000 000. Białogard 45-21.

OPEL kadett GT sedan 1,3 (1989), przebieg 85 000, 152 mln. Darłowo 25-03.

OPEL kadett 1,8i (1991) ABS wspomaganie. Słupsk 288-68.

TRABANT (1991) silnik polo 1100, corsa 1200 (1986) sprzedam, zamienię. Słupsk 263-56.

TOYOTA corolla II 1991, poj. 1300 biała. Kołobrzeg, tel. 295-16.

AUDI 80 1,8 (XI 1986) metalik, szyberdach, centralny zamek, alarm 115 mln. Słupsk 250-23, po 15.

SPRZEDAM jelicza 325 skrzyniowy, rok 1983. Kwasowo 53/2 koło Sławna.

SPRZEDAM 2 stary 200, przyczepę 6 ton. Łębork 624-198.

CIĄGNIK jelicz 317 turbo plus naczepla chłodnia alka — 13 ton. Ustka, tel. 146-945.

DUKATO — blaszak 1988. Słupsk, tel. 231-05.

SPRZEDAM ciągnik 914 po kapitalnym remoncie, tel. Sławno 89-18.

DZIAŁKĘ rzemieślniczą. Słupsk 43-10-37

RADIO samochodowe Pioneer M 7300 oraz cegłę czerwoną dziurawkę. Słupsk, tel. 44-18-33.

SOLARIUM. Ustka 145-584.

TRAMPOLINY sportowo-rekreacyjne do celów zarobkowych. Ustka 146-050, lub 144-317.

KUPNO

FSO 1500 1985-1987. Słupsk, tel. 243-78.

SAMOCCHODY po wypadku i fiata ritmo. Sławno, 73-57.

GARAŻ blaszany. Ustka, 145-958.

LOKALE

DWUPOKOJOWE, umeblowane, telefon — wynajmę firmie. Słupsk, 430-379.

PRACA

AKWIZYTORA z samochodem do pracy w hurtowni spożywczej zatrudnić. Hurtownia Dar-Pol Słupsk, ul. Gdańska 6.

KSIEGOWA ze znajomością pracy w hurtowni spożywczej na 1/2 etatu zatrudnić. Słupsk, ul. Gdańska 6 Hurtownia Dar-Pol.

FIRMA Handlowa zatrudni do pracy operatywne osoby, mile widziany samochód osobowy. Słupsk, tel. 252-61, Koszalin, tel. 42-24-21 wew. 46.

SPÓŁKA z o.o. zatrudni główną księgową. Koszalin, tel. 45-08-64.

KELNERKA mówiąca po niemiecku — praca od zaraz w Niemczech. Kołobrzeg, tel. 251-38, 289-75.

TOWARZYSKIE

KATARZYNA. Słupsk, 242-30.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 grudnia 1994 roku zmarła nasza Ukochana Mama, Babcia i Teściowa

MARIA SAUER

Pogrzeb odbędzie się 8 grudnia 1994 roku o godzinie 13.30 na Cmentarzu Komunalnym przy ulicy Gnieźnieńskiej. Pograżona w smutku Rodzina.

G-4183

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 grudnia 1994 roku zmarł nagle nasz wieloletni pracownik i kolega, Człowiek o nieposzlakowanej opinii i kryształowym charakterze

ŚP.

Rajmund Łętkowski

Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie składają:

Dyrekcja, Związki Zawodowe TP SA Zakładu Usług Technicznych w Szczecinie i współpracownicy Wydziału w Słupsku.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 grudnia 1994 roku na Cmentarzu Komunalnym w Słupsku przy ul. Kaszubskiej o godz. 11.

K-1997

SZYBY SAMOCHODOWE

JAAN S.C.

Słupsk ul. Przemysłowa 128 tel. 251-80
Koszalin ul. Szczecińska 31 tel. 42-60-93, 42-78-37 w. 321

sprzedaż
montaż

G-4045-0

ADRES REDAKCJI: ul. Zwycięstwa 137-139, 75-604 Koszalin, centrala telefoniczna 42-44-75; redaktor naczelny — 42-51-40; zastępca redaktora naczelnego — 42-42-08; sekretarz redakcji: Roman Wojciech — 42-42-08; Leszek Figas — 42-51-14; dział depeszyowy — 42-44-75; dział reporterski, kierownik Mirosław Stodółski — 42-44-95, 42-44-10; dział publicystyczny 42-42-08; redaktor sportowy — 42-51-14.

DZIAŁ ŁĄCZNOŚCI Z CZYTELNIKAMI: Grażyna Thomas przyjmuje interesantów w godz. 9.30-16 w siedzibie redakcji (sala redakcyjna), także telefonicznie pod numerem 42-50-05.

PRACOWNIK udziela porad w czwartki od godz. 13-16 w redakcji (pokój 003, piętro techniczne) — wyłącznie osobiste. W oddziale redakcji w Słupsku — w

poniedziałki i czwartki, godz. 15-17 (p. 107, I piętro). Porady udzielane są bezpłatnie.

ODDZIAŁ REDAKCJI W SŁUPSKU: ul. Sienkiewicza 20, 76-201 Słupsk, zastępca redaktora naczelnego, kierownik oddziału Zbigniew Majerowski — 251-95, sekretarz redakcji Ireneusz Wójtke — 251-95; dziennikarz: 224-56, 251-95, 243-81, 275-91, 239-12; telex — 582213, telefax 251-95.

ODDZIAŁ REDAKCJI W BYTOWIE: ul. Kochanowskiego 8-10, tel i fax 28-97 Jerzy Jozczyk.

ODDZIAŁ REDAKCJI W KOŁOBZEGU: ul. Ratuszowa 1, pok. 12, 78-100 Kołobrzeg, Piotr Paśkowski — 278-55, lub centrala 240-21 w. 260 (w godz. 9-16).

ODDZIAŁ REDAKCJI W ŁĘBORKU: ul. Armii Krajowej 16, Wiesław Baniak — tel./fax 625-588.

ODDZIAŁ REDAKCJI W MIĄSTKU: ul. Dworcowa 29, Konrad Remelski — 35-72

ODDZIAŁ REDAKCJI W SZCZECINKU: ul. Wyszyńskiego 36, (hol PZU), Robert Małolepszy, tel./fax — 403-11 (9-16).

WYDAWCA: Koncern Wydawniczy „Forum” Spółka z o.o., ul. Zwycięstwa 137-139, 75-604 Koszalin, dyrektor Zdzisław Stadnik, tel. 42-51-40, centrala telefoniczna 42-79-21, telex 0532275, telefax 42-33-09.

DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne, Spółka z o.o. w Koszalinie, ul. A. Lampego 18/20, dyrektor Ryszard Matecki. Rękopisy nie zamówionych redakcją nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i redakcyjnego opracowywania tekstów nie zamówionych.

Oczyszczalnia budżet i turyści

Rozmowa z MARKIEM MORONIEM, burmistrzem Darłowa.



Zbigniew Gilarski, przewodniczący komitetu organizacyjnego I Środkowopomorskiej Wystawy Gołębi Rasowych i Drobiu Ozdobnego w Darłowie ze zwycięskim strassem — gołębiem amerykańskim.

Fot. Izabela Oleś

Poszkodowana chce sprawiedliwości

Ostatni dzień września br. w Kołobrzegu nie należał do pogodnych. Najpierw wiatr od morza nagonił gęste chmury, a potem spadł krótki, ale ulewny deszcz. Jolanta H. pochowała do torby swoje rzeczy i szykowała się do wyjścia z pracy. Około osiemnastej wsiadła do swojego dużego fiata — świeżo po remoncie — i szła teraz w blasku. Do mieszkania w centrum Kołobrzegu miała kilka kilometrów.

Gdy jechała już ulicą Solną, prowadzącą do śródmieścia i zbliżała się do mostu na Kanale Drzewnym, zobaczyła jadącą z naprzeciwka skodę, która nie miała prawego światła. Samochód jechał co jakiś czas na lewą stronę jezdni i po chwili wracał na swój pas. Jolanta H. od razu zjechała na pobocze, aby uniknąć czołowego zderzenia. Kątem oka zauważyła, że po prawej stronie stoją blisko siebie drzewa, a trochę dalej idzie kobieta z dzieckiem. Przyspieszyła, zostawiając za sobą drzewa, i zdążyła dosłownie o milimetry ominąć ślup latarni, matkę z dzieckiem i szczęśliwie wjechała na chodnik. W tym momencie rozjeżdżona skoda uderzyła w lewy bok jej samochodu, ześlizgnęła się po błotniku, przeszkoczyła chodnik i wjechała w kępę krzaków na zbiegu ulicy.

Kobieta przeżyła szok. Do samochodu podbiegło dwóch młodych mężczyzn. Jeden z nich otworzył drzwi z prawej strony, bo te od strony kierowcy były zaklinowane, i wysadził Jolantę H. Drugi podszedł do skody, która miała uszkodzony przód i wybitą przednią szybę. Kierowcy nie było. Szarówka, chaszcze i gęste krzaki, które tam rosną, ukryły kierowcę-zbiegę. Dwaj młodzi mężczyźni pojechali na policję i tam złożyli zeznania. Po chwili na miejsce kolizji przyjechały trzy radiowozy. Zaczęto oglądać samochody. W międzyczasie ustalono dane właściciela skody. Jeden z policjantów pojechał do jego domu i wrócił szybko, oświadczając w obecności pani Jolanty H. i pozostałych funkcjonariuszy, że właściciel auta jest rybakiem i jak powiedziała żona — wypłynął w morze.

Policja pomogła poszkodowanej przyholować auto do warsztatu i zawiadomić rodzinę. Obolała i posiniaczona Jolanta H. późnym wieczorem dotarła pieszo do domu. Następnego dnia, 1 października, zgłosiła się na policję w Kołobrzegu, aby uzyskać dane o sprawcy, niezbędne do realizacji ubezpieczenia. Otrzymała nazwisko właściciela samochodu oraz dane personalne dwóch młodych świadków, którzy jej pomogli. Naczelnik policji polecił Jolancie H., aby oczekiwała wezwania na rozprawę w kolegium do spraw wykroczeń.

Pani Jolanta zwróciła się po odszkodowanie do swojego ubezpieczyciela, koło-

brzeskiej „Compensy”. Ta wskazała na PZU, gdzie ubezpieczona była skoda. Likwidator oszacował szkodę na 26 milionów. Ponieważ fiat 125 był osiemnastoletni, a na giełdzie ten rocznik kosztuje 12 milionów, zgodzono się wypłacić tylko tę kwotę. Poszkodowana odwołała się od tej decyzji, bo samochód był po remoncie kapitalnym. W PZU dodano do odszkodowania jeszcze dwa miliony. Pieniądzy jednak nie wypłacono. Kazano czekać na wynik dochodzenia policyjnego i orzeczenia kolegium.

Jolanta H. czekała cierpliwie na wezwanie z kolegium. Ponieważ nie nadchodziło, udała się do domu właściciela skody, aby omówić z nim ewentualne koszty remontu. Zastała tylko córkę. Od niej dowiedziała się, że jest już wyznaczony termin rozprawy — na 14 listopada. Poszła do kolegium z pretensjami, dlaczego nie została zawiadomiona o terminie sprawy. Odpowiedziano jej, że nie musi być obecna na rozprawie. Ponieważ Jolanta H. upierała się, że powinna oficjalnie dostać zawiadomienie, jedna z pań wypisała jej od ręki taki dokument.

W wyznaczonym dniu i godzinie pani Jolanta poszła do Urzędu Miejskiego, gdzie odbywają się rozprawy. Po wezwaniu na salę zobaczyła, że obwiniony to starszy mężczyzna. Jej kazano opuścić salę i poczekać na korytarzu. Po dziesięciu minutach ogłoszono wyrok. Wysokie Kolegium orzekło karę... trzystu tysięcy złotych i czterdzieści tysięcy kosztów postępowania. Na taki wyrok Jolanta H. wybuchnęła pustym śmiechem. Bo jakże to: za ucieczkę z miejsca wypadku, za nieudzielenie pomocy poszkodowanej i narażenie na utratę życia jej oraz kobiety z dzieckiem — tylko trzysta tysięcy? Przecież mandat za drobne wykroczenie drogowe jest wyższy! Podejrzany wydał się jej też sam sprawca wypadku — miał być przecież w tym czasie w morzu. Powiedziała to wysokiemu kolegium.

Jak się dowiedzieliśmy, sprawa ma ciąg dalszy. Oskarżyciel publiczny z ramienia policji uznał, że wyrok powinien być inny. Wniósł rewizję.

Może będzie jednak sprawiedliwość? — zastanawia się Jolanta H. Zwierzenia poszkodowanej spisał:

JERZY PATAN

— Kilka miesięcy temu został pan burmistrzem Darłowa. Poprzednie władze grodu nad Wieprzą niewiele dobrego zrobiły dla miasta. Co uważa pan za najważniejsze zadanie dla siebie?

— Przyjąć do końca grudnia budżet na przyszły rok. Musimy to zrobić, bo obejmuje on przedsięwzięcia, które będziemy podejmowali już od stycznia. Nie chcemy tracić czasu, a co za tym idzie — pieniędzy.

— Jaki to będzie budżet?

— Proinwestycyjny. Chcemy dotrzymać obietnic wyborczych, mówiących że trzydzieści procent przyszłorocznego budżetu przeznaczy się na inwestycje. Stanowi to dwanaście i pół miliarda złotych.

— Jaka będzie najważniejsza inwestycja?

— Oczyszczalnia ścieków. To warunek numer jeden rozwoju naszego miasta. Jej brak nie jest chlubą dla Darłowa, które chce stawiać na turystykę.

— Która koncepcja wygra w Darłowie: budowy jednej, dużej oczyszczalni, czy kilku mniejszych?

— Po zapoznaniu się z problemem radni będą musieli podjąć decyzję, który wariant jest najlepszy. Powstało już pięć różnych koncepcji oczyszczania darłowskich ścieków. Decyzja powinna zapadnąć jak najszybciej.

— A inne inwestycje?

— Będziemy kontynuowali rozbudowę infrastruktury osiedla Karłowicza — kanalizację sanitarną i deszczową. Na ten cel wykorzystamy między innymi dotację w wysokości pół miliarda złotych, którą dostaliśmy od wojewody. Poza tym będziemy budowali oświetlenie ulic, głównie w Darłównie.

Chcemy również przystąpić do porządkowania darłowskiej starówki. Pierwszym krokiem ku temu będzie prywatyzacja starych kamieniczek.



Planujemy sprzedawać jak najwięcej mieszkań komunalnych, aby tym samym poszczególne posesje przechodziły w ręce prywatne. Doświadczenie pokazuje, że tylko prywatne kamienice nabierają koloru i życia. By ten plan się powiódł, konieczne jest postawienie budynku komunalnego. Myślę, że w ten sposób uzyskamy kilkanaście kamienic do sprzedaży w przetargu otwartym. Koszt takiego budynku szacujemy na dziesięć miliardów złotych. Zamieszkają w nim również lokatorzy domów nadających się od wielu lat do rozbioru.

W projekcie budżetu mamy jeszcze budowę garaży. Chcemy uwolnić miasto od parkowanych samochodów. Jesteśmy w trakcie przygotowywania tej inwestycji, zakładającej budowę 250 garaży. Koszt uzbrojenia terenu wyniesie około sześciuset milionów złotych. Byłby to wydatek miasta.

Chcemy również poprowadzić gazociąg z ulicy Leśnej do Karłowicza i zrobić stację redukcyjną. Otworzymy tym sposobem możliwość zasilania gazem całej okolicy. To będzie kosztowało około dwóch i pół miliardów złotych.

Łącznie budżet zamknie się sumą około pięćdziesięciu miliardów. Jest on większy niż tegoroczny o ponad

jedną dziesiątą. To niewiele, ale trudno znaleźć źródła zwiększenia wpływów. Dochody z prywatyzacji mienia komunalnego są już dzisiaj niewielkie, gdyż co lepsze „kaski” sprzedaliśmy. Nie chcemy również czerpać ogromnych zysków ze sprzedaży mieszkań komunalnych. Korzyść polegała na tym, że miasto nie będzie obciążone kosztami utrzymania budynków, z których wiele ma ponad sto lat.

— W jaki sposób będziecie zwalczać bezrobocie?

— By zrealizować te inwestycje, trzeba wielu rąk do pracy, również spośród bezrobotnych. Chcemy jak najwięcej prac prowadzić przy pomocy robót publicznych. Dzięki temu znacznie obniżymy koszt inwestycji.

Jak w całej Polsce, tak też w Darłowie spada liczba bezrobotnych, w listopadzie — w stosunku do października — aż o dwadzieścia osiem osób. Tych, którzy nie mają prawa do zasiłku jest o czterdzieści ośmiu mniej. Ożywienie w całej Polsce jest widoczne również w Darłowie. Od właścicieli przetwórci rybnych mamy sygnały, że od nowego roku będą zatrudniali nowych pracowników.

— Jaka jest pańska koncepcja rozwoju Darłowa? Czy ma postawić na turystykę, przetwórstwo czy też na port i handel?

— Na pewno nie powstanie tu wielki przemysł. Trzeba poprawić standard usług turystycznych. Krokiem ku temu jest oczyszczalnia ścieków. Samochody asenizacyjne nie mogą jeździć po miejscowości turystycznej. Chcemy również zwrócić się ku morzu, ku portowi i stwarzać warunki do pracy zakładom przetwórstwa rybnego.

— Dziękuję za rozmowę.

MAREK LOOS

Fot. autora

Z VIP-ami na ty

Pro memoria

Na marginesie zabiegów Lecha Wałęsy o prezydencką reelekcję w roku 1995 warto przytoczyć pewną opinię z poświęconej mu najnowszej książki „Nagi prezydent”, która ukazała się właśnie w Londynie. W rozmowie z prowałoskim „Życiem Warszawy” jej autor Roger Boyce, przyznający się do budowania „mitu Wałęsy” na Zachodzie w latach osiemdziesiątych mówi: „W gruncie rzeczy Wałęsa nigdy nie rozumiał, na czym polega różnica między władzą trybuna ludowego, a prezydentą... Jeśli za naukę bierze się prezydent, to rachunek płaci naród...”

Dawne i nowe „szyfry”

Swego czasu lider KPN Leszek Moczulski rozszyfrował publicznie skrót rządzącej niegdyś partii jako „Płatnych Zdrajców, Pachołków Rosji”, za co zresztą został sądowo skazany na przeprosiny i grzywnę. Niedawno frakcyjne przepychanki w samej KPN z użyciem między innymi bojówkarzy wyposażonych w broń gazową i białą niejednego skłaniają teraz do analizy skrótów nazwy samej konfederacji. Złaski pod koniec „N” da się podłożyć wiele — od „Niepoważnej” poczynając, a na „Nożowników” kończąc.

Profanacja!

Reżyser Adam Hanuszkiewicz na nowo odczytał Mickiewiczowskie „Dziady” i doszedł do wniosku, że zawarte w nich obrzędy były pierwotnie katolickie, a nie pogańskie, tylko tekst okrolił carska cenzura. Tym sposobem, w spektaklu stołecznego Teatru Nowego pojawił się zamiast Guślarza — ksiądz oraz autentyczne teksty niesporów. Tymczasem wizja imiennika wieszczki wzbudziła protest w kręgach kościelnych właśnie, które Hanuszkiewiczowskie „Dziady” — bis — znają za „parodię, jeśli nie profanację”.

Zamieszany w sprawę zegarka

Nie tak dawno większość naszych mediów, wykorzystując przecieki z archiwum byłego pastora Gaucka obmawiała ambasadora RP w Moskwie, byłego sekretarza KW i KC PZPR Stanisława Ciośka jako agenta energetycznej tajnej policji. Sprawa „przysłała” po stanowczym zaprzeczeniu Ciośka, ale nie do końca, bo oto tygodnik „NIE” (nr 48/94) opublikował dokumenty, z których wynika, że obecny ambasador figurował rzeczywiście w aktach Stasi, ale jako... partyjny rewizjonista.

Sukces numeru B 14438

Światowej sławy mistrz fotografii reklamowej Ryszard Horowitz doczekał się pomnikowego albumu wydanego wspólnie przez Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe oraz nowojorskie MM Art Books Inc. Reprodukując prac Horowitza towarzyszy jej biografia, zawierająca między innymi informacje, że w wieku pięciu lat trafił on z rodziną najpierw do osławionego filmu fabryki Schindlera w Krakowie, a następnie do obozu w Oświęcimiu, który udało mu się przeżyć jako numer B 14438.

W cieniu masztu

Mowa, rzecz jasna, o maszcie radiowym w Konstancynie w województwie płockim, który trzeba odbudować, bo inaczej częstotliwości naszej radiowej „Jedynki” zainają. Turcy. Protestujących przeciwko rekonstrukcji mieszkańców okolic Gąbina premier W. Pawlak zapewnił, że osobiście dopilnuje przywołanego załatwienia sprawy, w czym zresztą jest sam zainteresowany jako tutejszy krajanin. Część osób przyjęła to z satysfakcją, choć dały się słyszeć głosy, że maszt, nawet leżący, jakos tam na ludzi wpływa. Skoro premier przemówił...

Skorupka nasiąka

Wszystko wskazuje na to, że jesień 1994 roku oznacza również szybką jeszcze jednej formacji głoszącej w ostatnim dziesięcioleciu — Niezależnego Zrzeszenia Studentów. XI Zjazd NZS wykazał, że zrzeszenie liczy zaledwie parę tysięcy członków, a dotychczasowy zarząd „przetupał” dziesięćdziesiąt milionów złotych przez niefortunną operację giełdową. Nowy prezes, zapowiadający że NZS musi być mniej polityczne, a bliższe sprawom studentów, nazywa się Repetowicz, co — mamy nadzieję — nie musi kojarzyć się nam z „homen omen”. (PAI)

Szlakiem Księstwa Sławieńskiego

Z inicjatywy Fundacji „Dziedzictwo”, która zajmuje się badaniem, ochroną i upowszechnianiem wiedzy o zabytkach, zwłaszcza zabytkach archeologicznych w Sławnie odbyło się spotkanie burmistrzów i wójtów ze Sławna i ościennych gmin. Celem spotkania było wstępne omówienie projektu zatytułowanego „Szlakiem Księstwa Sławieńskiego”. Jest to projekt mający turystycznie uatrakcyjnić region sławieński.

Prezes Fundacji dr Włodzisław Rączkowski przedstawił zebranych informację o zabytkach ziemi sławieńskiej, a następnie koncepcję projektu „Szlakiem Księstwa Sławieńskiego”. W pierwszym etapie obejmowałby on planowany park archeologiczny we Wrześnicy, kościół w Sławsku i zabytki architektury gotyckiej w Sławnie. W przyszłości mógłby być rozbudowany w stronę Starego Krakowa, Jarosławca, Darłowa, Ostrowca, Polanowa. Rejon Sławna pokryłaby sieć szlaków turystycznych: rowerowych (między innymi na starych, nieczynnych już liniach kole-

jowych), pieszych, kajakowych. Odpowiednia promocja poszczególnych tras ze wskazaniem atrakcyjnych do zwiedzania miejsc może stać się — według przedstawicieli Fundacji — istotnym czynnikiem rozwoju ekonomicznego regionu.

Obecni na spotkaniu wójt gminy Sławno Wojciech Stefanowski i burmistrz Polanowa Józef Paluszek przychylnie przyjęli propozycję. W pierwszym kwartale przyszłego roku ma odbyć się kolejne spotkanie, na którym zapadną już konkretne decyzje. (jes)

Pomóżmy Izabeli

Każdy może pomóc w ratowaniu życia Izabeli Kossakowskiej, która musi poddać się przeszczepowi wątroby w klinice w Paryżu. Koszt operacji wynosi 260 tysięcy franków.

Izabela Kossakowska jest jednym z 266 dzieci w Polsce, cierpiących na schorzenia dróg żółciowych i wątroby. Najstarsze z nich ma 18 lat, najmłodsze 5 miesięcy. Większość tych dzieci wymaga bardzo troskliwej opieki przy stałym zagrożeniu utraty życia. Do tej pory w zachodnio-europejskich klinikach, współdziałających ze Stowarzyszeniem Pomocy Dzieciom Chorym na Schorzenia Dróg Żółciowych i Wątroby „Liver” uratowano sześćcioro

dzieci, dwoje oczekuje tam na organ, a dziesięcioro hospitalizowano zachowawczo. Stało się to możliwe dzięki ofiarności łacucha ludzi dobrej woli z Polski i zagranicy. Stowarzyszenie udostępnia swoje konto bankowe. Wpłaty można dokonywać w złotych i w dewizach: PKO SA O/Kraków nr 535078 — 7007439-2701-10-1110 — „Liver” — (Izabela Kossakowska). (Song)

KOSMETYKI — CHEMIA O'YES

TYLKO Z HURTOWNI „T-S”

- DUŻY WYBÓR
- NISKIE CENY
- TRANSPORT
- ZAMÓWIENIA TELEFONICZNE
- RABATY

ZAPRASZAMY

P H U „Trade-Service”
Szupsk, ul. Szczecińska 113A
tel. 44-30-63, 43-31-52
godz. 8-16

Słucham, tu redakcja

Dodatek do mieszkania czy samochodu?

— Tyle mówi się o dodatkach mieszkaniowych. Obiektywnie oceniając sytuację osób rzeczywiście biednych jest mało, ale o pomoc ubiega się bardzo dużo. Zaczęła się biegania po wnioskach i różne zaświadczenia. Wielu starających się o dodatki jest na „kuroniówce”, do tego jeszcze zarabiają „na boku”, ale tych dochodów nie ujawniają. Inni mają samochody, które przecież nie jeżdżą na wodę, a paliwo i utrzymanie pojazdu kosztuje. Oni też chcą dofinansowania do czynszu, bo twierdzą iż są biedni.

My, prawdziwie ubodzy, nadal pozostaniemy biedni i bezradni, bo dla nas nie wystarczy pieniędzy.

Ci, od których zależy decyzja o przyznaniu dodatku, powinni wnikliwie przyjrzeć się wnioskodawcom i określić, czy będzie to dodatek do mieszkania, czy też do samochodu — proponuje redaktorka z Duniowa w województwie śląskim. (tg)

Nie ma wymiany butelek

W sklepie „Sano” w Koszalinie przy ul. Zwycięstwa 148, w stoisku monopolowym, kupiłem pół litra wódki i butelkę wina. Poprosiłem jeszcze o dwa piwa, ale dowiedziałem się, że piwo jest „na sklepie”. Piwo włożyłem do koszyka i stanąłem przy kasie. Tu okazało się, że nie przyjmuje się butelek na wymianę. Musiałem wyjść na zewnątrz i przy okienku skupu oddać butelki, a następnie wrócić po piwo. Jest to procedura posunięta do granic absurdu.

W mieście jest wiele sklepów prywatnych, ale w żadnym takich utrudnień dla klienta nie ma. Odnalazłem kierownika sklepu, który na moją skargę odpowiedział, że wszystko jest w porządku, że w całym cywilizowanym świecie w podobnych sklepach stosowane są takie praktyki odkupu, a nie wymiany butelek. Mnie jednak to nie przekonuje i nie podoba mi się takie traktowanie — informuje Czytelnik z Koszalina (nazwisko znane redakcji). (tg)

Telewizyjna edukacja

Ze smutkiem patrzę na dzieci, przesiadujące przed telewizorami i oglądające z zachwytem animowane filmy amerykańskie. Filmy te to apoteoza brutalności i unicestwienia. Uczą one małe, wrażliwe dzieci, że cięś nie boli, że zabijanie po chwili wstaje żywy i walczy dalej, a okrucieństwo śmierci nie istnieje. Dalsza edukacja telewizyjna nieco starszych dzieci wpaja w nie przekonanie, że cięś pięścią i celnym strzałem są najlepszym argumentem. Drastyczne sceny, których pełno w telewizji powodują, że dziecko obojętnie na cierpienie i śmierć, które — na ekranie — przecież nie boją.

Uważam, iż telewizja jest jedną z zasadniczych przyczyn, skłaniających coraz więcej i coraz młodszych dzieci ku przemocy. Nastolatki i młodzież grabią, szantażują i mordują. Nie odczuwają żalu ani skruchy po dopuszczeniu się okrucieństw.

Takie postępowanie nie jest powszechne, negatywny wpływ telewizji dotyczy jednak nie tylko stosunku do przemocy. Przede wszystkim kształtuje ona bierność. Nudno, nie ma co robić? Wystarczy nacisnąć guzik i już nie potrzeba nawet myśleć — obrazki migają same. W rezultacie dziecko staje się bierno, bez wyobraźni. Trudno mu się skoncentrować, więc uczy się poniżej swych możliwości. Utrwała się w nim postawa konsumpcyjna — posiadanie przedmiotów staje się najważniejszym miernikiem wartości człowieka.

Syn — jako dziecko — miał ogromne pretensje, bo nie pozwalaliśmy mu oglądać telewizji po godzinie dwudziestej. Koledzy w szkole rozmawiali o oglądanych kryminałach, a jemu nie wolno... Jednak gdy dorósł podobne ograniczenia wprowadził własnym dzieciom. Niestety większość rodziców, wychowanych na telewizji, nastawionych konsumpcyjnie, dla własnej wygody pozwala dzieciom na oglądanie wszystkiego, czym ekran darzy, nawet do północy — twierdzi Piotr Zadra z Koszalina. (tg)

Wysypisko śmieci przy targowisku

— Wczoraj poszłam na zakupy na koszański targowisko. Miałam dużo czasu, więc spacerowałam od stoiska do stoiska. Stwierdziłam, że owszem, można tam taniej kupić owoce i warzywa, ale przede wszystkim te złej jakości. Na przykład banany zupełnie czarne wyceńcono na 14 tysięcy zł, marne owoce kiwi trzy tysiące zł za sztukę, zupełnie czarne pieczarki po 22 tysiące złotych. To skandal, by ludziami wiskać taki towar, za takie pieniądze! Przechodząc utwardzonym placem dla samochodów spacerowałam, że tuż obok jest rozległe wysypisko. Wysokie zwaliska ziemi tworzą doły, wśród których leżą liście kapusty, zgniłe owoce i warzywa, opakowania i papiery. Widok okropny!

Przecież wszyscy sprzedawcy wnoszą opłaty targowe, są więc pieniądze na ulepszenie przyległego terenu. Jestem przekonana, że to wysypisko nie powstało wczoraj, lecz jest od tygodni.

Może więc Straż Miejska pofatyguje się na ten plac i zmusi kogoś trzeba do posprzątania — proponuje Czytelniczka z Koszalina (nazwisko znane redakcji). (tg)

Jedyna nadzieja w dzieciach — oto powiedzenie, które w przypadku dążenia do zmiany stylu życia Polaków, może być prawdą. Polacy na ogół żyją niezdrowo. Palą i piją więcej niż ich zachodni sąsiedzi. Jakkolwiek narkomania i AIDS nie występują u nas w takich samych rozmiarach jak w Stanach Zjednoczonych czy we Francji, jednak „typowo polski” styl życia wystarczył, żebyśmy umierali szybciej niż inne naracje.

Właściwie sytuacja jest katastrofalna, dziesiątkują nas zawały i inne choroby układu krążenia, w połowie dlatego, że prowadzimy niezdrowy styl życia. Cóż zatem robić, kiedy najtrudniej rozstać się ze swoimi przyzwyczajeniami? Otóż należałoby odpowiednio wychować dzieci. Dostarczyć im — jeśli nie wzorców, bo nie jesteśmy w stanie — to przynajmniej rzetelnej wiedzy na temat organizmu ludzkiego.

Promocja zdrowia to już dzisiaj nie tylko modne hasło, to sprawdzona w wielu krajach konieczność. Bowiem podobne zjawiska jak u nas, na przykład — nadmierne palenie, nadmierne picie, występowanie kilkadziesiąt lat temu w wielu wysoko rozwiniętych krajach i właśnie dzięki akcjom oświatowym udało się wyeliminować te negatywne zjawiska.

My właśnie zaczynamy. Uczymy się zdrowo żyć. Przykład? Kariery zrobiła wśród młodzieży ekologia. Promować zdrowie usiłuje Ministerstwo Zdrowia, niewiele jednak w tej sprawie może, bo na to trzeba pieniędzy. Bardzo dobrą inicjatywą jest powołanie w Polsce sieci „Zdrowych szkół”. To elitarne placówki, których celem jest wychowanie zdrowego człowieka, uczą reguł zdrowego życia, jednocześnie stosując się do nich we własnej praktyce szkolnej. W takich szkołach na przykład nauczyciele nie palą, a ławki są bezwzględnie dopasowane do wzrostu ucznia. O ile wiem, żadna z koszańskich szkół nie należy do takiego klubu, choć jedna czyniła starania, ale jej się nie udało.

Jak dotąd na naszym terenie bywają szkoły, które zajmują się prozdrowotnym nauczaniem dzieci i młodzieży.

Na przykład „piętnastka”

Od niedawna w Szkole Podstawowej

„PIĘTNASTKA” PROPONUJE ZDROWIE

Dobre obyczaje

nr 15 w Koszalinie biologii uczy Lidia Nowosad. Do szkoły trafiła z sanepidu. Mówi, że zawsze marzyła o szkole i teraz „nareszcie może się wyżyć”. Razem z plastyczką Bożeną Lwowską zorganizowały konkurs pod hasłem „plagi XX wieku”. Uczniowie musieli wykazać się wiedzą na tematy związane z zagrożeniami, jakie niosą nikotynizm, alkohol, narkotyki oraz AIDS, albo wyrazić je plastycznie. Przygotowania do konkursu zaczęły się 5 listopada, a finał nastąpił 1 grudnia. W akcji wzięło udział 122 uczniów klas siódmych i ósmych, dużo, jak na niewielką szkołę jaką jest „piętnastka”.

Ania Misiun, uczennica VII b zdobyła w klasyfikacji indywidualnej pierwsze miejsce. Dlaczego wybrała ten konkurs? — Interesuje ją to, po prostu. W zeszłym roku, jako jedyna uczennica z VI klasy, także startowała. Twierdzi, że nie przygotowywała się długo. Przed eliminacjami przypominała sobie wszystko. — Pytania były zróżnicowane — mówi. — Pamięta dwa: czy dla wątpliwych doznań psychicznych warto brać narkotyki? oraz jak zniechęcić palacza do palenia? Najwięcej trudności jej kolegom sprawiło wyjaśnienie: co zawiera dym papierosowy oraz czym różni się nosiciel HIV od chorego na AIDS?

Piotrek Moskwa z tej samej klasy, który zdobył piąte miejsce, mówi że wzięło udział w konkursie, ponieważ „temat na co dzień”. — Teraz bardziej rozumiem problemy narkomanii i alkoholizmu — stwierdza. Ilona Maroszek z VIII c była szósta. Chodziła na kółko teologiczno-filozoficzne i tam zobaczyła film „Dzieci z dworca zoo”. Ten film wstrząsnął nią, może dlatego wzięła udział w konkursie. Uważa, że największym niebezpieczeństwem współczesnego życia jest narkomania.

Uczniowie zgodnie mówią, że nie mieli kłopotów z materiałami potrzebnymi do przygotowania. Pani rozdawała ulotki, które dostała z Wojewódzkiej

żeby skończyć z nałogiem, ale bez efektu. Paweł pochwalił się, że jego tata już cztery lata nie pali. Przerzucił się na słonecznik. Ziemek, także uczeń VII b opowiadał, jak pomagał swojemu kole-dze skończyć z nałogiem. Ten kolega, który zbierał niedopałki: — Najpierw wytrzymał jeden dzień, a potem już nie mógł. Znowu pali — opowiada Ziemek.

Któryś z uczniów mówi, że próbował wpłynąć na ojca, ale to bardzo trudne. Osiągnął jednak tyle, że tato wychodzi na balkon.

Niedawno pani od biologii, to było w „Dniu bez papierosa” zadała pracę domową, która polegała na zniechęcaniu ludzi do palenia. Na co dzień dziewczynki z VIII c nie robią tego. —

Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej albo od rodziców, pracujących w przychodniach.

Dziadek wyszedł z nałogu, tato chodził do adwentystów

Rozmawiam z czternastolatkami i piętnastolatkami na temat „plagi XX wieku”. To są bardzo poważne rozmowy. Świadomość uczniów nie sprowadza się do sloganów na temat zgubnych skutków nałogów. Ma się wrażenie, że silnie przeżywają, przynajmniej niektórzy, rozwiew pomiędzy własną wiedzą, a tym czego doświadczają dookoła.

Iwona z VII b mówi, że razem z babcią jeździła do kliniki. Okazało się, że dziadek jest nieuleczalnie chory i musi rzucić palenie. Twierdzi, że lekarze przepisali mu leki, „takie, żeby przestał palić”. One z babcią kupowały mu gumy. Dziadek rzucił palenie.

Tata Piotra chodził do adwentystów,

Boimy się wyzysk ze strony palących — mówią.

Założyć ośrodki, zwiększyć cenę, nie sprzedawać młodzieży

Klasa VII b ma pomysły, jak walczyć z „plagą alkoholu”. Piotrek uważa, że dużo młodych pije „dla szpanu”. Sklepy nie powinny sprzedawać młodzieży alkoholu. Teoretycznie nie sprzedają, ale praktycznie wystarczy powiedzieć, że to dla ojca. Na przykład w małym sklepie przy Władysława IV. Adriana mówi, że koło niej przy tej samej ulicy jest sklep monopolowy. — Strach tam wyjść, zdarzają się bijatyki i można oberwać, a przynajmniej nasłuchać się.

— Dorosli piją, bo nie mają pracy, chcą utopić swoje żale w alkoholu — mówi Ewa. — W mojej klatce co noc są awantury i przyjeżdża policja. Tam jest dwoje małych dzieci. Ich ojciec pije —

dodaje któraś dziewczynka.

Ania uważa, że należy zwiększyć cenę alkoholu, żeby nikogo nie było stać na jego kupno. Krzysiek chciałby, aby pojawiło się więcej ośrodków dla leczenia uzależnionych i rozszerzyła się działalność klubów AA.

Widziałem narkomana, z HIV-em pod „Saturnem”

U Przemka na podwórku są narkomanii. To skini. Mają czuby na głowach i są nieprzytomni. Zachowują się nienormalnie. Używają strzykawek. Przemek uważa, że nie mają szczęśliwych rodzin. Skąd to wie? Tak przypuszcza.

Młodzież z VIII c z koszańskiej „piętnastki” nie widuje narkomanów, przynajmniej tak twierdzi. Problem zna z filmów, a teraz z konkursu. Uczniowie mówią, że nie spotykają się z „włachaczami”, ale pani od biologii opowiada. Jej zdaniem w szkole są „włachacze” klejów. Zna przynajmniej jednego chłopca z piątej klasy, który powinien być w siódmej. Ma rozszerzone żniece, właściwie nie chodzi do szkoły, tylko kręci się po budynku. Nic go nie obchodzi, dla nikogo, ani niczego nie ma respektu. Na twarzy przyklejony uśmiech. Gdy zbliży się doń, cały pachnie butanem.

Chłopcy z VII b twierdzą że w Koszalinie nosiciele HIV można spotkać pod „Saturnem”. Tak mają wypisane na kartkach. Uważają, że to straszne, iż tym ludziom nikt nie pomaga, że muszą tak siedzieć pod sklepem i czekać zmiłowania. Tych ludzi nie można zostawić samym sobie! W społeczeństwie potrzebna jest tolerancja, ale sami przynajmniej, że Polacy tolerancyjni nie są.

Zaprosić na pantomimę

Trzydziestoro dzieci ze starszych klas, 8 grudnia, wystawi spektakl pantomimiczny, obrazujący zagrożenia XX wieku. Tym razem chce dotrzeć do swoich rówieśników i rodziców gestem i muzyką. Spektakl trwa pół godziny, ale na jego przygotowanie złożyło się sporo pracy. Scenariusz napisała pani Lidia Nowosad. Oparty został na pomysły trzech grup — pozytywnej, negatywnej i „szarej”, czyli przeciętnej. Grupa negatywna, jak łatwo się domyślić, preferowała niezdrowy styl życia i zabawy, grupa pozytywna bawiła się węsół, na przykład bez alkoholu. Skutkiem zabawy przypatrywała się grupa „szara”, która wybrała życie bez narkotyków, alkoholu i problemów, w zgodzie z przyrodą. Ostatni obraz pantomimy afirmował właśnie takie życie.

EWA SONG

Fot. Izabela Oleś

WIEŚ, PRZED CHWILĄ NA MOMENT
NABRAŁEM CHĘCI DO PRACY



Rys. Zbigniew Jujka

Po spotkaniu w Słupsku

Reformacja a nowoczesna Europa

Polskie Towarzystwo Religioznawcze, wspólnie z Zakładem Historii i Fenomenologii Religii Instytutu Filozofii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Słupsku, zorganizowało konferencję naukową „Ruchy reformacyjne a kształtowanie się nowoczesnej Europy”. Zebrali się na niej reprezentanci wielu środowisk naukowych. Byli obecni między innymi prof. dr hab. Janusz Maciuszko, prorektor Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej (który jako pierwszy wystąpił na konferencji), przedstawiciele Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie, znani naukowcy z Warszawy, Poznania, Gdańska i gospodarze spotkania.

Reformacja, która zrodziła się na początku XVI wieku, doprowadziła do zmian nie tylko w życiu religijnym, ale również społecznym i politycznym Europy, ukształtowała obraz sporej części świata zachodniego. Wpływy reformacji zaznaczyły się także w Polsce — choć dzisiaj są one nieporównanie słabsze niż w dawnych wiekach. Jednakże nazwiska Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Samuela Lindego, Oskara Kolberga, czy chociażby Stefana Żeromskiego, a nawet ostatniego premiera przedwojennej Rzeczypospolitej Feli-

cjana Sławoja — Składowskiego świadczą o obecności protestantyzmu i jego etosu w naszym życiu narodowym. Ukształtowanie się stereotypu „Polak — katolik” negatywnie wpłynęło na procesy integracji ze społecznościami przez wiele lat oderwanymi od Polski, jak to wykazał dowodnie przykład Śląska Cieszyńskiego i Mazur. Za trwanie przy polskości, mimo prześladowań, wielu protestantów, przede wszystkim ewangelików, zapłaciło podczas okupacji własnym życiem, jak ks. Juliusz Bursche.

Interesujący, choć bez bogatszej naukowej bazy źródłowej, jest proces przyjmowania reformacji w Słupsku — ówczesnym głównym ośrodkiem wschodniej części księstwa pomorskiego. W jednym z referatów przedstawiono zarys dziejów tak zwanego tumultu słupskiego, w latach 1524-1525, od którego zaczyna się oficjalna obecność reformacji w mieście.

Wielu autorów przedstawiło w referatach wzajemne oddziaływanie katolicyzmu i wyznań, które wywodzi się z dzieła Marcina Lutra. Dorobek konferencji zostanie przedstawiony w oddzielnej publikacji. (tm)

KUP KUCHENKĘ I ZAPOMNIJ JAK SIĘ ZMYWA!



Jeśli kupisz nową kuchenkę mikrofalową Whirlpool będziesz mógł wygrać zmywarkę, lodówkę lub pralkę tej samej firmy! Po prostu wyślij otrzymany od sprzedawcy kupon z naszym adresem i przeglądaj Gazetę Wyborczą. Wyniki w styczniu 1995.

Whirlpool
Gospodarstwo i Domowe

NOWA JAKOŚĆ ŻYCIA

Rodzić w Miastku to zaszczyt!

Ewa Sztobnicka z Przęsina bardzo dobrze to zniósła. Nie wie jeszcze, jak córka będzie miała na imię.

Hanna Wijata z Polanowa miała problemy z urodzeniem małej. Liczyła na dobrą opiekę w Miastku i nie zawiodła się.

— Trafiałam w dziesiątkę

— powiedziała. Miała możliwość porównania. Poprzednią córkę urodziła w Koszalinie. Pamięta, że dziecko było przynoszone co trzy godziny na piętnaście — dwadzieścia minut. Nie zawsze wtedy chciało jeść, bo w międzyczasie było dokarmiane glukozą. W Miastku każda matka praktycznie zaraz po porodzie musi zająć się noworodkiem. Hanna Wijata ocenia, że taka sytuacja jest idealna. Często zdarza się, że matka wracając do domu z nowo narodzonego nie wie, od czego zacząć. W Miastku przez cały czas pobytu na oddziale położniczo-noworodkowym, matki szkolą się intensywnie. Położne uczą je, jak karmić piersią, co zrobić, gdy na przykład dziecko ma kolikę. Kiedy tylko stwierdziła, że czuje się już na siłach, by zająć się córką, dostała ją do łóżka.

— „Cesarka” była o trzynastę. O szesnastę miałam dziecko już przy sobie — stwierdza położnica.

Miał być chłopczyk

— urodziła się jednak druga córka. Państwo Wijatowie są jednak szczęśliwi, że wszystko dobrze się skończyło.

Maria Mynio z Miastka na „położniczym” leży pierwszy raz w życiu (nie licząc sytuacji, kiedy sama przyszła na świat). Nie ma możliwości porównania z innymi szpitalami. Wiele jednak słyszała wcześniej o miasteczkim. Podziwia wyrozumiałość i cier-

pliwość lekarzy, położnych i pielęgniarek. Urodziła córeczkę o wadze 3,4 kilograma.

Szpital jest otwarty

dla rodzin pacjentów. Jeszcze kilka lat temu ojcowie wystawiali na ulicy, czekając aż pielęgniarka pozwoli im wyjść przez okno. Zobaczyć dziecko było nie lada sukcesem. A teraz w Miastku można je przytulić, pościelić, nawet położyć przy nim.

Mąż Krystyny Wróblewskiej wie, że może asystować przy narodzinach potomka. Nie wie jednak, jak zareaguje, czy nie uderzy głową o posadzkę porodówki...

Mąż Iwony Degis z Miastka był przy porodzie. Powiedział później żonie, że jeszcze jeden — dwa porody i może sam odbierać noworodka.

— Przeżycie niesamowite!

— rozповідаł potem wszystkim dookoła. Nie można go z niczym innym porównać. Pani Iwona początkowo nie zgadzała się na obecność męża w czasie porodu. Kiedy jednak się uparł, powiedziała — no, niech będzie.

Początkowo w miasteczkim szpitalu rzadko zdarzały się asysty mężów przy porodach. Obecność męża na sali porodowej wiele matek podnosiła jednak na duchu. Niektórzy panowie — mimo obaw, czy wytrzymają — asystują nawet przy cesarskich cięciach.

— Jednemu tatusiowi kiedyś słabo się zrobiło. Musieliśmy się zająć i położnicą, i ojcem noworodka — wspomina pielęgniarka oddziałowa Jadwiga Szor.

Zanim matka i ewentualnie tatuś trafią na porodówkę, mają możliwość oswojenia się z nową sytuacją w po-

koju przedporodowym. Jolanta Nowak z Kamnicy rodzi trzecie dziecko w tym samym szpitalu. Położnica uważa, że miasteczki szpital zasługuje na tytuł „Szpitala przyjaznego dziecku”.

— Urodzić w Miastku to zaszczyt!

— mówi z dumą. Jej mąż nie asystował przy porodzie. Nie było go wtedy w Miastku. Podobnie u sąsiadki Grażyny Bodnar z Wołczy Małej koło Miastka. Mąż Władysław nie mógł przyjechać i obejrzeć narodzin. Musiał zostać w domu z dwoma synami. Teraz córka! Rodzice są szczęśliwi. Chyba będzie Klaudia.

Coraz więcej położnic pochodzą spoza Miastka, na przykład z Polanowa i Białego Boru z województwa koszalińskiego, także z Koszalina, Chojnic — w województwie bydgoskim, z Bytowa. Leszek Dębicki — dyrektor ZOZ-u nie ma nic przeciwko temu: — Jeżeli ktoś z innych miejscowości chce tu rodzić, to dla naszego szpitala jest to tylko większy splendor — dodaje.

O szpitalu w Miastku już głośno w kraju. Położnice w odpowiedzi na akcję „Gazety Wyborczej” „Rodzić po ludzku” napisały o nim wiele pochlebnych listów. W niewielu szpitalach w kraju mężowie mogą asystować przy porodach, przebywać z położnicami na sali. W Miastku matki zajmują się swymi pociechami właściwie od chwili narodzin. Szczególnie ważna jest również promocja karmienia piersią.

W lipcu Miastko odwiedziła komisja z Instytutu Matki i Dziecka, z doc. dr med. Krystyną Mikiel-Kostyrą na czele.

Kontrolujący mieli ocenić, czy oddział położniczo-noworodkowy spełnia warunki do przyznania mu tytułu „Szpitala przyjaznego dziecku”. Ocena była pozytywna. W listopadzie br. na posiedzeniu Zarządu Komisji Upowszechniania Karmienia Piersią i Komisji ds. Promocji Szpitali i Oddziałów Przyjaznych Dziecku, postanowiono nadać Szpitalowi Rejonowemu im. Wojciecha Oczki w Miastku odznakę WHO i UNICEF. Wręczenie tytułu i plakietki nastąpiło 28 listopada w Instytucie Matki i Dziecka w Warszawie. Miasteczki szpital jest czwartym w kraju i jednym z kilkunastu na świecie z tytułem „Szpitala przyjaznego dziecku”.

KONRAD REMELSKI



Wielkość balonu decydowała o zdobyciu przez Eugeniusza Redlarskiego — prezidenta Koszalina, kapitana drużyny — pierwszego kufła piwa — Broka, głównego sponsora napoju dla dorosłych

Henryk Sobolewski, wiceprezydent Koszalina, zawzięcie walczył o zwycięstwo drużyny



To nie zespół słynnych „Filipinek”, lecz specjalna brygada Straży Miejskiej

Fot. Izabela Oleś



Taniec zwycięstwa w wykonaniu reprezentanta Urzędu Miejskiego i funkcjonariusza Straży Miejskiej



Dzięki celnym rzutom wiceprezydent Krystyny Kościńskiej drużyna z ratusza odniosła zwycięstwo



Przez tydzień „wędrował” rządowy projekt ustawy „Karta nauczyciela” z Ministerstwa Edukacji Narodowej do terenowych instancji związków zawodowych. Już wkrótce rozpoczyna się dyskusja, w wyniku której sformułowane zostaną ostateczne opinie. Mając w ręku obecny projekt, nowelizujący dokument ze stycznia 1982 r., obowiązujący dotychczas, przesłędzić można najważniejsze proponowane zmiany.

Ocena nauczycieli

Projekt ustawy wprowadza obligatoryjność dokonywania oceny pracy nauczycieli. Dotychczas należało dokonać tejże oceny w ciągu pierwszych trzech lat zatrudnienia w szkole, o następne oceny mógł przypomnieć się sam nauczyciel. Ich konieczność zgłosić mogła też rada pedagogiczna lub dyrektor szkoły. Według projektu pracę nauczyciela należy ocenić do końca pierwszego półroczu w drugim roku pracy. Druga ocena powinna być dokonana w czwartym roku pracy. Jeśli pierwsza ocena była wyróżniająca, drugą należy wystawić pod koniec trzeciego roku pracy, zaś kolejne oceny powinny być wystawiane co pięć lat. O ich przeprowadzenie może wystąpić sam nauczyciel, rada pedagogiczna, dyrektor szkoły lub jej organ założycielski. Od oceny nauczyciel może się odwołać w ciągu dwóch tygodni od jej wystawienia.

PROJEKT KARTY NAUCZYCIELA

Przeciw negatywnej selekcji

Jak czytamy w uzasadnieniu, wprowadzenie powyższych zmian powinno służyć stabilizacji w zawodzie najlepszych nauczycieli. „W dobrze pojętym interesie nie tylko szkoły i dzieci, ale także środowiska nauczycielskiego, nie powinni zachować stabilizacji nauczyciele, którzy podjęli pracę w wyniku negatywnej selekcji i nie są w stanie sprostać zadaniom i randze zawodu”.

Mianowanie

Nauczyciele mogą podejmować pracę na podstawie umowy o pracę lub mianowania, przy czym ta druga forma stanowi rodzaj gwarancji uprawiania zawodu. Według dotychczasowych przepisów nauczyciel może otrzymać mianowanie po dwóch latach pracy. Projekt Karty nauczyciela czas oczekiwania na mianowanie wydłuża do trzech lat, co uzasadnia się możliwością dokładniejszego oceny pracy nauczyciela w tym okresie, a więc i mianowania osób lepiej sprawdzonych w zawodzie.

Zróżnicowany jest status i prawa nauczycieli mianowanych i zatrudnionych

na podstawie umowy o pracę. Między innymi w przypadku likwidacji lub reorganizacji szkoły, rozwiązania stosunku pracy z nauczycielem mianowanym, otrzymuje on sześciomiesięczne wynagrodzenie zasadnicze. Nauczyciel nie mianowany otrzymuje odpłatność według ustawy dotyczącej innych pracowników.

Być nauczycielem wiejskim

Dotychczasowa ustawa stanowiła, że „nauczyciele, którzy swą pierwszą pracę podejmują w szkole, otrzymują jednorazowo zasiłek na zagospodarowanie się w wysokości dwumiesięcznego wynagrodzenia zasadniczego”. Proponuje się powyższy przywilej odnieść do tych, którzy „swą pierwszą pracę zawodową w życiu podejmują w szkole położonej na terenie wsi i wsiastach liczących do pięciu tysięcy mieszkańców”. Zmiana tego zapisu uzasadniana jest tym, że zdarzały się przypadki wyptacania zasiłku osobom, które po przejściu na emeryturę w innym zawodzie zaczynały pracę

nauczyciela na wsi. Była to więc pierwsza praca w szkole, jednak nie pierwsza praca w życiu.

Nie co trzy, lecz co siedem lat

Jednym z przywilejów nauczycieli była możliwość skorzystania z płatnego urlopu „dla podratowania zdrowia” — jak to określa ustawa. Dotąd taki urlop nauczyciel mógł uzyskać już po trzech latach pracy. Obecnie proponuje się, aby nauczyciel po raz pierwszy mógł otrzymać płatny roczny urlop zdrowotny dopiero po siedmiu latach pracy, kolejne — nie częściej niż co pięć lat, przy czym w ciągu całego życia zawodowego może więcej niż trzykrotnie. Jak dotąd tak i nadal podstawą do udzielenia urlopu jest opinia lekarza („organu społecznej służby zdrowia”).

W uzasadnieniu autorzy projektu piszą między innymi o tym, że prawo to dotychczas było nadużywane. Jako przyczynę owych nadużyć wymienia się wyjazd za granicę, pracę we własnym gospodarstwie rolnym czy zagrożenie zwolnieniem z pracy w związku ze zmniejszeniem zatrudnienia.

Dyscyplina

Projekt Karty nauczyciela także i w tej materii proponuje zmiany, między innymi polegające na tym, że znosi się przepis mówiący o naganie połączonej z dyscyplinarnym przeniesieniem do innej szkoły. W to miejsce proponuje się zwolnienie z pracy. Kolejną, ostrzejszą sankcją byłoby zwolnienie z pracy połączone z zakazem jej wykonywania przez trzy lata. Ta zmiana wiąże się z wprowadzonym już poszerzeniem kompetencji dyrektorów szkół, którzy uzyskali prawo do zatrudniania nauczycieli zarówno na zasadzie mianowania, jak i umowy o pracę.

Emeryci

Nowa ustawa przewiduje wypłatę odpraw w wysokości dwumiesięcznych poborów nie tylko odchodzącym na emeryturę, ale także rencistom, o ile nie otrzymali oni odprawy przysługującej z tytułu innych przepisów. Nauczyciele przechodzący na emeryturę i rentę inwalidzką po dwudziestu latach pracy w zawodzie zyskują prawo do odprawy

wynoszącej trzykrotną wartość pensji zasadniczej.

„Wdrożenie ustawy spowoduje skutki finansowe (...), które szacuje się na kwoty około 3780 mld z tytułu przejścia na placę „z dołu”, około 25 mld — z tytułu podwyższenia odpraw emerytalnych. Stąd też zakłada się późniejszy termin wejścia w życie tych przepisów” — zastrzega ustawodawca.

Bez zmian

Projekt Karty nauczyciela pozostawia bez zmian uregulowania dotyczące wymiaru czasu pracy nauczycieli. Jak stanowi ustawa nauczyciele mianowani w dniu jej wejścia w życie nadal zachowują swój status.

Wymienione wyżej zmiany nie wywołują pełnego ich rejestru. Czy zostaną one zrealizowane — o tym zdecydować środowiska pracowników oświaty i parlament. Omawiany projekt stanowi wyraz kompromisu uzyskanego podczas listopadowego spotkania Zespołu Resortowo-Związkowego ds. nowelizacji ustawy Karta nauczyciela, w którym to spotkaniu udział wzięli przedstawiciele MEN i związków zawodowych zrzeszających pracowników oświaty: Chrześcijańskiego Związku Zawodowego „Solidarność” imienia ks. Jerzego Popiełuszki, NSZZ „Solidarność”, NSZZ „Solidarność 80”, ZNP i ZZ „Rada Poradnictwa”.

MAŁGORZATA KOŁOWSKA

Żyjemy wspólnie

Rozmowa z HELENĄ STEĆ-MATUSZEWSKĄ, kierownikiem Wojewódzkiej Przychodni Zdrowia Psychicznego w Koszalinie

— Kraj, w którym przeciętny człowiek nie może zrozumieć o co chodzi politykom, co się stało na przykład na poligonie w Dąbku, albo w koszałskim ratuszu, nie jest normalny...

— Nie odpowiem wprost, ale proszę zwrócić uwagę na to, że po bardzo wielu latach, gdzie nasze życie polityczne, społeczne było unormowane, dobrze czy źle, w tej chwili nie o to chodzi, wszystko się zmieniło. Kiedyś życie miało swoje ramy. Jedni się godzili, inni nie, każdy jakoś grał swoją rolę. Teraz przestaliśmy być sterowani i po prostu, póki co nie możemy się w nowej rzeczywistości połapać. Dużo jest we wszystkim emocji. Brakuje dystansu, spokoju. Każda sprawa jest omawiana wielokrotnie, każdy ma swoje zdanie. Co zdarzenie — to afeta.

— Czy to jest jeszcze norma, czy już choroba?

— Moim zdaniem to norma, aczkolwiek jest to wyrazem emocjonalnego stosunku do spraw życia publicznego.

— Gdzie jest więc granica między normą a chorobą? Zdefiniujmy pojęcie choroby psychicznej...

— Jest to duży kłopot, ponieważ norma w psychiatrii jest niezwykle szeroka. W psychiatrii wyróżniamy choroby psychiczne i zaburzenia psychiczne. A zaburzenia to niedorozwoje umysłowe, nieprawidłowa osobowość i nerwice. Jeżeli na przykład mówimy o nieprawidłowej osobowości, to jest to jeszcze norma. Choroby psychiczne to przede wszystkim psychozy i stany, w których wyraźnie zaburzone jest myślenie, postrzeganie, adaptacja społeczna. Natomiast wszystko inne należy do szerokiej normy.

— Ale jeśli w tej szerokiej normie mieści się wiele osób z zaburzeniami osobowości, nerwicami, to o społeczeństwie składającym się z nich nie można powiedzieć, że jest zdrowe.

— Statystyka niewiele nam tu wyясni. Mówi się, że trzy procent populacji ma jakieś kłopoty ze sobą. Inne oceny mówią, że dużo więcej, może dziesięć

procent. Niektórzy twierdzą, że nawet trzydzieści procent może w pewnym okresie korzystać z pomocy psychiatrycznej. Bo małe dziecko, dorastający człowiek, dojrzali człowiek i stary człowiek jest to, w dalszym ciągu, ta sama osoba. Na przestrzeni swojego życia może mieć rozmaite kłopoty ze sobą. Nie zawsze jest to zaraz choroba psychiczna.

— Oczywiście, zawsze jest tak, że młody człowiek w wieku dojrzewania przeżywa huśtawkę nastrojów i dobrze, jeśli kończy się to wizytą u psychiatry, a nie czym innym. Ale ja myślę o czasach, w których się znaleźliśmy. Przyniosły nam one zmiany wręcz szokujące. Niektóre grupy zawodowe niemal z dnia na dzień straciły swój status. Większość z nas musiała reorganizować swoje życie, albo nawet nauczyć się życia od nowa. Mało komu los darował lepsze życie. Wręcz przeciwnie. A takie zmiany oznaczają koszty psychiczne.

— Czas przemian jest trudny dla wielu ludzi. Zmusza do zmiany myślenia i postępowania. Zmieniły się reguły. Poprzednia epoka dawała przynajmniej ochronę socjalną. Każdy miał pracę i zapewnioną możliwość przeżycia. W tej chwili każdy z nas musi sam sobie organizować życie i rozrywkę. To jest również ważne, jak i to, że nie ma pracy dla wielu ludzi. Sporo osób ma problemy ambicjonalne. Ktoś z wyższym wy-

kształceniem nie zawsze chętnie sprzedaje przysłowiową pietruszkę. Z moich obserwacji wynika, że największe kłopoty mają ludzie starsi — ci, którzy nie potrafili się przystosować. Żyje im się

sce sprawy drobne, mniej istotne traktujemy zwykle tak samo, jak sprawy bardzo ważne, poświęcamy im tyleż uwagi co energii. Niepotrzebnie. Poza tym jest pewna zasada, którą warto się

śliwym ze schizofrenikiem — mężem czy żoną?

— Schizofrenia to choroba psychiczna opisana sto lat temu. Jest ogromna bibliografia na ten temat, nie znamy jednak przyczyny schizofrenii. Wiadomo, że to choroba wieloczynnikowa, przebiega i dotyczy głównie ludzi młodych. Choruje na nią jeden procent populacji. To dużo. Schizofrenia stwarza problem społeczny. Choroba budzi lęk, a samo jej rozpoznanie staje się nieszczęściem dla rodziny. Niestety. Istnieje wiele leków psychotropowych i oddziaływań psychoterapeutycznych. Chorzy nie muszą być postrzegani jako „osoby stracone”. Większość pacjentów, u których choroba pozostaje nawet trwałe zmiany w osobowości mogą z nami żyć. Potrzebna jest tylko większa tolerancja w społeczeństwie. To, jak pacjenci zachowują się, wynika z naszego do nich nastawienia. Ich agresja wywołana jest lękiem, który odczuwają. Ważne jest też, aby rodziny, w których ktoś zachorował na schizofrenię nie miały poczucia winy. Nie ma dowodów na to, że postępowanie rodziców wpłynęło na powstanie choroby. Wiadomo o schizofrenii dziecka jest dużym przeżyciem dla rodziców. Ważne jest, żeby rodzice wyzyli się wstydu z tego powodu. Czasem rodziny cierpią więcej niż sami pacjenci. Najważniejsze, żeby przełamać społeczną izolację wobec chorych psychicznie i ich rodzin, tak, jak to się stało w stosunku do ludzi z niedorozwojem umysłowym i niepełnosprawnych.

Oczywiście, że można być szczęśliwym z człowiekiem chorym na schizofrenię. To ludzie, którzy tak samo czują, cieszą się, przeżywają, kochają.

— Człowieka chorego psychicznie na przestrzeni dziejów odbierano jako „świętego szaleńca”, albo odmawiano mu ludzkiej godności. Jak dziś polskie społeczeństwo odbiera chorych psychicznie?

— Podejście do chorych psychicznie powoli się zmienia. Przełom stanowiły lata pięćdziesiąte — sześćdziesiąte, kiedy wprowadzono silne leki psychotropowe. Hamują one agresję. Zaraz też

szybko się okazało, że chorych nie trzeba izolować w wielkich szpitalach psychiatrycznych na obrzeżach miast, ani też stosować metody „polewania wodą”. Stwierdzono też, że chorego należy leczyć w jego środowisku, najlepiej w szpitalach rejonowych albo w oddziałach dziennych. Należy też oddziaływać na całe środowisko chorego — rodzinę, sąsiadów. Chcemy zmienić nastawienie do chorych. Zdarza się, że chorzy psychicznie nie przestrzegają norm współżycia. Trzeba jednak szukać porozumienia z nim. Żyjemy przecież wspólnie.

— Jednak w powszechnym mniemaniu psychiatrzy poza lekami psychotropowymi nie mają chorym nic do zaoferowania...

— Opinia ta bierze się z braku wiedzy na temat chorób psychicznych. Ludzie przyzwyczajeni są do medycznego patrzenia. Przychodzą po tabletki, które mają działać natychmiast. Gro ludzi nie rozumie pojęcia psychoterapii. Sama rozmowa z psychiatrą jest właśnie psychoterapią. Niektórzy ludzie uważają, że skoro w naszej przychodni nie stosuje się światowych technik, to nie ma psychoterapii w ogóle. Inna sprawa, że w niektórych przypadkach, chodzi tu o depresję u osób w starszym wieku, leczenie jest bardzo trudne. Poza tym chorzy czy rodziny mają niejednokrotnie nadmierne oczekiwania. Przychodzą na przykład rodzice zaniepokojeni faktem, że mają spokojne dziecko. Chcą je koniecznie zmienić na bardziej agresywne, „żeby było przebojowe i raziło sobie w życiu”, albo na odwrót.

— Przyzna jednak pani, że psychoterapia jaką jest kontakt z lekarzem, jest utrudniona w przypadku szczupłej kadry lekarzy psychiatrów. Przychodzą do Wojewódzkiej Przychodni Zdrowia Psychicznego zawsze widziałam kolejki. Czy do pani na prywatną praktykę też przychodzą tłumy?

— Nie. Ja nawet nie zabiegam o to. Jestem tak zmęczona, że świadczenie usług na dobrym poziomie byłoby trudne.

— Psychiatra to chyba trudny i niewdzięczny zawód. Ginekolog czy dentysta może przynajmniej liczyć na dobry zarobek. Taki zarobek jak pani musi bardzo wyczerpywać. Stąd może odwleciny o psychiatrach, którzy po latach upodabniają się do swoich pacjentów. Panią natomiast widzę często po prostu zadowoloną.

— W moim przypadku decydują o tym lata pracy. Nauczyłam się żyć z pacjentami. Kontakt z żywym człowiekiem oddziałuje na dwie strony. Ja też od moich chorych czerpię, uczę się. Żeby być psychiatrą trzeba mieć dyspozycję osobowości. Potrzebna jest cecha współdziałania z drugim człowiekiem.

EWA SONG
Fot. Izabela Oleś



znacznie gorzej i rzeczywiście z tych osób rekrutuje się duża ilość naszych pacjentów. Młodym jest łatwiej. Są bardziej ruchliwi, potrafią szybciej się odnaleźć.

— Proszę w takim razie poradzić każdemu z nas jak zachować w dzisiejszych czasach zdrowie psychiczne? Telewizor zawsze można wyłączyć, trudno jednak nie myśleć o pieniądzach.

— Nie mam patentu na zdrowie psychiczne. Mogę jednak podzielić się kilkoma uwagami. Myślę, że należy na wszystko patrzeć z dystansem. W Pol-

kierować w odniesieniu do spraw trudnych. Trzeba rozważyć, na które sprawy nie mamy wpływu, bo są niezależne od nas, które zaś możemy zmieniać. Wypada się pogodzić z tym, na co nie mamy wpływu. „Nie warto tępo walić głową w ścianę”. Trzeba przeanalizować sytuację i zmienić to, co możemy.

Dostrzegajmy jaśniejsze strony życia. To dodaje energii, pewności siebie, siły do działania. Myśląc więc o kraju, weźmy pod uwagę na przykład symptomy wzrostu gospodarczego.

— Wydaje mi się, że schizofrenia należy do często spotykanych chorób. Jak z nią żyć? Czy można być szczę-

dach. Zakupy, usterki w mieszkaniu — wszystko jest na mojej głowie.

Chęć samorealizacji i pokonania konkurencji, dążenie do szybkiego spełnienia planów i marzeń, do finansowego sukcesu to najważniejsze powody, dla których ludzie decydują się na życie w

na dancing albo na spacer. Niektórzy pomagają mi w drobnych naprawach. Czasem czuję się samotna, gdy nikt do mnie nie dzwoni. Ale gdy mam ochotę wydać pół pensji na ciuchy, nikt nie robi mi wyrzutów, że przez dwa tygodnie nie będzie porządnego obiadu.

Nasz egoizm z jednej strony, a wymagania kapitalistycznej gospodarki z drugiej powodują, że coraz więcej ludzi odsuwa na później lub w ogóle rezygnuje z rodzinnego życia. Pracodawcy żądają dyspozycyjności, pracy w zwiększonym wymiarze godzin, pełnego oddania, umysłu nie obciążonego domowymi sprawami. Dla osób, które chcą tym oczekiwaniom sprostać najważniejszym źródłem potwierdzenia swej wartości staje się praca i zawód. Szczególnie kobiety, które przeżyły niepowodzenie w życiu osobistym, rzucają się z werwą w wir obowiązków służbowych.

W samotności popadają także mało komunikatywni, zamknięci w sobie mężczyźni, którzy nie umieją okazywać uczuć. — Trudno przyzwyczaić się do ludzi — twierdzi 24-letni Waldek. — Mam przyjaciół, z którymi mogę pogadać o pracy, o problemach, ale myślę, że pewnych rzeczy mógłbym nauczyć się tylko przy kobiecie, na przykład zwałować swój egoizm, nie wstydić się moich uczuć i wzruszeń. Kiedyś nie mogłem sobie wyobrazić życia w bliskim związku. Wokół mnie jest tyle małżeństw w gruzach. Moi rodzice też się rozstali. Dziś czuję, że jednak brak mi bliskości drugiej osoby.

Nowa rzeczywistość — kryzys stosunków międzyludzkich, stale rosnąca konkurencja na rynku pracy, chęć sprawnego życia w nowych warunkach, wreszcie coraz silniejsza żądza posiadania wymagana przez ekspansywną reklamę — to wszystko przyczynia się do tego, że coraz częściej ludzie rozważają możliwość życia w stałych związkach, zastanawiają się, jakie będą mieć z tego korzyści i ile mogą na tym zyskać. Nie myślą jednak o tym, co mogą stracić żyjąc w pojedynkę...

ROBERT GRABOWSKI

— W wieku 35 lat ciągle bez rodziny? — czy aby wszystko z nami w porządku? — zastanawia się stara panna, której nikt nie zechciał, i kawaler, na którego żadna się nie dała skusić. Jeszcze nie tak dawno osoby żyjące samotnie nie były mile widziane w środowisku, a nawet padały ofiarą zbiorowego szyderstwa. Dziś rzeczywistość się zmienia. Przybywa ludzi zdecydowanych na życie w pojedynkę... Czy samotne życie to odpowiedź na żądania nowoczesnego społeczeństwa, w którym dużo bardziej niż rodzina i serdeczne więzy liczą się mobilność, siła przebiecia i pełna dyspozycyjność?

Typowy „samotnik” to młody, przystojny silny człowiek, zawsze uśmiechnięty i mogący poszczycić się wieloma sukcesami, pewien swej wartości. Uobscenie męskiego samotnika jest operatywny makler giełdowy, wśród kobiet natomiast króluje żądna kariery atrakcyjna blondyna, która ze wszystkim w życiu radzi sobie sama, czasem tylko, gdy ma ochotę, zaprasza do swego domu jakiegoś mężczyznę.

Jednak takie przedstawienie problemu byłoby zbyt dużym uproszczeniem. Są przecież samotni z wyboru i z przyzmu, opuszczeni, szukający, czekający, pełni nadziei i rozczarowania. Wiele osób nie zakłada rodziny, ponieważ uważa za ważniejsze samorealizację, a wans, zdobywanie pieniędzy i wydawanie ich zgodnie z ochotą. A jednak życie z możliwie jak najmniejszą ilością problemów przynosi pewne komplikacje. Egoizm i zbyt wysokie wymagania stawiane hipotetycznym partnerom powodują, że człowiek staje się jeszcze bardziej samotny, niż tego chce. Jednak niewiele osób się do tego przynajnie.

Czy życie w stanie wolnym jest idealną formą istnienia? Wydaje się, że większość samotników — zwłaszcza tych „przymusowych”, tak tego nie odczuwa. Wiele życiowych „solistów” tęskni bowiem za harmonią, którą znaleźć można w duecie. Niejedną odłudek, który chce sam udowodnić, jak świetnie żyje się w uczuciowej „łodówce”, czeka wiele lat na jakikolwiek odruch serca. „Soliści z wyboru” cenią sobie jednak swój styl życia, niezależność i wolność. Żaden mężczyzna nie narzeka, kiedy kot pani Ewy skacze po meblach w

NIE MYŚLA,
CO MOGĄ STRACIĆ...

Samotność sposobem na życie?

pogoni za kłębkiem wełny. Żadna kobietanie zrzedzi, gdy Piotr całe wieczory poświęca swemu hobby — grze na saksofonie. I żadna towarzyszą życia nie domaga się swych praw, gdy na cały weekend wyrusza swym rowerem w nieznane.

Samotne życie może więc dać nieograniczoną swobodę. Czasem jednak człowiek czuje się głupio, na przykład, gdy znajduje się w towarzystwie samych małżeństw czy par. — Z drugiej strony nie jest to złe, że jestem jeszcze sama — mówi trzydziestoczteroletnia Elżbieta. — Jeśli wyjdę za mąż nie będę mogła sobie pozwolić na odłożenie pewnych obowiązków na później i będę musiała spoważnieć, choćby ze względu na dzieci.

Wiele osób nie śpieszy się dziś do dorosłego życia. Świat, który hołubi wieczną młodość, przymyka oko na beztrudne życie wiecznych kawalerów i dziewczyn „ciągle do użycia”.

Adam, 35-letni dziennikarz nie mar-

twi się o swój los. Ma dwupokojowe mieszkanie prawie bez mebli, bez talerzy, bez najpotrzebniejszych sprzętów. — Mój pierwszy zakup to był korkociąg, potem żelazko, a potem przez parę miesięcy nic. Adam uważa, że życie w pojedynkę jest świetne, przynajmniej przez jakiś czas. — Jestem częściej zapraszany, prowadzę bujne życie towarzyskie i jestem aktywny.

Jolanta, lat 33, od czterech lat sama. — W 1990 roku rozwiodłam się. Dla świętego spokoju wyprowadziłam się z naszego mieszkania. Z psychicznego dotyka wyciągnęli mnie przyjaciele, udało mi się znaleźć pracę. Jestem sekretarką. Nigdy już nie będę zaciskać zębów, że bymój związek przetrwał za wszelką cenę. W zeszłym roku, na wakacjach poznałam mającego pana, który zapropował mi małżeństwo. Odmówiłam. Myślę, że umiem żyć sama. Ciężko jest tylko załatwiać wszystkie sprawy dnia codziennego. Samemu chodzić po urzę-

pojedynkę. Samotni z wyboru, samotni, którzy nie chcą, aby się nad nimi litowano. Są normalni i tak chcą być postrzegani. Prowadzą zwykły żywot, tylko ich wydatki na życie są może trochę większe niż w przeciętnej rodzinie, bo kupują rzeczy droższe, dobre gatunkowo i częściej korzystają z usług, do pralni poczynając na zakupach na telefon kończąc. Ich styl życia pozwala im urzeczywistnić to, o czym marzy wielu: indywidualność.

Urszula, lat 32, pielęgniarka: — Nigdy nie byłam w stałym związku. Matka mówiła mi ciągle: dziecko tylko się od nikogo nie uzależniaj. Jednak dla mężczyzny, który by tego był wart, gotowa jestem na pewne kompromisy. Co raz częściej zauważam jednak, że wokół mnie są sami panowie „z felerami”, podstarzali kawalerowie, skrzywdzeni roznodniczy — zawsze niewinni, znudzeni monotonią mężowie albo karierowicze, którzy mają dla mnie pół godziny raz w tygodniu. Mam przyjaciół, z którymi idę

Egoizm i podkreślanie swej odrębności i pęd do samorealizacji za wszelką cenę nie jest obcy również osobom żyjącym wprawdzie w stałych związkach, które dają jednak do duchowej i finansowej izolacji. Ta koncentracja uwagi na sobie staje się poważnym problemem współczesnego społeczeństwa i wiedzie do kryzysu małżeństwa. Wiele osobom brak cierpliwości i zdolności dopasowania się, pójścia na kompromis z partnerem. Rozstanie, rozwód wydaje się wtedy jedynym rozwiązaniem, nawet, gdy istnieją szanse na uratowanie związku.

— Wolę być sama, niż żyć i męczyć się w fikcyjnym związku, który w rzeczywistości nic mi nie daje — mówi Beata, lat 29. — Właściwie jestem stworzona do życia we dwoje, ale wydaje mi się, że nie jestem zdolna do czegoś bardziej trwałego. Moi partnerzy okazali się po dołdziejzym poznaniu inni, niż na początku, niektórych ich wad czy przyzwyczaję nie byłam po prostu w stanie zaakceptować.

Wczoraj Finlandia — wielka Finlandia

Wczoraj Finlandia świętowała rocznicę odzyskania niepodległości. Wolność Finom przyniosła rewolucja październikowa słynnym dekretem o samostanowieniu narodów ujarzmionych przez carską Rosję. 6 grudnia 1917 roku sejm fiński proklamał niepodległość kraju.

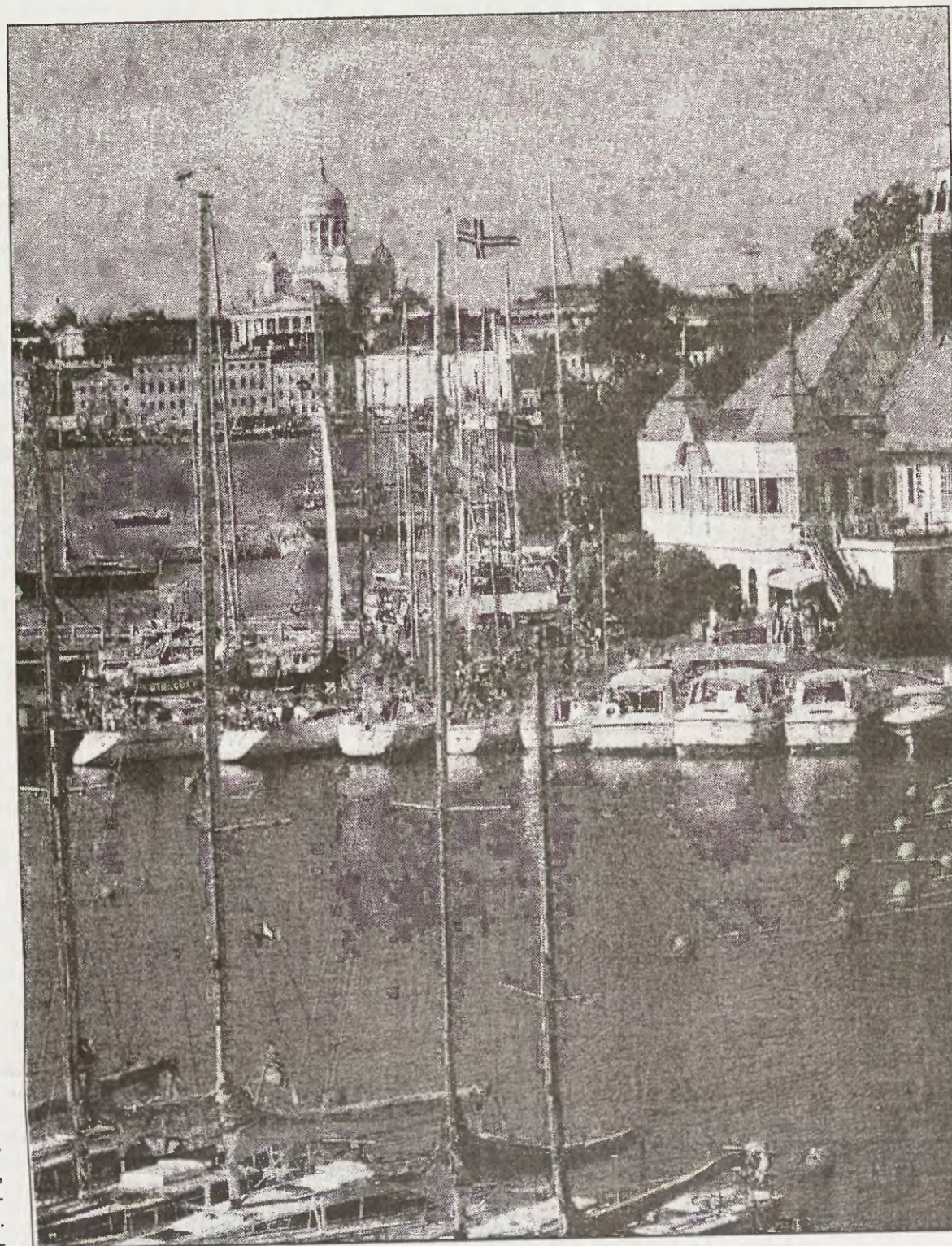
Dlatego właśnie w miniony wtorek słupski oddział Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Fińskiej wieńczył obchody dziesięciolecia działalności, chociaż pierwsze zebranie grupy zakładającej towarzystwo odbyło się 22 sierpnia 1984 r. Przebywającą od soboty w Słupsku delegację Finów gościł w ratuszu prezydent miasta Jerzy Mazurek, jednocześnie prezes słupskiego oddziału TPPF od początku jego istnienia.

Pierwsze zorganizowane kontakty z Finami podjęli studenci i pracownicy Wyższej Szkoły Pedagogicznej i oni wyszli z propozycją utworzenia w Słupsku TPPF. Zobaczyli bowiem kraj ze wszechmiar zasługujący na poznanie. Okrzyknięta ówczesnie „Japonią Północy” za skok w równaniu do najbogatszych, Finlandia mogła służyć za wzór mądrej polityki i gospodarki. Zarówno historia niewolonego przez wieki narodu fińskiego, jak i sąsiedztwo wschodnie, upodabnia go do losów Polaków. Różni — pracowitość, solidarność wewnątrzpaństwowa i konsekwentna polityka zagraniczna, która pozwala Finlandii zachować neutralność, a równocześnie prowadzić interesy. Dlatego też i obecne trudności gospodarcze Finów, wiążące się z kryzysem na Wschodzie, mają zgoła inny wymiar niż nasze. Nie cięża na nich wzajemne oskarżenia i utrwalana latami niechęć, a spadek stopy życiowej z pułapu wysokiej zamożności, ma niewiele wspólnego z polską biedą.

Byliśmy i jesteśmy jednak dla Finów krajem niedoścignionej kultury. — Jesteśmy ludźmi z lasu — powiadają. A Polska ma wspaniałe tradycje kulturalne. Kontakty z wami sprawiają, że nasze życie staje się bogatsze. Aktualnie Finowie widzą też w Polsce partnera gospodarczego. Wchodzą na polskie rynki, prowadzą przedsiębiorstwa, skorzy są do inwestowania.

Finlandia sympatyzuje z Polską od roku 1927. Przerwana na czas wojny działalność oficjalnych organizacji, tworzących ten pomost nad Bałtykiem, została wznowiona w 1957 r. Członkiem Towarzystwa Finlandia-Polska był wybitny mąż stanu Urho Kekkonek, deklarując w ten również sposób przyjaźny do nas stosunek. Kekkonek przez 25 lat prezydentury zasłużył na miano zręcznego polityka i gorącego patrioty (pod jego rządami Finlandia dokonała gospodarczego cudu), ale też niezwykle człowieka — za swą naturalność, zwykłą ludzką serdeczność w kontaktach z innymi, bez względu na ich status, urząd i przynależność. Bywał na oficjalnych rautach, ale i na przyjęciach z przyjaciółmi. Bez asysty pojawiał się w kawiarni, czemu nikt się nie dziwił, chyba że przypadkowo obecny tam Polak.

Kekkonek był nieodrodnym synem kraju, w którym przetrwał ludowy obrzęd „oczyszczania ciała i ducha” w łaźni, znanej dziś pod postacią sauny. Jest wszechobecna w Finlandii — w domkach z sosnowych belek nad jeziorem, w publicznych ośrodkach, prywatnych mieszkaniach i za ścianą gabinetów oficeli. Saun w Finlandii jest ponad milion. Korzystają z niej całe rodziny, grupy znajomych i wspólnych interesów. Mówi się, że rząd fiński chodzi do sauny wspólnie. Dlatego, choć złożony z wielu partii o odmiennych zapatrywaniach, zgodnie potrafi decydować o tym, co dla państwa najlepsze. Ponoć Kekkonek najtrudniejsze problemy rozwiązywał w saunie. A negocjując nago, ktoś może robić minę ważniaka? Bezpośredni, naturalny kontakt, gdzie ludzie wyzbywają się atrybutów cywilizacji, krępującego gorsetu oficjalności — sprzyja porozumieniu.



Jedna trzecia Finlandii znajduje się poza kręgiem polarnym, 65 procent obszaru zajmują lasy, 10 — jeziora i tyle samo skaliste góry. Nie sprzyjali Finom mocarni sąsiedzi, surowy klimat i kiepskie gleby. A jednak każdy mieszkaniec tego kraju u granic Arktyki, zna prócz rodzimego, obowiązującego język szwedzki, dodatkowo zaś — angielski lub niemiecki, a w większości jeden i drugi. Wszyscy tam jeżdżą na nartach i z wrodzonym sobie optymizmem oświadczają: — U nas zima trwa tylko dziewięć miesięcy, a potem już lato i lato. To sprawa „sissu” — dodają — wytrzymałości, uporczywości siebie, zaciętości i odwagi. Fin mając w sobie „sissu” podola wszystkim, przetrwa i wygra.

— Cokolwiek czynimy — mówią Finowie — to z myślą o człowieku, ponieważ jest nas zaledwie pięć milionów. Dbałość o dobre samopoczucie i godne życie poświadcza w Finlandii tak samo doskonałe autostrady, troska o młodzież i starców, co i właściwa zdrowiu lokalizacja domów wśród przyrody, po estetykę w projektowaniu i jakość wykonania.

Słupsk współpracuje głównie z satelitą Helsinek, piątym co do wielkości miastem Vantaa. Centrum młodzieży i nowoczesności. Tam znajduje się reprezentacyjne lotnisko i supernowoczesny instytut naukowy „Heureka”, którego nie zna Skandynawia. Vantaa jest siedzibą firmy FAZER, wziętego na całym świecie, największego od XIX wieku w Finlandii producenta słodyczy oraz najokazal-

szej fabryki farb i lakierów. W Vantaa są również szkoły i ośrodki wypoczynku młodzieży, niczym z marzeń. Bliższe kontakty Słupsk utrzymuje również z Porvoo, jednym z niewielkich miast Finlandii, gdzie zachowała się zabytkowa architektura.

Corocznie wyjeżdżają do Finlandii na występy najlepsze chóry słupskie: „Fantazja” Lilianny Zdołńskiej ze Szkoły Podstawowej nr 5 i „Kantele” Zofii Kurowskiej z I Liceum Ogólnokształcącego.

Z rówieśnikami w Porvoo wymieniają się uczniowie Szkoły Podstawowej nr 14. Aktywne koło przyjaciół

Finlandii powstało także w „piętnastce”. Są również organizowane miotyngi pływackie i siatkarskie ekip AZS. Zapraszają się reprezentanci zakładów pracy, sympatycy, spotykają oficjalnie przedstawiciele władz.

Każdego roku w Słupsku organizowane są „Dni przyjaźni polsko-fińskiej”, podczas których rozstrzyga się konkursy wiedzy o Finlandii, urzędują wystawy plastyczne, organizuje prelekcje i spotkania z odwiedzającymi nas osobistościami „Małej-wielkiej Finlandii”.

MIROSLAWA MIRECKA

POWSZECHNA KASA OSZCZĘDNOŚCI BANK PAŃSTWOWY

ODDZIAŁ W ŁĘBORKU

Aleja Wolności 73 tel. 626 228 fax 622 319

Wydzierżawi część pomieszczeń w nowym obiekcie — z przeznaczeniem na biura.

Poważne oferty przez zainteresowane podmioty gospodarcze prosimy składać na piśmie pod adresem Oddziału do 20 grudnia 1994 r.

K-1983

PLASTIC S.C.
STOLARKA PCV - OKNA, DRZWI
★ **PROFIL** panorama ☐ **KBE**
★ **OKUCIA** **WINK HAUS**
★ **SZKŁO FLOAT** (szyby zespolone)
ceny konkurencyjne ceny konkurencyjne ceny konkurencyjne
ZAKŁAD PRODUKCYJNY: Słupsk ul. Koszalińska 53 tel. (0-59) 10-37-80
PUNKTY SPRZEDAŻY: Słupsk ul. Garnarska 7 tel. (0-59) 282-23 Gdańsk-Wrzeszcz ul. Włta Stwosza 73 tel. (0-58) 52-13-12 w. 36

Komornik Sądu Rejonowego Rewir I w Kołobrzegu zawiadamia,

że dnia 16 stycznia 1995 r. o godz. 11 w Sądzie Rejonowym w Kołobrzegu ul. Katedralna 13 sala nr 2 odbędzie się

I LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

- 1) — nieruchomość położona w Kołobrzegu przy ul. Szpitalnej 4 zapisanej w Wydziale Ksiąg Wieczystych SR w Kołobrzegu pod nr KW 12619 stanowiąca własność Jolanty i Krzysztofa Błażejczyk. Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 407 300 000 zł. Cena wywołania wynosi — 305 475 000 zł. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 40 730 000 zł.
- 2) — nieruchomość położona w Grzybowie przy ul. Nadmorskiej 63 zapisanej w Wydziale Ksiąg Wieczystych SR w Kołobrzegu pod nr KW 9480 stanowiąca własność Jolanty i Krzysztofa Błażejczyk. Nieruchomość oszacowana jest na kwotę — 1 240 655 000 zł. Cena wywołania wynosi — 930 491 300 zł. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 124 065 500 zł.
- 3) — nieruchomość położona w Grzybowie przy ul. Nadmorskiej 50 zapisanej w Wydziale Ksiąg Wieczystych SR w Kołobrzegu pod nr KW 9522 stanowiąca własność Jolanty i Krzysztofa Błażejczyk. Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 1 175 393 000 zł. Cena wywołania wynosi — 881 544 700 zł. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 117 539 300 zł.

Nieruchomość można oglądać w terminie na 2 tygodnie przed licytacją, a akta komornika przeglądać w tym czasie w biurze komornika.

K-1982

Gospodarstwo Rolne Skarbu Państwa

w Rąbinie, woj. koszalińskie, tel. 43-209

ogłasza przetarg na sprzedaż nw. sprzętu:

- | | | |
|-----------------------------------|---------|---------------------------------------|
| 1. Roztrząsacz obornika RT-44 | szt. 2 | cena wywoł. 4 500 tys. — 9 860 tys. |
| 2. Samochód Star A-28 | szt. 1 | cena wywoł. 61 980 tys. |
| 3. Przyczepy | szt. 14 | cena wywoł. 1 500 tys. — 5 400 tys. |
| 4. Wózek widłowy RAK | szt. 1 | cena wywoł. 14 700 tys. |
| 5. Przyczepa zbierająca | szt. 3 | cena wywoł. 1 500 tys. — 3 mln |
| 6. Ładowacz Cyklop | szt. 1 | cena wywoł. 4 500 tys. |
| 7. Beczki 3000 l | szt. 1 | cena wywoł. 4 500 tys. |
| 8. Przyrządy tnące sieczkarń | szt. 11 | cena wywoł. 3 600 tys. — 12 mln |
| 9. Przetrasacz pokosu E-301 | szt. 1 | cena wywoł. 10 000 tys. |
| 10. Siewnik zbożowy | szt. 2 | cena wywoł. 2 400 — 2 970 tys. |
| 11. Plug 3-skbowy | szt. 1 | cena wywoł. 1 500 tys. |
| 12. Pielnik międzyrzędzi | szt. 1 | cena wywoł. 2 310 tys. |
| 13. Agregat uprawowy | szt. 1 | cena wywoł. 6 750 tys. |
| 14. Dmuchawa do słomy | szt. 3 | cena wywoł. 2 396 tys. — 2 800 tys. |
| 15. Rozsiewacz nawozu i wapna | szt. 5 | cena wywoł. 500 tys. — 6 mln |
| 16. Plug łukowy | szt. 1 | cena wywoł. 1 450 tys. |
| 17. Kultywator | szt. 1 | cena wywoł. 1 450 tys. |
| 18. Sazdarka do ziemniaków | szt. 1 | cena wywoł. 4 100 tys. — 5 440 tys. |
| 19. Przetrasacz-zgrabiarka | szt. 1 | cena wywoł. 1 200 tys. |
| 20. Plug 5-skbowy Biegus | szt. 1 | cena wywoł. 157 500 tys. |
| 21. Betonarka | szt. 1 | cena wywoł. 1 344 tys. |
| 22. Kombajn ziemniacz. Z-644 | szt. 3 | cena wywoł. 19 600 tys. — 43 560 tys. |
| 23. Opryskiwacz Śleza | szt. 2 | cena wywoł. 10 120 tys. — 11 250 tys. |
| 24. Sieczkarnia samob. Z-350 | szt. 2 | cena wywoł. 45 mln — 157 500 tys. |
| 25. Prasa do słomy Z-224 | szt. 1 | cena wywoł. 14 840 tys. |
| 26. Kosiarka pokosowa | szt. 1 | cena wywoł. 70 mln |
| 27. Brona talerzowa zawiesz. | szt. 1 | cena wywoł. 11 150 tys. |
| 28. Zaprawiarka nasion | szt. 1 | cena wywoł. 2 680 tys. |
| 29. Koparko-ładowar. T-174 | szt. 1 | cena wywoł. 15 mln |
| 30. Silos na cement 25 t | szt. 2 | cena wywoł. 3 mln |
| 31. Mieszalnik śr. chem. | szt. 1 | cena wywoł. 600 tys. |
| 32. Samochód teren. UAZ | szt. 1 | cena wywoł. 22 500 tys. |
| 33. Tokarnia do drewna | szt. 1 | cena wywoł. 6 mln |
| 34. Pila tarczowa | szt. 1 | cena wywoł. 1 410 tys. |
| 35. Ostrzałka do noży | szt. 1 | cena wywoł. 4 750 tys. |
| 36. Wiertarka pozioma | szt. 1 | cena wywoł. 3 750 tys. |
| 37. Strugarka zgrabiarka do drew. | szt. 1 | cena wywoł. 6 750 tys. |
| 38. Frezarka do drewna | szt. 1 | cena wywoł. 2 980 tys. |
| 39. Głębosz RAU | szt. 1 | cena wywoł. 63 550 tys. |
| 40. Multitiller RAU | szt. 1 | cena wywoł. 45 500 tys. |
| 41. Ciągłnik gąsienic. DT-75 | szt. 1 | cena wywoł. 70 mln |
| 42. Maszt antenowy | szt. 1 | cena wywoł. 7 mln |

Przetarg odbędzie się 20 XII 1994 r. o godz. 10. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium przed przetargiem w wysokości 10% ceny wywoławczej.

Zastrzega się, że wpłacone wadium przepada na rzecz Gospodarstwa jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny nabycia co najmniej równej cenie wywoławczej danego sprzętu.

Szczegółowych informacji można uzyskać pod numerem telefonu 43-209.

Zastrzega się prawo odwołania lub wyłączenia z przetargu określonego sprzętu bez podania przyczyn.

G-4168

STIEBEL ELTRON **HYDROTHERM**
Oferujemy: odpowiedni do każdego przeznaczenia system ogrzewania i przygotowania ciepłej wody użytkowej
- żeliwne kotły olejowe
- gazowe termy przepływowe i pojemnościowe
- zasobniki i wymienniki c.w.u.
- automatyka
- przepływowe podgrzewacze wody
- bojery elektryczne
- suszarki do rąk
- konwektory
WODNE OGRZEWANIE PODŁOGOWE
- zdrowy, ekonomiczny system ogrzewania niskotemperaturowego
Ekologia • Ekonomika • Komfort
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE „IZOSYSTEM” SC
Słupsk, al. 3 Maja 35 tel./fax 44-13-47. G-3999-0

Przestrzeganie denominacyjne wag i kas elektronicznych
Pomyśl już teraz!
KOSZALIN, ul. Szczecińska 14, tel. 42-30-11 w.202, fax 42-30-11 w.201
SŁUPSK, tel. 433-504 w.519, (090) 52-53-58

AQUA BROS

MINERALNA
MAM OCHOTĘ NA...
AQUA BROS!

WODA GAZOWANA

PET 0,33 L
PET 2 L

BROWAR SZCZECIN S.A. UL. CHMIELEWSKIEGO 16 DZIAŁ ZBYTU TEL. 091 - 82 25 10, 82 13 72 FAX 82 12 01

INNY SEX
0/0-599-6619

**ZASMAKUJ
CZEGOŚ
INNEGO**

DOM GRZECHU
0/0-599-6716
MOJE SEKRETNE NAGRAŃIA
0/0-599-6624
KOBIECE SWAWOLE
0/0-599-6627

Dozwolone od 18 lat. TIN/V. Artykuł: 62.500 zł za 1 min. + VAT

**GRZEJNIKI,
RURY STAŁOWE, PCV,
UMYWALKI, WANNY,
ZLEWOZMYWAKI,
BATERIE, ZAWORY,
KSZTAŁTKI**

poleca
SANTEX

Stupsk ul. Poznańska 42, tel. 245-69
G-3892-0

**ZABAWA
NA ŻYWO**

**SZALONA
LINIA**

0/01 15 0505 0505

Bez żadnych rozmów o seksie.

Spółka Prawa Handlowego

**poszukuje
kandydata na stanowisko
głównego księgowego**

Wymagania:

- wykształcenie wyższe ekonomiczne
- co najmniej 3-letni staż pracy na stanowisku kierowniczym

Preferowani będą kandydaci posiadający:

- dodatkowe kwalifikacje zawodowe (dyplom biegłego rewidenta, kursy zawodowe itp.)
- predyspozycje kierownicze
- znajomość technik informatycznych
- znajomość języków obcych

Okazuje się kandydatów o zdolnościach kreatywnego myślenia, formułowania własnych koncepcji i rozwiązań systemowych.

Oferuje się:

- bardzo dobre warunki pracy
- atrakcyjne wynagrodzenie
- możliwość rozwoju zawodowego

Oferaty w zalakowanych kopertach należy składać w Stupsku ul. Wojska Polskiego 29A w siedzibie Biura Ogłoszeń UNI PRESS z dopiskiem „PRA-CA” w terminie do dnia 10 XII 1994 r.

Dyskrecja zapewniona.

G-4128-0

Zarząd Miasta Kołobrzegu

**ogłasza przetarg nieograniczony na zbycie
następujących nieruchomości:**

- ul. Zygmuntowska dz. nr 4/1, pow. 0,0224 ha
— działka nie zabudowana, przeznaczona pod handel-usługi (własność)
— cena wywoławcza 91 682 000
— wadium 20 000 000
- ul. Zygmuntowska dz. nr 4/2, pow. 0,0210 ha
— działka nie zabudowana, przeznaczona pod handel-usługi (własność)
— cena wywoławcza 86 046 000
— wadium 20 000 000
- ul. Zygmuntowska dz. nr 4/3, pow. 0,0239 ha
— działka nie zabudowana, przeznaczona pod handel-usługi (własność)
— cena wywoławcza 97 771 000
— wadium 20 000 000
- ul. Zygmuntowska dz. nr 4/4, pow. 0,0304 ha
— działka nie zabudowana, przeznaczona pod handel-usługi
— cena wywoławcza 123 890 000
— wadium 30 000 000
- ul. Krakusa i Wandy dz. nr 74/2, pow. 0,1564 ha
— działka nie zabudowana, przeznaczona pod usługi rekreacyjne (własność)
— cena wywoławcza 169 378 000
— wadium 20 000 000
- ul. Okopowa-Kupiecka — działka nr 30/3 o pow. 0,3301 ha oraz 43 % udziału w działce nr 29/5 o pow. 0,2279 ha (podwórko)
— działka nie zabudowana przeznaczona pod budowę budynku wielorodzinnego z usługami w parterze (własność lub wieczyste użyt.)
— cena wywoławcza 1 707 330 000
— wadium 86 000 000
- ul. Okopowa-Kupiecka — działka nr 28/3 o pow. 0,4393 ha oraz 57 % udziału w działce nr 29/5 o pow. 0,2279 ha (podwórko)
— działka nie zabudowana przeznaczona pod budowę budynku wielorodzinnego z usługami w parterze (własność lub wieczyste użyt.)
— cena wywoławcza 2 253 754 000
— wadium 115 000 000

Przetarg odbędzie się w dniu 14 XII 1994 r. o godz. 11 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Kołobrzegu.

Wadium na daną nieruchomość należy wpłacić w kasie Urzędu w dniu przetargu w godz. od 9 do 11.

Uwaga: nabywcy działek przy ul. Okopowej zobowiązani będą do poniesienia kosztów wynikających z wyłączenia gruntów z produkcji rolniczej.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Kołobrzegu p. 42 i 40 lub telefonicznie 224-81 do 7 wew. 208.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-1979

Zarząd Gminy Czarne

ogłasza przetarg nieograniczony

na opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej na wykonanie kanalizacji sanitarnej pod potrzeby osiedla bud. jednorodzinne-go „Zatorze” w Czarnem.

Zakres dokumentacji:

- przewód kanalizacji sanitarnej — ca 2810 m
- przewód kanalizacji deszczowej — ca 1710 m

Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Rejonowego Zarządu Inwestycji w Człuchowie, ul. Średnia 12, pok. 10, (kontakt telefoniczny pod numerami 42-267 i 42-268)

Oferaty należy składać w siedzibie Urzędu Gminy w Czarnem ul. Moniuszki 12, w zaklejonych kopertach z dopiskiem „Oferta na PT — Czarne, os. „Zatorze”, w ciągu 10 dni od dnia ukazania się ogłoszenia.

Zastrzega się prawo do unieważnienia przetargu, bez podania przyczyn.

K-1978

OGŁOSZENIE

Ogłaszam, że w dniu 21 XII 1994 r. o godzinie 10 w Stupsku, na ul. Baltyckiej 9 (Firma Usługowo-Handlowa „STOP”) odbędzie się licytacja samochodu osobowego BMW 320, rok prod. 1987, należącego do dłużnika Wojciecha Maczugi. Samochód został oszacowany na sto milionów złotych przez biegłego sądowego. Wycenę samochodu można przeglądać w kancelarii komornika w godzinach od 9 do 12 (ul. Zamenhova 7) na tydzień przed terminem licytacji, natomiast licytowany samochód — na godzinę przed licytacją. Potencjalni licytanci winni wpłacić najdalej na dzień przed licytacją wadium w wysokości 10 000 000 zł. Informacje pod telefonem 228-61.

Komornik
K-1956

Firma
„MARCON” S.C.
oferuje

**usługi transportowe
na terenie kraju.**

**Samochody „IVECO” kon-
tenery szczelnie zamknięte
o pojemności 26 m³, 21 m³
i ładowności do 3500 t.**

Szczecinek, tel./fax 0-966 426-69

G-4129-0

GŁOS POMORZA

oczywiście!

Gminna Spółdzielnia „SCH” w Darłowie

ogłasza ustny przetarg nieograniczony

na dzierżawę lokalu sklepowego o pow. 144 m² przy ulicy Powstańców Warszawskich 45.

Przetarg odbędzie się w dniu 19 XII 94 o godz. 10 w biurze GS „SCH”. Cena wywoławcza za dzierżawę lokalu wynosi 8 000 000 zł + 22% podatku VAT w stosunku miesięcznym.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w gotówce w wysokości 5 000 000 zł do kasy GS „SCH” w Darłowie najpóźniej na godzinę przed przetargiem.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

Bliższych informacji udziela Zarząd GS „SCH”, tel. 21-68 lub 26-49.

K-1980

Zarząd Gminy Czarne

ogłasza przetarg nieograniczony

na opracowanie dokumentacji na budowę wysypiska śmieci dla miasta Czarne.

Wysypisko winno obejmować teren powierzchni 10,0 ha oraz zakładać przyjmowanie śmieci od około 10 000 mieszkańców. W ramach opracowania dokumentacji należy wykonać ponadto konieczne podkłady geodezyjne.

Dodatkowe informacja można uzyskać w siedzibie Rejonowego Zarządu Inwestycji w Człuchowie, ul. Średnia 12 pok. 10 (kontakt telefoniczny pod nr 42-267 i nr 42-268).

Oferaty należy składać w siedzibie Urzędu Gminy Czarne, ul. Moniuszki, w zaklejonych kopertach z dopiskiem „Oferta na SPT — Czarne, wysypisko śmieci”, w ciągu 10 dni od dnia ukazania się ogłoszenia.

Zastrzega się prawo do unieważnienia przetargu, bez podania przyczyn.

K-1977

Urząd Skarbowy w Lęborku

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 12 XII 1994 r. o godz. 12 w AWRSP Gospodarstwo Skarbowe w Zdrzewnie z siedzibą w Lędziechowie odbędzie się licytacja następujących ruchomości:

1. Samochód ŻUK A 118	rok prod. 1976	nr rej. SLS 183 H	cena szac. 18 880 800
2. Samochód ŻUK A-13	rok prod. 1986	nr rej. SLS 412 H	cena szac. 17 570 000
3. Samochód ŻUK A-06 B	rok prod. 1985	nr rej. SLS 215 H	cena szac. 10 400 000
4. Ciągnik URSUS C-385	rok prod. 1977	nr rej. SLS 386 H	cena szac. 46 600 000
5. Ciągnik URSUS C-385	rok prod. 1975	nr rej. SLS 388 H	cena szac. 46 600 000
6. Ciągnik URSUS U-914	rok prod. 1985	nr rej. SLS 382 H	cena szac. 66 000 000

Powyższe ruchomości można oglądać w dniu 14 XII 1994 r. w godz. 10-12 w Gospodarstwie Skarbowym Zdrzewno z siedzibą w Lędziechowie.

Cena wywoławcza II licytacji wynosi 1/2 ceny szacunkowej

Uczestnicy licytacji zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10% ceny szacunkowej przed przystąpieniem do licytacji do rąk poborcy skarbowego do godz. 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia licytacji bez podania przyczyn.

K-1976

Alpex-Karlino SA

**czołowy krajowy producent płyt pilśniowych
i wiórowych**

zatrudni:

- inż. elektroników
- inż. elektryków
- inż. technologów drewna.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w zależności od posiadanych kwalifikacji.

Oferaty należy kierować pod adresem:
Alpex-Karlino SA ul. Kołobrzaska 17-19
78-230 Karlino, tel. (0-94) 117231-6, fax (0-94) 117237.

K-1975

Miejski Zarząd Budynków Komunalnych

76-150 Darłowo
ul. 1 Maja 3 tel. 25-65

OGŁASZA

ofertowy przetarg nieograniczony na wymianę WLZ w budynkach administrowanych przez nasz Zarząd.

Termin wykonania robót: I kw. 1995 r.

Oferata musi zawierać:

1. Nazwę i siedzibę oferenta oraz datę
2. Określenie przedmiotu oferty
3. Określenie stawki 1 rbg. cen materiałów, sprzętu oraz wielkości narzutów
4. Datę ważności oferty
5. Oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu zawartymi w ogłoszeniu i procedurą przetargową oraz, że przyjmuje je bez zastrzeżeń (procedura do wglądu w pokoju nr 6)
6. Odpis dokumentu stwierdzającego zarejestrowanie działalności oferenta
7. Dokumenty potwierdzające wiarygodność techniczną i ekonomiczną oferenta.
8. Własnoręczny podpis oferenta
9. Dowód wpłacenia wadium.

Zamknięte oferty należy składać w sekretariacie zarządu w terminie do 17 grudnia 1994 r.

Otwarcie ofert w dniu 19 grudnia 1994 r. o godz. 10.

Przystępujących do przetargu obowiązuje wadium w wysokości 5 mln zł, które należy wpłacić w kasie Zarządu w terminie do 17 grudnia 1994 r. do godz. 13

Kryteria wyboru ofert:

1. Wiarygodność techniczna i ekonomiczna oferenta
2. Najniższe ceny

MZBK zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-1981

Telegram

ADRESAT
Spółdzielni Mieszkaniowej
Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej
Zakłady Zieloni Miejskiej

12 %
bonifikaty

Najtańsze na Pomorzu

Trzonki drewniane

Ø 28 mm, o długości 1,50m

do mioteł,
szczotek,
pędzli smołowych...

w cenie 18 tys. zł — cena zawiera VAT

oferują wszystkie placówki hurtowe i detaliczne

Koszalińskiej Centrali Materiałów Budowlanych
Sp. z o.o w Koszalinie, ul. Mickiewicza 26

Wszelkie informacje pod nr. tel. 42-30-40. Dział marketingu

Z A P R A S Z A M Y

G-4172-0

Komornik Sądu Rejonowego w Koszalinie rew. I

ul. Zwycięstwa 137/139

zawiadania,

ze dnia 95.01.11 o godz. 10:00 w Sądzie Rejonowym w Koszalinie
przy ul. Waryńskiego 7 sala rozpraw nr 5

odbędzie się

LICYTACJA UŻYTKOWANIA WIECZYSTEGO GRUNTU I BUDYNKU

składającego się z:

działki nr 29/8 w użytkowaniu wieczystym do 1999 r.
o pow. 723 m² wraz z budynkiem mieszkalnym, położonej przy
ul. Karola Marksa 15A w Koszalinie, mającej urzędową księgę
wieczystą nr KW 612 w Sądzie Rejonowym w Koszalinie,
stanowiącej własność:

Feliksa i Wandy Chatys
ul. Karola Marksa 15A Koszalin

Użytkowanie wieczyste gruntu i budynku oszacowane
zostało na kwotę 572.776.800 zł. Cena wywołania wynosi
429.582.600 zł.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć
rekojmienie w wysokości 57.277.700 zł w gotówce lub książeczce
oszczędnościowej.

Komornik

A-1040

G-1040

AMORTYZATORY

Krajowe i zachodnie
także pokrywają bagażnik.
do samochodów osobowych,
ciężarowych i autobusów.

Sprzedż monaż
regeneracja

Koszalin, ul. Morska 41
tel. (0-94) 43-28-51

G-4082-0

FIRANY

TKANINY

— zastonowe

— obciowe

— sukienkowe

(głównie czarne i białe) atlas, tiul, podszełki.

GALANTERIA POŚCIELOWA

KOCE, NARZUTY

SERWETY, OBRUSY

inne dekoracyjne

mieszkań

MERKURY —

KOSZALIN, ul. PIŁSUDSKIEGO 12, tel. 42-73-89.

Zapraszamy w godz. 10—18

G-3906-0

Urząd Skarbowy w Bytowie

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 12 XII 1994 r. o godz.
11 w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „DOBAR” w Dobrej gm.
Cz. Dąbrowka odbędzie się licytacja n/w. ruchomości:

1. Sieczkarnia samojezdna Z-350/1 rok prod. 1986
— cena wywoławcza 83 187 000 zł
2. Kombajn zbożowy ZO-56 rok prod. 1979
— cena wywoławcza 77 952 000 zł
3. Samochód osobowy POLONEZ 1500 rok prod. 1983
— cena wywoławcza 12 138 000 zł

Powyższe ruchomości można oglądać w dniu licytacji w Rolniczej
Spółdzielni Produkcyjnej DOBAR w Dobrej, gm. Cz. Dąbrowka od
godz. 10.

Uczestnicy licytacji zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości
10 % ceny wywoławczej przed przystąpieniem do licytacji do rąk
poborcy skarbowego.

Zastrzega się prawo unieważnienia licytacji bez podania przyczyn.

K-1989

Bezpośredni importer
poleca:

- * czeską ceramikę
sanitarną
- * płytki gres MOSSA
- * kleje i silikony Den
Braven

„Halma” Koszalin,
Lechicka 70
tel. 417-011

G-4170

NEPTUN SERWIS

sprzedaż sprzętu RTV
bez zrytów
Prowadzimy naprawę telewizorów
i magnetowidów.

SŁUPSK ul. Konopnickiej 11
tel. 436-861
ul. Solskiego 19 tel. 298-46

ZRÓB GWIAZDKĘ SOBIE
I RODZINIE

K-1949-0

Rada Nadzorcza Prasowych Zakładów Graficznych

Spółka z o.o. w Koszalinie
ul. Alfreda Lampego 18-20, tel. 42-62-61 do 65

ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora Spółki

Właściwy kandydat powinien odpowiadać następującej
charakterystyce:

- wykształcenie wyższe (preferowane ekonomiczne);
- kilkuletnie doświadczenie w kierowaniu zespołami pracowniczymi oraz
zarządzanie jednostką gospodarczą w warunkach gospodarki rynkowej;
- praktyczna umiejętność zarządzania i współpracy z personelem;
- kreatywność i samodzielność w działaniu;
- dobra znajomość języka angielskiego lub niemieckiego;
- wiek: 38-45 lat;
- dobry stan zdrowia.

Praca na stanowisku dyrektora jest wyzwaniem i szansą związania karie-
ry zawodowej z dynamiczną i stabilną firmą. Firma zapewni dobre warunki
pracy i płacy.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do:

- przestania swojego życiorysu zawodowego;
- listu aplikacyjnego wraz z aktualnym zdjęciem;
- odpisu dyplomu oraz innych dokumentów potwierdzających kwalifikac-
je;
- wstępnej koncepcji kierowania działalnością firmy;
- kwestionariusza osobowego;
- świadectw pracy i opinii z ostatnich 3 lat.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z napisem „KONKURS”
w sekretariacie Spółki w terminie do 16 XII 1994 r.

Informacje o Spółce kandydaci mogą uzyskać od zastępcy dyrektora ds.
ekonomicznych oraz przewodniczącego Rady Nadzorczej.

O zakwalifikowaniu się do konkursu oraz terminie jego przeprowadzenia
kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie. Konkurs przeprowadzi Rada
Nadzorcza.

Rada Nadzorcza zastrzega sobie prawo wyboru ofert i możliwość prze-
prowadzenia indywidualnych rozmów z przystępującymi do konkursu.

K-1990

Słupska Fabryka Obrabiarek

„SAFO”

ul. Szczecińska 17 w Słupsku

zatrudni:

- inżyniera mechanika z dobrą
znajomością organizacji produkcji.

Kontakt telefoniczny: 433-522

K-1992

ZARZĄD MIASTA DARŁOWO ogłasza

pisemny przetarg ofertowy nieograniczony na dzierżawę na
okres 10 lat nieruchomości położonej w Darłowie przy ul. Mo-
rskiej 56 oznaczonej numerem geodezyjnym 81 obr. 10 o pow.
924 m², zabudowanej budynkiem kina „Bajka” obejmującym
salę kinową i pomieszczenia biurowe z przeznaczeniem na pro-
wadzenie całorocznej działalności jako placówki upowszech-
niania kultury, zgodnie z ustawą z dnia 25 X 1991 r. o organizo-
waniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz. U. nr 114,
poz. 493).

Warunkiem dzierżawy jest zobowiązanie się do przeprowa-
dzenia pełnego zakresu remontu obiektu wg posiadanej eksper-
tyzy technicznej hali kina w Darłowie wykonanej przez Biuro
Projektowo-Inwestycyjne Budownictwa „As-Projekt” w lipcu
1994 r.

Pisemne oferty składać należy do dnia 22 grudnia 1994 r. do
o godz. 16 w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Darłowie w za-
łakowanej kopercie oznaczonej hasłem „dzierżawa kina”.

Warunkiem rozpatrzenia oferty jest wpłata wadium gotówką
w kwocie 20 000 000 zł w kasie Urzędu Miejskiego, najpóźniej
do godz. 8 dnia 29 XII 1994 r.

Wadium zwraca się natychmiast po przetargu.
Rozliczenie wadium wpłaconego przez osobę, która wygra
przetarg zostanie dokonane w postanowieniach umowy dzier-
żawy.

Otwarcie ofert przez Komisję Przetargową nastąpi 29 XII 1994 r.
godz. 10 w obecności oferentów, w sali konferencyjnej Urzędu.
Regulamin przetargu do wglądu w pok. nr 19 Urzędu Miejs-
kiego (tel. 22-23 wew. 207).

Oferta powinna zawierać:

1. Formę organizacyjną oferenta.
2. Datę sporządzenia oferty.
3. Oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetar-
gu (regulaminem) i przyjmuje je bez zastrzeżeń.
4. Zobowiązanie do przeprowadzenia remontu wg dokumen-
tacji technicznej wykonanej przez biuro „As-Projekt” z termi-
nem realizacji.
5. Propozycję odpłatności miesięcznego czynszu dzierżaw-
nego za obiekt, z uwzględnieniem nakładów na remont.
6. Dokumenty potwierdzające wiarygodność oferenta (refe-
rencje).
7. Propozycję wykorzystania obiektu.

Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofe-
rty, uznania bez podania przyczyn, że przetarg nie dał rezultatów, a
także unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Nieruchomość można oglądać i z ekspertyzą techniczną hali ki-
na „Bajka” zapoznać się w kinie przy ul. Morskiej 56 w dni robo-
cze od godz. 9 do 11, od dnia ukazania się ogłoszenia, tel. 30-45.

K-1991

Kursy walut

6 XII 1994		dolar USA	zmiana	marka RFN	zmiana
PKO Koszalin	kupno sprzedaż	23 900 24 400	— —	15 200 15 370	+50 +20
PKO Słupsk	kupno sprzedaż	24 200 24 650	— —	15 280 15 530	-60 -60
Kantor ul. Zwycięstwa 44A Koszalin	kupno sprzedaż	23 900 24 250	-300 -250	15 200 15 350	— —
Kantor „Miami” Słupsk	kupno sprzedaż	23 900 24 200	-100 -100	15 300 15 420	-30 -40
NBP	kupno sprzedaż	23 729 24 697	+29 +29	15 053 15 667	+13 +13

Giełda Papierów Wartościowych

Wyniki sesji giełdowej z 6 XII 1994 r.

NAZWA SPÓŁKI	KURS (w mln zł)	Zmiana %	Wart. obr. w mln zł	Wolumen obrotu	DOGRYWKA	
					Oferta poc.	Realiz.
AGROS	275.0	0.0	13,487	24,522	k 6,134	100.0%
BIG	72.0	-1.4	24,433	169,674	s 2,247	100.0%
BIG 2	73.0	-8.8	915	6,267		
BRE	370.0	1.4	39,153	52,909		
BSK	1,350.0	-2.2	32,265	11,950	k 1,076	100.0%
DEBICA	185.0	2.8	36,045	97,419		
DEBICA 2	178.0	6.6	27,273	76,610	s 3,738	100.0%
ELEKTRIM	1,120.0	-1.8	27,760	12,393		
ESPEBEPE	191.0	-3.0	18,067	47,296		
EXBUD	135.0	-3.6	17,569	65,070	k 17,726	100.0%
IRENA	257.0	-1.9	26,099	50,776	k 4,511	100.0%
JELFA	228.0	-5.6	8,000	17,544		
KABELBFX	148.0	-2.5	15,856	53,568	k 10,693	100.0%
KABLE	314.0	0.0	938	1,494		
KREDYT B.	106.0	-0.9	13,274	62,613	s 4,556	100.0%
KROSN	206.0	-4.2	2,998	7,277		
MOSTALEXP	144.0	-4.0	22,067	76,622	k 4,869	90.0%
MOSTALWAR	80.0	5.3	6,708	41,925		
OKOCIM	725.0	9.8	14,391	9,925	k 3,299	100.0%
OKOCIM 2	790.0	-0.6	27	17		
OPTIMUS	269.0	-2.2	3,847	7,151		
OPTIMUS 2	282.0	9.3	4,252	7,539	s 968	93.0%
POLIFARB	115.0	6.5	7,840	34,087	s 28,446	0.5%
POLIFARBW	38.0	0.0	23,323	306,882	s 39,653	100.0%
PRABANK	456.0	-3.8	750	822		
PROCHNIK	310.0	1.6	2,778	4,481		
RAFAKO	149.0	2.8	15,491	51,983	s 3,331	100.0%
REMAK	91.0	-4.2	9,143	50,236		
ROLIMPEX	261.0	2.0	10,477	20,071		
SOKOŁÓW	24.0	0.0	12,571	261,896		
STALEXP	262.0	4.8	40,912	78,076		
STALEXP 2	280.0	0.0	1,035	1,848	s 987	100.0%
SWARZEDZ	200.0	0.5	21,164	52,910	k 51,548	36.0%
TONSIL	220.0	-4.8	6,561	14,911		
UNIVERSAL	133.0	1.5	171,295	643,966	s 15,186	100.0%
VISTULA	137.0	4.6	13,762	50,226	s 1,452	100.0%
WBK	73.0	-9.9	29,938	205,055	s 7,448	100.0%
WEDEL	1,900.0	-2.6	26,212	6,898	k 5,763	89.3%
WÓLCZANKA	286.0	2.1	3,814	6,668		
ZYWIEC	1,650.0	0.0	46,992	14,240		
WIG	8,046.2	-0.9	799,482	2,705,815		
AKCJE RYNKU - RÓWNIEŻ						
AMERBANK	220.0	2.8	2,079	4,725		
DOMPLAST	199.0	-5.2	9,544	23,980	s 4,140	100.0%
DROSET	211.0	-4.5	22,521	53,367	k 27,188	100.0%
EFEKT	175.0	0.0	16,624	47,497	s 5,891	100.0%
INDYKPOL	158.0	9.0	7,720	24,430		
KRAKCHEM	57.5	-4.2	5,343	46,461		
KRAKCHOL	55.5	9.9	13,457	121,234		
PROCHEM	433.0	-10.0	3,772	4,356		
81,060 326,050						
880,542 3,031,866						
G RAF-PP	3.3	-17.5	1,608	243,636	s 41,758	100.0%
KRO-PP	21.1	5.5	1,848	43,791		

**CHOINKI,
OZDOBY
ŚWIĘTECZNE,
ŚWIECE, STROIKI**

Szeroki wybór!

HURTOWNIA -
KOSZALIN -
ZWYCIĘSTWA 114
(przy pocztę główną)
tel. 42-65-48

ZAPRASZAMY

KURY NIOSKI - SPRZEDAM

35 tys. zł - 1 szt.

waga około 2 kg

Robert Adkonis
76-252 Kwakowo
tel. 111-211,
111-206

G-4098-0

AUTO

W bieżącej sprzedaży
i na zamówienia do 48 godz.

- BLACHY KAROSERYJNE
- LAMPY SAMOCHODOWE
- POMPY WODNE
- HAMULCOWE
- KLOCKI HAMULCOWE
- FILTRY itd.

Best

PPHU
Koszalin, Gnieźnieńska 18
(OBIEKT ASO MERCEDES-BENZ)
tel. 42-23-96, 42-64-94,
42-60-28

AUTO-EXPRESS **HARD**
KOSZALIN, ul.
Zwycięstwa 269/7
tek. (do 18) 40-58-81,
(po 18) 40-55-30

G-4169-0

CZĘŚCI

Gminna Spółdzielnia „Sch”
w Darłowie

oferuje:

do wynajęcia sklepy w Darłowie
i Bukowie Morskim
oraz place składowe
i magazyny w Darłowie i Wiekowie

. Blizszych informacji udziela Zarząd GS „Sch”
w Darłowie tel. 21-68 lub 26-49.

K-1980A

ADRESY BIUR OGŁOSZEŃ

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

AUTO SKODA Favorit. Nowe poleca Autoryzowana Stacja Obsługi - Sadowski. Koszalin, Kosynierów 47 A (przy serwisie NISSAN), 43-43-41, 41-51-00.

FSO 1500, silnik poloneza, 5-biegów (1990). Kalisz Pomorski, 167-09.

FSO 1500 (1984), tanio. Powidz, Ciemski.

POLONEZ (1982). Kołobrzeg 282-81.

FIATA 125p (1984) silnik po remoncie cena 20 000 000. Słupsk, 44-23-10, po 19.

FORD escort combi 1,6 diesel (1986). Kołobrzeg, tel. 265-54, po 17 264-78.

VOLKSWAGEN garbus (1970). Słupsk, 44-32-96, po 17.

SPRZEDAŻ opel kadett (1.2) combi rok prod. 1975 stan dobry cena ok. 28 mln. Słupsk, tel. 438-752, po godz. 16.

SPRZEDAŻ mercedes 115 — 1973 silnik do remontu. Słupsk, ul. M. Kopnickiej 28/2, tel. 239-84.

FIATA 125p (1980) silnik polonez wzmocniony Kobylnica ul. Wodna 6.

OPEL kadett kombi 1,6 D model 1986. Słupsk, 432-997.

SPRZEDAŻ 126p (1981) oraz 4 koła aluminiowe VW -audi -Lębork, 623-803.

GOLF 1,6 D (grudzień 1983) Szczecinek, tel. 436-97.

WARTBURG 353 (1986) Dzik 15 /Szczecinek.

VW passat kombi diesel (1980). Miastko 26-06.

POLONEZA (1986) 44 000 000. Koszalin, 43-69-95.

PASSAT combi 1800 (1985). Koszalin, 404-148.

126P (1979) po remoncie - 14 000 000. Koszalin, ul. Niepodległości 20/2.

AUTOPOŚREDNICTWO. Lębork, 612-846.

AUTO-Handel-Banasik — do 36 rat — PTS, komis-zamiana, leasing, wszystkie opłaty na miejscu, osobowe, dostawcze, ciężarowe. Samochodowy lombard. Koszalin, Gnieźnieńska 38, tel. 42-24-64, czynny 7 dni.

AUTO — Handel — Komis Mokre-cki, Etc Koszalin, ul. Władysława IV tel/fax 43-47-93. Bogata oferta, leasing, wymiana, raty 36, PTS. Formalności kredytowe na miejscu

AUTO Złom skup, sprzedaż. Szaryno 34 koło Koszalina, tel. 411-080.

AUTO — pośrednictwo. Słupsk, tel. 438-786.

SPRZEDAŻ kosiarkę listwową z glebogryzarką Gud -Bod 15 000 000, kosiarkę do trawy Gud -Bod 4 000 000, kosiarkę do trawy ręczną 1 000 000, pralkę automatyczną 10 kg Milla 4 000 000. Koszalin, 415-302.

C-385, stara. Szczegolino 9 koło Koszalina.

AUTO — Części (zachodnie). Koszalin, Gwardii Ludowej 7. Skup części oraz samochodów po wypadku, tel. dom. (po 18) 408-610.

AUTO — Handel — Victoria — komis samochodów, sprzedaż, zamiana. Lombard samochodowy, raty PTS Invest Bank. Wynajem przyczep. Części na zamówienie, Słupsk, Szczecińska 57, tel/fax 432-860.

ORYGINALNE części do mercedesa, innych samochodów zagranicznych, również na zamówienie. Szybkie terminy. Słupsk, Sienkiewicza 6, tel. 222-83.

PRZYCEPE D-50 6 ton. Kępcie, tel. 67-67.

KIOSK BOX Kołobrzeg, z lokalizacją tel. 296-80

WŁASNOŚCIOWE M-2. Słupsk, tel. 438-335.

SPRZEDAŻ kiosku na Manhatanie. Koszalin, 415-518.

OGRODZONA działka rzemieślnicza 35 arów, altanka murowana, siła w Słupsku. Tel. 444-589.

KOMPUTERY PC na RATY „ATECOM” Słupsk, ul. Kołłątaja 15, II piętro.

KSEROKOPIARKI — tanio, GWARANCJA. Koszalin, 43-22-64.

IBM komplet 9 mln. Słupsk, tel. 264-46.

KOLUMNY głośnikowe ALTUS 140 2 szt za 4,5 mln. Słupsk, 437-139.

AT 286 monitor color. Mielno, 189-648, po 15.

OKNA i drzwi plastikowe aluminiowe, drewniane -raty. BOAZERIA PCV sufitu podwieszane. BRAMY garażowe, rolety, markizy Koszalin, 42-40-72, 8 — 16

SIATKI ogrodzeniowe powlekane PCV Rabitza, drut ocynkowany. Transport bezpłatny. Słupsk, 278-42.



Firma z branży armatury sanitarnej zatrudni specjalistę d/s marketingu

Osobę uczynię odpowiedzialną za promocję, reklamę i public relations firmy. Konieczna znajomość języka angielskiego.

Oferty zawierające c.v. z aktualnym zdjęciem przysyłać pod adresem:

"GAMA SAN" 75-137 KOSZALIN ul. Szczecińska 38, tel. 410-474

PROHAN oferuje węgiel: o-rzech kostka, miał, groszek oraz koks. Obniżenie ceny. Słupsk, Przemysłowa 35, tel. 232-23, 439-421. Dla hurtowników transport gratis do 15 km. Zapraszamy.

BLACHA trapez R20 165 900 zł, plastisol. „Inwestbud” 0-59 621-372

HURTOWNIA GAMA art. spożywcze, czekolady, bakalie, słodycze itp. Paczki świąteczne. Słupsk, Bałtycka 10, tel. 246-22.

DYWANY, chodniki, chodniczki łazienkowe, wycieraczki, makatki, kilimy. Najkorzystniej kupisz: Sklep KWADRAT, Koszalin, Morska 33 (KAZEL).

KOŁDRY — Poduszki — WYROBY antyalergiczne. Producent „ANDRA” Koszalin, Mieszka 1 24, tel. 42-62-15, 41-05-00. W związku z dużym zainteresowaniem w grudniu czynne 7-17, soboty 9-15.

SPECJALNA oferta: glazura, terakota na raty. Bezpłatny transport. WEREX, Kołobrzeg, Budowlana 41. tel/fax (0965) 282-50.

TANIO cukier, napoje 1,5 l inne artykuły spożywcze. Hurtownia MINI BAZAR, Słupsk, ul. Długa 41, tel. 254-93.

WORKI foliowe różne produkcja Słupsk, ul. Sportowa 61, 430-564.

INDYWIDUALNE bezobsługowe oczyszczalnie ścieków dla domków jednorodzinnych. Koszalin, 41-03-26.

OKNA PCV, antywłamaniowe rolety zewnętrzne. Koszalin, 41-03-26.

ZIEMIA ogrodnicza 80 tys/t. Słupsk, 289-58.

TELEWIZOR kolor Helios z pilotem. Słupsk, 444-856.

PROSIĘTA. Wrzeście 18.

PUDEŁKI miniatury srebrne z rodowodem. Słupsk, tel. 436-168.

FAJERWERKI -Hurt — Detal szeroki asortyment. Słupsk, Zaborowskiej 67, od 9 do 19.

DAMBO -Hurtownia Zabawek Słupsk, Przemysłowa 25. Duży wybór, niskie ceny!!!

STÓŁ dębowy rozsuwany, toczony, 6 krzeseł. Koszalin, 405-148.

KUPNO

125-6P, ładę, poloneza, zagraniczny, również po wypadku. Koszalin, 415-479.

DOM Ustka 145-007.

KUPIMY mieszkania, nieruchomości LEOMAR Słupsk, 229-24 (10-17).

MIESZKANIE Słupsk, 432-275.

MIESZKANIA -FART Słupsk, 276-25.

CZTEROPOKOJOWE 70 m, pilne. WEX Nieruchomości, Słupsk, 437-903.

KUPIE kawalerkę lub 2 pokoje z kuchnią w Słupsku lub Ustce. Ustka tel. 144-203.

DZIAŁKĘ budowlaną, uzbrojoną o pow. 700 -1000 m kw. w Słupsku lub okolicach. Tel. 430-963 w godz. 10 — 18.

SKUP skór lisa czwartek, sobota 8.00. Bierkowo/ Słupska 293-08. Ilość ograniczona.

MASZYNY stolarskie kupię. Koszalin, tel. 185-950, po 18.

UŻYWANE drzwi balkonowe. Słupsk, tel. 432-997.

ZAMIANY

KWACIARNIE —dobrze prosperującą —zamię na lokal w centrum (inne propozycje). Słupsk, 234-34.

ZAMIENIE 3 pokoje 60 m kw. spółdzielcze os. Niepodległości na dwa mniejsze. Słupsk, 284-56 do 15.

LOKALE

AGENCJA nieruchomości LEOMAR Słupsk, Sienkiewicza 20, 229-24

FACTORIA — Kancelaria Prawnicza oraz Koszalińska Giełda Nieruchomości i Praw. Koszalin, Laskoniego (przy Katedrze), tel/fax 41-07-69. Jednopołożenie — 40 m -240 mln. Prowizja 1,5 %.

FART — Nieruchomości kupno — sprzedaż. Gwarantowana fachowość, bezpieczeństwo transakcji. Sprzedaż mieszkań bez prowizji. Słupsk, Grodzka 8, 276-25

EFEKT —Nieruchomości, Kowalska 1, Słupsk, tel. 260-37.

AGENCJA Nieruchomości PRAWNIK Kołobrzeg, 240-23 sprzedaje mieszkania i lokale użytkowe w dzielnicy portowej.

ANKAM -Nieruchomości, Koszalin, Zwycięstwa 109, 42-26-19. Dom wolnostojący, działka 7,5 ara, Wopistów - 600 000 000.

MIESZKANIE komfort 115 m w Dzielnicy Zdrowskiej, sprzedaje firma. Kołobrzeg, tel. 212-01, 247-88.

WANDOM -Nieruchomości. Koszalin, 45-30-51 w. 277. Piłsudskiego 56. Dwupokojowe -37 m, Szczecinek, 180 mln. Zakupimy 3-, 4-pokojowe.

LOKUM -Nieruchomości, kupno, sprzedaż, zamiana. Słupsk, Piekietko 12, 231-03. Poszukujemy mieszkań do sprzedaży.

PREFABUD Słupsk, tel. 249-61, oferuje działki budowlane, budowę domków jednorodzinnych w zabudowie szeregowej, mieszkań własnościowych 2,3 4 pokoje na osiedlu w Słupsku, Wiatraczna — Konarskiego.

AGENCJA Nieruchomości -WYOSKIŃSKI, Rynek Staromiejski 1, Koszalin, 42-36-44. Poszukujemy mieszkań powyżej 60 m, do szybkiej sprzedaży.

NORD -Nieruchomości. Mieszkanie jednopokojowe 29 m kw ul. Tetmajera 175 000 000 -zamiana na mieszkanie dwupokojowe. Koszalin, Zwycięstwa 137, tel/fax 425-039, 427-921 wew. 176.

SPRZEDAŻ mieszkanie nowe 78 m kw. Koszalin, 45-06-58.

SPÓŁDZIELNIA Mieszkania KOLEJARZ Słupsk, Romera 3, tel. 433-218 wybuduje do sierpnia 1995, mieszkania o pow. 30-85 m kw. za gotówkę, kredyt hipoteczny. Koszt budowy 7 970 000/m kw. Przystępuje ulga podatkowa.

POOSZUKUJE mieszkania do wynajęcia Kołobrzeg, 253-76.

SPRZEDAŻ sklep wędliniarski z wyposażeniem. Słupsk, ul. Armii Krajowej 15.

POSZUKUJE mieszkania 2-pokojowego do wynajęcia. Słupsk, 43-92-74 w 39

DO wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe umeblowane. Słupsk, 44-19-46, po 16.

SPRZEDAŻ duży nowy dom w Słupsku, możliwość działalności handlowej, gastronomicznej, innej. Gdańsk, tel. 31-60-68.

WARSZTAT z częścią mieszkalną -raty. Słupsk, 289-58.

DOMKI jednorodzinne typu fińskiego -elementy — 87 m kw. 135 mln +VAT. Słupsk, 289-58.

SPRZEDAŻ kiosku na ulicy Grodzkiej w Słupsku. Słupsk, tel. 273-28.

INSTYTUT Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Słupsku posiada do wydzierżawienia garaż na terenie strzeżonej posesji przy ulicy Myśliwskiej 1 A. Tel. 240-84.

DZIAŁKĘ powyżej 1000 m na działalność gospodarczą -Kołobrzeg lub okolice -kupię. Goleniów 18-05-21.

POSZUKUJE sklepu do wydzierżawienia na warzywniak, w dobrym punkcie Koszalina. Białogard, tel. 122-322, po 19.

WSPÓLNY pokój do wynajęcia. Koszalin, Zwycięstwa 251/A.

USŁUGI

GIEŁDA długów — „Info-Business” Koszalin, 41-17-96

SALON MUZYCZNY „FORTE”
Koszalin ul. 1 Maja (róg ul. A.Lampegio)
Zaprasza na świeteczne zakupy
Duża oferta instrumentów
YAMAHA, CASIO, ROLAND
gitary, nagłośnienia, kolumny
płyty CD, kasety
Tel. 410-590
G-4171-0

WYWIADOWNIA Gospodarcza INFO — BUSINESS Usługi Detektywistyczne, Koszalin, Gnieźnieńska 7, tel./fax 41-17-96. Bank 700 000 firm, filie w 19 województwach, obsługa prawna, windykacja długów, sprawdzanie wiarygodności. (Polska, Niemcy).

BIURO Podatkowe. Słupsk, 435-786

TELENAPRAWA. Słupsk, 248-83.

TELENAPRAWY przestrajania. Kołobrzeg, 230-20.

TVNAPRAWA solidnie w domu. Słupsk, 430-264.

TELEWIDENAPRAWA. Słupsk, 43-45-63.

PRALKONAPRAWY domowe. Słupsk, 436-083, Opar.

PRALKONAPRAWY. Słupsk, 432-810.

ŻALUZJE, rolety antywłamaniowe, verticale. Producent. Słupsk, 248-84.

TANIE żaluzje Słupsk, 44-39-20.

ŻALUZJE. Słupsk, 44-34-03.

ŻALUZJE, verticale, tapicerka drzwi. Słupsk, 44-05-36.

ŻALUZJE, stoisko Rolniczy Dom Towarowy. Słupsk, tel. 284-49.

PRODUCENT żaluzji, vertikal, rolet antywłamaniowych. Słupsk, Wolności 11, 235-34.

ŻALUZJE, vertikal, rolety antywłamaniowych. Słupsk, 261-30.

ŻALUZJE. Słupsk, 44-35-81.

K-1962.

ŻALUZJE wszystkie typy okna PCV BROKAT Kołobrzeg, 234-35, 206-39.

CYKLINOWANIE, układanie parkietów. Słupsk, 43-43-20. Kaliszewski.

CYKLINOWANIE. VAT. Koszalin, 40-54-96.

DODATKOWE drzwi. Słupsk, 44-39-20.

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, tapicerki. Słupsk, 44-32-34

MALOWANIE -tapetowanie — glazura. Koszalin, 43-11-16.

MALOWANIE, tapetowanie. Słupsk, 44-19-92.

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, tapicerki, impregnowanie. Słupsk, 440-745

MALOWANIE, tapetowanie. Słupsk, 435-563.

PRANIE dywanów, tapicerki samochodowych, meblowych. Koszalin, 40-52-01.

PODCIŚNIENIOWE CZYSZCZENIE DYWANÓW, TAPICERKI. NAJTANIEJ. SŁUPSK, 444-042.

PODCIŚNIENIOWE dywanopranie. Słupsk, 432-810.

CIESIELSTWO góralskie więźby dachowe. Malowanie, tapetowanie. Słupsk, 279-35, 267-29.

RENOWACJA wanien. Słupsk, tel. 441-228.

TAPETOWANIE, malowanie, ściąganie gipsowe, szpachlowanie, hydrauliczne i inne. Koszalin, 42-63-54.

OGRODZENIA drewniane. Koszalin, 40-52-01.

AUTOARMY, blokady, znakowanie, radiodetektory, głośniki, anteny. Profesjonalny montaż AUTO — PLUS. Koszalin, tereny podożynkowe 452-500, Słupsk, Zielona 439-145.

ŻYCIE kółder, czyszczenie pierza, sprzedaż wyrobów gotowych. Słupsk, Tuwima 20, tel. 278-73.

PRZEPROWADZKI. Koszalin, 40-50-16.

AUTO GLAS Kobylnica — szyby samochodowe. Słupsk, tel. 439-745.

AUTOARMY, blokady, znakowanie, radiodetektory. Raty ELSAM Słupsk, 21-621.

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej, samochodowej. NAJSOLIDNIEJ! Słupsk, tel. 442-372

AMORTYZATORY — nowe, regenerowane (gwarancja); wymiana, montaż. Słupsk, -róg Żółkiewskiego — Zyg. Augusta, tel. 43-49-07 (8-17)

WYPOŻYCZALNIA samochodów. Koszalin, Gnieźnieńska 38, 42-24-64.

PRZEPONOWE NACZYNNIA WZBIORCZE

firmy **reflex**

Winkelmann + Pannhoff GmbH

do instalacji centralnego ogrzewania:

- domków jednorodzinnych,
- wielorodzinnych budynków mieszkalnych,
- obiektów użyteczności publicznej,
- zakładów przemysłowych.

• dopuszczone do stosowania na terenie Polski przez Urząd Dozoru Technicznego oraz Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Techniki Instalacyjnej

• „INSTAL” w Warszawie

• zalecane do stosowania przez Polską Normę PN-91/B-02414 (Ogrzewnictwo i ciepłownictwo. Zabezpieczenie instalacji ogrzewań wodnych systemu zamkniętego naczyniami wzbiórczymi przeponowymi. Wymagania)

• o pojemności od 1 do 10.000 litrów

• na ciśnienie do 10 bar



Przedsiębiorstwo Techniki Instalacyjnej „MEGATECH” s-ka z o.o.

ul. Zwycięstwa 137-139, 75-604 Koszalin

tel. 42-49-33, 42-79-21 wew. 159 lub 160, fax 42-49-33

Zakład Handlu

MIX-POL

Hurt-Detal

Słupsk, ul. Poznańska 98/99

tel. 252-72, 247-15

OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT MEBLI

* mieszkaniowych

* biurowych

* sklepowych

* krzeseł, stolików, wieszaków

ZMG Radomsko

ZAPRASZAMY

w godz. 9-17, sobota 10-14.



W skrócie

Wystawa plakatów...

...z przełomu XIX i XX wieku, ze zbiorów Muzeum Miejskiego we Flen-sburgu, zostanie otwarta w sobotę (10 bm. godz. 12.) w Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku. (joj)

Grudzień w bibliotekach

Polska Wigilia, zwyczaj wigilijny, ozdoby choinkowe, „Barbórka”, ubieramy choinkę, wieczór z Mikołajem, zima – to niektóre z wystaw, spotkań, konkursów i zajęć plastycznych organizowanych w grudniu w bibliotekach w Słupsku. Będą także spotkania z bajką, wieczory z koledą, z poezją poświęconą świętu Bożego Narodzenia.

W tym miesiącu przypada kilka rocznic literackich: urodzin Ewy Funduskiej – autorki książek dla dzieci (60), Tadeusza Żeleńskiego Boy'a (120); rocznice śmierci: Zofii Nałkowskiej (40), Romain Rollanda (50), Brunona Łasińskiego (55), Roberta Louisa Stevensona. Pisarzom poświęci się okolicznościowe wystawki książek, hasła. (joj)

Pierścionek dla Basi

Sekcja strzelecka KS „Gryf” w Słupsku była organizatorem kolejnych zawodów w strzelaniu dla amatorów. Miły prezent imieninowy sprawiła sobie w niedzielę Barbara Głodek, która wygrała w karabinku pneumatycznym wynikiem 10,2 pkt i w nagrodę otrzymała złoty pierścionek na szczyście. Wśród panów główną pulę 500.000 tys. zł skasował Bogdan Walczak. Kwota ta na pewno przyda się na nadchodzące święta. Pozostali triumfatorzy: karabinek sportowy – dzieci: Mirosław Pawlewski, karabinek i pistolet: Violetta Kurta i Andrzej Hołowienko, pistolet wojskowy: Piotr Pawłowski, pistolet sportowy: Aleksander Winiarczyk, pistolet wojskowy do puszek: B. Walczak.

Podczas zawodów zebrano 3,4 mln zł, które zostanie przekazane na Fundusz Dzieci Niepełnosprawnych. Popieramy ten szlachetny gest. Imprezę sponzorowali: 7 Pomorska Brygada Zmechanizowana w Słupsku, „Karczma pod Kluką”, „Zarex”, panowie: J. Dreścik, P. Hołowienko, J. Smorczewski, J. Korganowski, St. Górczyński, M. Proczek, W. Mordal, M. Hanuszewicz, M. Świącki i B. Walczak.

Następne zawody strzeleckie dla amatorów odbędą się 8 stycznia o godz. 9.00. (fen)

Naśladowcy oczekiwani w „Tęczy”

W sobotę 10 bm. w Teatrze Lalki „Tęcza” w Słupsku wystawiony zostanie spektakl specjalnie dla dzieci z rodzin ubogich. Mali widzowie, wskazani przez Polski Komitet Pomocy Społecznej, obejrzą „Pimpusia Sadelko” w reżyserii Małgorzaty Kamińskiej-Sobczyk.

Przedstawienie wykupione zostało przez Wydział Oświaty Urzędu Miejskiego w Słupsku. Nie po raz pierwszy, i zapewne nie ostatni, ratusz wchodzi w rolę św. Mikołaja. A w teatrze mile widziany będzie każdy sponsor – firma, instytucja, osoba – chcąc kupić spektakl dla grupy dzieci – ze szkoły, z osiedla i innych. Oprócz „Pimpusia Sadelko” w repertuarze: „Guli-Gutka” i „Krzysiwo”. (mara)

Po raz pierwszy w Słupsku

„Nasze myśli tworzą naszą rzeczywistość” – tak najkrócej można oddać sens metody, której od jutra będzie nauczać w Słupsku lek. med. z Gdańska, Kazimierz Insiński. Kurs potrwa cztery dni – do niedzieli włącznie, a zdobyta na nim wiedza pozwoli uczestnikom w dużym stopniu sterować własną psychiką, ciałem i sytuacją.

Ludzkosc od wieków szuka sposobów pełniejszego uaktywnienia własnego umysłu. Doświadczenia jogów, zen, tai-chi, medytacji transcendentalnej, huny i wielu innych szkół wykorzystał do stworzenia swojej oryginalnej metody Jose Silva i jako Amerykanin, człowiek praktyczny, zapewnił jej skuteczność działania.

Metoda Silvy stała się inspiracją do badań naukowych, podjętych przez lekarzy oraz naukowców innych dziedzin. Wprowadził ją m.in. do leczenia chorych na raka w swojej klinice i osiąga znakomite efekty dr Carl Simonton, psychoonkolog.

Wypracowane przez Silvę techniki pomagają programować własne życie: umożliwiają opanowanie stresu, bólu, lęku, pozwalają usprawnić pamięć. Bo przecież u przyczyny wszystkiego jest MYŚL. A Silva uczy, jak myśleć, żeby odmienić na lepsze rzeczywistość.

Zainteresowanych odsyłam do organizatorów kursu – Banku Informacji Gospodarczej w Słupsku przy al. Wojska Polskiego 29a, tel. 230-60. (mim)

Katarzyna i Krystian

Listopad nie cieszył się powodzeniem u nowożeńców. W słupskim Urzędzie Stanu Cywilnego tylko 27 par wstąpiło w związku małżeńskie. Wśród nich było dwóch cudzoziemców – Rosjanin i obywatelka Ukrainy. Jedną parą małżeńską obchodzili Złote Goody. Zarejestrowano 169 noworodków i 106 zgonów. Imiona najczęściej nadawane dzieciom: Katarzyna i Krystian. (rom)

Na targowiskach

Chociaż ceny na artykuły mleczarskie w ostatnim tygodniu znacznie „podskoczyły” – na słupskich targowiskach można było je kupić jeszcze taniej. Białe ser gospodynie wiejskie sprzedawały po 27-28 tys. za kilogram, wiejską, gęstą śmietanę po 40 tys. zł za litr (można z niej samemu produkować masło), jajka po 2200–2500 zł za sztukę. Podobnie było z masłem, margaryną, mlekiem, żółtym serem: Kto więc wczoraj poczynił zakupy na rynku, kupił wszystko jeszcze taniej. Po 12 tysięcy zł jest tam również cukier.

Na rynku zielonym ceny ustabilizowane. Drogie są jedynie smakołyki na świąteczny stół – migdały po 30 tys. zł. za opakowanie, sliwki suszone, bakalie itp. Od 20 do 35 tys. zł. za opakowanie.

W stosunku do targowisk w innych miastach województwa, w Słupsku najdrożej płaci się za ziemniaki 3-4 tys. zł za kg.

Buraki i czarna rzepa (często używana w medycynie ludowej) są po 6 tys. złotych, cebula po 10 tys., czerwona po 15 tys., marchew po 10 i 15 tys. zł, zielona sałata 8-10 tys. główka, kapusta kiszona po 10-12 tys. kg, ogórki kiszane po 20 tys. zł, świeże – węższe po 26 tys. zł. Sporo jest owoców m. in. jabłka w cenie od 6 do 12 tys. zł, gruszek 20-30 tys. zł, pomarańcze po 20 tys., mandarynki po 30 tys., banany 18 tys. kg. Pojawiały się ananasy i orzechy kokosowe.

Za kilogram orzechów włoskich – dużych 30 tys. zł, mniejszych – 28 tys., łaskowych od 80 do 110 tys. zł. za kg.

Sporo jest różnego rodzaju oliwy po 32, 35 i 38 tys. za butelkę. Warto ją kupować już teraz, bo przed świętami na pewno będzie droższa.

Ponieważ wczoraj do dzieci przychodził św. Mikołaj, największym popytem cieszyły się słodycze i zabawki. Niektóre bardzo piękne, kolorowe, ale dość drogie. (a)

Piąty w kraju

Na zakończonych w Jarocinie mistrzostwach Polski w judo młodzików dobrze spisał się Szymon Krupa. Zawodnik Gryfa Słupsk wprawdzie nie zdobył medalu, ale uplasował się na wysokim, piątym miejscu w wadze do 55 kg, w której startowało 43 judoków.

W hali KS „Gryf” w Słupsku odbył się turniej w judo. Uczestniczyło w nim ponad 70 dzieci. Zwycięzcami zostali – dziewczęta: 28 kg – Katarzyna Sekowska, 32 kg – Agata Słupska, 40 kg – Agnieszka Świącka, 50 kg – Katarzyna Ozga, open – Agnieszka Chęcińska; chłopcy: 25 kg – Paweł Kawałko, 29 kg – Kamil Olszewski, 32 kg – Radosław Kosiński, 36 kg – Tomasz Hec, 40 kg – Piotr Kozior, 44 kg – Dominik Ściepko, 53 kg – Andrzej Łuczkanin, plus 53 kg – Szymon Krupa. (fen)

TV kablowa

Dziś (7 bm.) w programie ATV dla sieci kablowej BTT-T S A w Słupsku: godz. 9.05 – Podziemny skarbiec (z cyklu „Na tropie”), 9.15 – A to Dodo, 9.25 – W mieście przyszłości (z cyklu „Podróże w czasie”), 9.35 – Kimba – biały lew, 10.05 – Santa Barbara, 10.55 – MCM, 11.35 – Powiedz, że mnie kochasz (komedia), 13.05 – Zabawa w kotka i myszkę (z cyklu „Teatrzyk intryg”), 13.35 – Oczy Charlesa Sanda (horror) – powtórki, 18. – Serwis słupski. BTT-T S A i TK „Vectra” w Słupsku i Uście: godz. 18.30 – Jak być kobietą (dramat psychologiczny), 19.55 – Muzyka, 20. – Między nocą a świtem (dramat psychologiczny), 21.40 – Maminsynek (z cyklu „Teatrzyk intryg”), 22.05 – Mroczne odbicie (dramat sensacyjny). (fen)

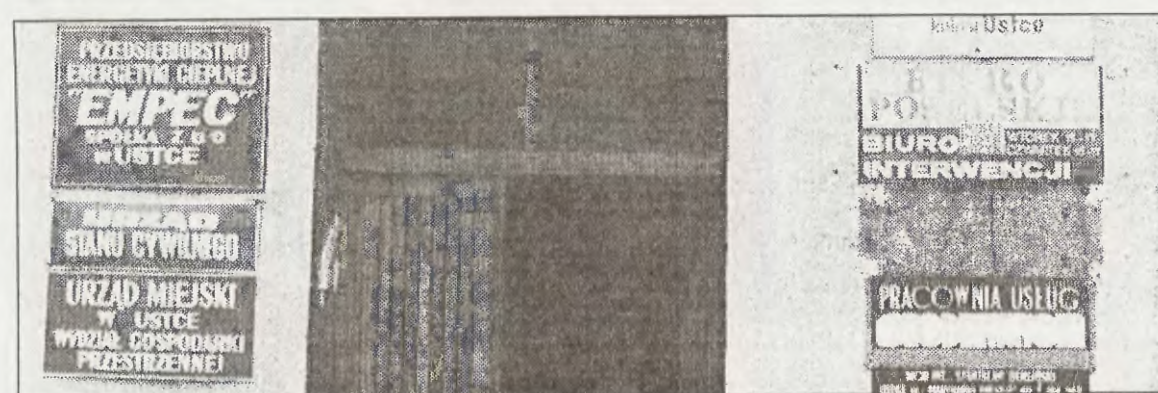
Burmistrz wiedział, nie powiedział...

We wtorek przytoczyliśmy ostrą polemikę burmistrza Ustki, Krzysztofa Wojcieszka, spowodowaną notatką „Radny odkrył sprzeczność” mojego autorstwa. Przypomnijmy: radny Ireneusz Zagrodzki poczuł się ograniczony w swoich ustawowych uprawnieniach, bowiem stwierdził, że nie będzie miał wpływu na los komunalnego budynku przy ul. Wyszynskiego 1 w Uście. Mieszka w nim nie tylko, jak twierdzi burmistrz – „warunkowo zwolniony z więzienia pupil Pana Barnowskiego” (czyli mój), ale także rodzina z dwójką dzieci. Radny, a ja za nim, powołał się na nieaktualny zapis ustawy i zapytał posła Piotra Aszyka, czy wyłączne prawo gospodarowania mieniem komunalnym, sędowane przez radę na Zarząd Miejski, nie jest wewnętrznie sprzeczne. Burmistrz, odmawiając mi wcześniej wszelkich informacji, brutalnie wytknął radnemu Zagrodzkiemu i mnie nieznajomość prawa. Słusznie.

Mój błąd polegał na tym, że – zasugerowany treścią pisma radnego do posta – nie sprawdziłem, czy i w jaki sposób ustawa o samorządzie była nowelizowana. Nie twierdziłem wcale, że nadane Zarządowi Miejskiemu przez ustecką Radę Miejską – mocą tej nowelizacji – uprawnienia do zbywania mienia komunalnego są niezgodne z prawem. Przytoczyłem wątpliwości radnego.

Błąd na pewno bym nie popełnił, gdyby w Urzędzie Miejskim, dokąd dzwoniłem przygotowując notatkę, udzielano mi informacji – tak, jak to nakazuje inna ustawa: „Prawo prasowe”. Burmistrz je lekceważył, zabraniając Jolancie Będzimerowskiej, p.o. rzecznika prasowego UM w Uście udzielania ich Marcinowi Barnowskiemu. I to bez formalnej decyzji. Wie o tym Rada Miejska w Uście, wiedzą także Czytelnicy, bo w każdej publikacji, wymagającej przedsta-

wienia stanowiska usteckich władz miejskich, zmuszony jestem o tym informować. Skąd więc stwierdzenie burmistrza pod moim adresem: „Wy-starczyłoby przecież, gdyby zadzwonił do któregoś z urzędników. Napisał-



„Nie wiem gdzie ma w Uście biuro poseł Aszyk, ani (...) kto to w ogóle jest?” – napisał p. burmistrz. Na zdjęciu: – komunalny budynek przy głównej ulicy w Uście.

„Siwy” nie wrócił

Został poturbowany przez samochód na ul. Jagiello w Słupsku, wieczorem 30 listopada. Zawył z bólu i pobiegł na oslep ulicą 9 Marca w kierunku alej Sienkiewicza. Odtąd swego pupila właściciele nie widzieli. Poszukiwania nie dały rezultatu.

„Siwy” jest dziesięciomiesięcznym owczarkiem niemieckim, mieszanej maści. Miał na szyi skórzaną obrozę. Jeśli ktoś zna miejsce pobytu psa, proszony jest o powiadomienie jego opiekunów pod nr tel. 238-79 lub 230-60. (mim)

Zmiany w TPU

Działające od prawie dwóch lat Towarzystwo Przyjaciół Ustki 22 listopada przeprowadziło wybory do zarządu stowarzyszenia. Prezesem TPU ponownie został Józef Jaskuła. Na wiceprezesa wybrano dr. Mariana Majkowskiego. Funkcję sekretarza powierzono Włodzisławowi Czarnocię, a finansami stowarzyszenia zajmować się będzie Eugeniusz Brzóska. Do zarządu weszli również Wojciech Lewandowski i Waldemar Groszek.

Towarzystwo skupia aktualnie około 50 członków i sympatyków. Do tej pory zajmowało się głównie popularyzowaniem wiedzy o dziejach Ustki i tworzeniem miejskiego muzeum, którego zacząłkiem ma być planowana na koniec stycznia wystawa pamiątek związanych z historią miasta i jego mieszkańców. Znaleźć się na niej mają przedmioty, dokumenty i fotografie ofiarowane przez usteckich i znajdujące się w mieście zakłady pracy. W tym tygodniu do 33 usteckich firm trafi wystawiane przez prezesa Jaskułę pismo w tej sprawie. Zainteresowani są proszeni o listowną odpowiedź do 15 grudnia. Można też kontaktować się bezpośrednio z pre-

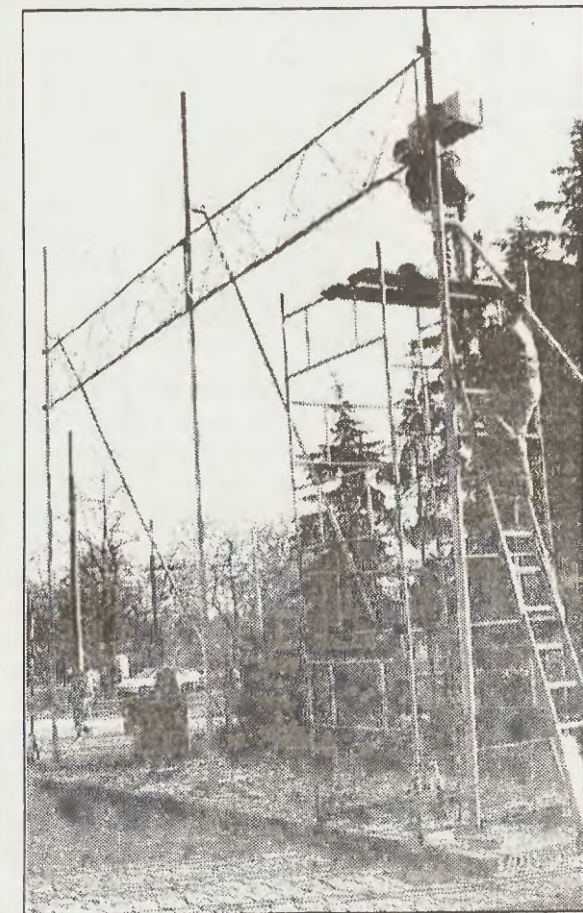
zesem Józefem Jaskułą w siedzibie jego pracowni przy ulicy Kopernika 6 w Uście.

Poza tym Towarzystwo zamierza rozszerzyć swoje kontakty międzynarodowe i aktywniej włączyć się w aktualne życie miasta.

– Nadal chcemy być apolityczni, ale będziemy się wypowiadać w sprawach, które mogą mieć wpływ na przyszłość miasta – zapowiada Józef Jaskuła. Dlatego ostatnie zebranie ogólnie poświęcono dyskusji na temat opracowywanego własnego aneksu do ogólnego planu zagospodarowania przestrzennego Ustki. Pretekstem do niej było wystąpienie architekta miejskiego Krzysztofa Urbaniaka. (maz)

ŚLĄSK.

Na placu Zwycięstwa najpierw pojawiła się choinka, potem ekipa specjalistycznego zakładu zaczęła montować życzenia Wesołych Świąt na przygotowanym wcześniej rusztowaniu. Bez organizacji i techniki święta nie mogą się obyć! (tm)



Fot. Jan Maziejuk

TELEFONY

Słupsk. POGOTOWIA: Energetyczne: 991; Gazownicze: 992; Ciepłownicze: 993; Wodnokanalizacyjne: 994; Ratunkowe: 999, (podstacja przy ul. Banacha: 43-13-77); Weterynaryjne: 226-31; Policja: 997; Straż Pożarna: 998; Biuro Numerów: 913; INFORMACJA: Paszportowa: 955; Kolejowa – pociągi przyjeżdżające do Słupska: 933; pociągi odjeżdżające ze Słupska: 934; Komunikacja MZK w Słupsku: 240-60; RADIO TAXI – dla osób niepełnosprawnych, Słupsk, tel. 444-447; INFORMACJA o AIDS: 958; TELEFON ZAUFANIA: (czynny w g. 15-20); ALKOHOLOWY telefon zaufania: 242-78 (czynny w godz. 16-20, wtorki i czwartki); PUNKT KONSULTACYJNY dla NARKOMANÓW: 274-32 (czynny poniedziałki, wtorki i czwartki, 10-16); ALKOHOLOWY telefon zaufania: 439-850 (klub „Aqua Vitae” czynny codziennie, oprócz niedziel, 16-21); PSYCHO-TELEFON ZAUFANIA: 257-18, czynny w dni powsz. 11-13

USŁUGI

RADIO TAXI – dla osób NIEPEŁNOSPRAWNYCH, ŚLĄSK, tel. 444-447; TELEWIDEONAPRAWA – autorizowany serwis „VIDEOSONIK”, Słupsk, ul. Dmowskiego 10 (Pstrzyskiego), tel. 434-563; „ALARMY” Leleniewski i Szanel. Alarmy włamania, pożaru. Słupsk, Norwida 20/33, 441-444, 218-34; NAPRAWA PRALEK AUTOMATYCZNYCH w domu klienta, Słupsk, tel. 44-22-46; POMOC DROGOWA CAŁODOBOWA, blacharstwo samochodowe, autonaprawy, Słupsk, Bałtycka 9, 240-93; NAPRAWA ŁODOWEK, ZAMRAŻAREK, Tadeusz Piotrowski, Słupsk, ul. Chrobrego, tel. 433-731; DOREZANIE KWIATÓW tel. 259-86 oraz wiązanki ślubne, wyroby pogrzebowe, „KOMPOZYCJA”, Słupsk, Murarska; POGOTOWIE POGRZEBOWE „ZIELENI”, całodobowe, Słupsk, tel. komórkowy 0-90525005; USŁUGI POGRZEBOWE „HERMES”, Słupsk, Tuwima 3, tel. 284-95, 443-083 (całą dobę); POGRZEBOWE „HADES” CAŁĄ DOBĄ, Słupsk, Kopernika 15, tel. 298-91, 436-449; POGRZEBOWE „KALLA”, Słupsk, Armii Krajowej 15, 281-96, 212-85 (całą dobę)

DYŻURY

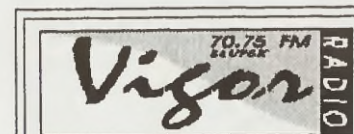
ŚLĄSK: „NOWOMIEJSKA”, ul. 11 Listopada, tel. 433-540; USTKA: „JANTAR”, ul. Grunwaldzka, tel. 144-672

WYSTAWY

ŚLĄSK: MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO czynne 10-16. Zamek Książąt Pomorskich: „Skarby książąt pomorskich”, „Sztuka dawna Pomorza od XIV do XVIII w.”, „St. I. Witkiewicz – firma portretowa”; MŁYŃ ZAMKOWY – „Dawna i współczesna sztuka ludowa na Pomorzu Środkowym”; BASZTA CZAROWNIC: Tadeusz Kulisekiewicz – rysunek; GALERIA KAMERALNA – ul. Partyzantów 31a, (czynna 10-18) – Tadeusz Kulisekiewicz – rysunek; MCK: KAWIARNIA – (czynna 16-20) – Wystawa plakatów filmowych; USTKA: BAŁTYCKA GALERIA SZTUKI – Gerhard Blum – Kwiatkowski – „Muzeum znaku czasu”; KLUKI: SKANSEN, czynny 9-16, „Kultura i sztuka ludowa Stoliczki”.

KINO

ŚLĄSK: MILENIUM (tel. 251-91) – sala „A” – „Król lew” (USA, 1. 12), godz. 16; „Forrest Gump” (USA, 1. 15), godz. 17.30, 20; sala „B” – „Król lew” (USA, 1. 12), godz. 18; MŁODZIEŻOWE CENTRUM KULTURY – godz. 18 „Paryż, Texas” reż. Wim Wenders; USTKA: DELFIN (tel. 144-677) – nieczynne (Teb)



TEL. INTERWENC. 439-927 (czynny całą dobę). Serwis informac.: od 6.15 do 22.15 – co godzinę; Radio dla kierowców: 8.15, 12.15, 16.15; Ogłosz. drobne: 8.50, 10.50, 12.50, 16.50; Wiad. kulturalne: 11.45, 14.45; Wiad. lokalne: 7.15, 10.15, 13.15, 17.15, 21.15; Herbata z Radiem Vigor – 17.00, 22.45; Kursy walut: 9.55, 11.50; Horoskop: 6.00, 9.00, 12.00, 15.00, 18.00, 21.00; 6.00 – 12.00 Blok muz. M. Rogali; 7.00 Powtórka na Jucie (konkurs edukac.); 6.30 Co, gdzie, kiedy; 7.30 Giełda pracy; 7.45 Gość Radia Vigor; 8.30 Przegląd prasy; 10.30 Kronika wypadków; 12.00 – 18.00 Blok muz. A. Mięczewskiego; 15.30 Giełda papierów wartościowych; 18.00 – 24.00 Blok muz. P. Brosza; 18.00 Lista przebojów dyskoteki „MIAMI NICE”; 20.22 Igraszki z Vigorem – pr. rozrywkowy; 24.00 – 6.00 Muzyka z „Vigorem”; 24.00 1.00 Muzyka dla zakochanych i nie tylko. (Teb)



Koszalińskie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Technicznymi

„ELMET”

Słupsk, ul. Poznańska 82, tel. 276-47

poleca szeroką gamę:

- materiałów elektrotechnicznych
- oświetleniowych
- materiałów instalacyjno-sanitarnych

TO WSZYSTKO KUPISZ NA RATY

G-1329

„Liga Mistrzów”



Dobiega końca rywalizacja w czterech grupach „Ligi Mistrzów” w ramach rozgrywek o piłkarski klubowy Puchar Europy.

Dzisiaj bowiem rozegrana zostanie ostatnia kolejka spotkań i poznamy kolejne trzy drużyny, które zakwalifikowały się do ćwierćfinału. Po przedostatniej rundzie, która odbyła się przed dwoma tygodniami wiadomo, że w grupie C nie się już nie zmieni. Awans wywalczyły Benfika Lizbona i Hajduk Split. W pozostałych grupach sytuacja nie jest wyjaśniona do końca. Przypomnijmy, że w grupie A awansowali mistrzowie Szwecji, IFK Göteborg, w grupie B mistrzowie Francji Paris St. Germain, a w grupie D mistrz Holandii Ajax Amsterdam.

Trudna przeprawa w Salzburgu czeka obrońców trofeum — drużynę AC Milan. Mediolanczyści, aby wywalczyć awans do dalszych gier, muszą pokonać tamtejszą Austrię Casino. Nawet w przypadku remisu odpadną z dalszej rywalizacji. Zapowiada się więc emocjonujący mecz. Przypomnijmy, że w Mediolanie gospodarze wygrali 3:0, ale za chlubę wybrak jednego z kibiców drużyny Milanu została przez UEFA pozbawiona dwóch punktów.

Telewizja Polska zaplanowała transmisję z tego pojedynku w programie 1 o godz. 20.15.

W pozostałych meczach zmierzą się:

- Grupa A** — Manchester United — Galatasaray Stambuł, FC Barcelona — IFK Göteborg;
Grupa B — Paris St. Germain — Spartak Moskwa, Dynamo Kijów — Bayern Monachium;
Grupa C — Hajduk Split — Steaua Bukareszt, Anderlecht Bruksela — Benfika Lizbona;
Grupa D — Ajax Amsterdam — AEK Ateny.

Skróty z tych spotkań Telewizja Polska zaprezentuje w programie 2 o godz. 23. (suw)

Zagłębie było silniejsze



W 8. kolejce spotkań o mistrzostwo II ligi (grupa pomorska) w tenisie stołowym mężczyzn Zagłębie Bielawy spotkało się z Tęczą Nowa Wieś Lęborska. Wygrali gospodarze 8:6. Była to druga porażka Tęczy w tegorocznej rywalizacji.

Punkty dla zespołu z Nowej Wsi Lęborskiej zdobyli Krzysztof Piński — 3,5 i Daniel Piotrowski — 2,5.

Pozostałe rezultaty: Olimpia Grudziądz — Elektryk Toruń 5:8, Mlexer II Elbląg — Gwiazda Bydgoszcz 6:8, MRKS Gdańsk — Noteć Inowrocław 8:4, MMKS Chełmno — Piast Łasin 4:8.

Tabela			
1. Elektryk	8	15	63-24
2. Zagłębie	8	14	58-25
3. Tęcza	8	12	59-32
4. Piast	8	11	52-38
5. Olimpia	8	10	54-37
6. Gwiazda	8	6	33-52
7. Mlexer II	8	4	36-52
8. MMKS Chełmno	8	3	34-59
9. MRKS Gd.	8	3	28-59
10. Noteć	8	2	21-60

Kolejny mecz o drugoligowe punkty Tęcza rozegra z Olimpią Grudziądz. Będzie to 18. m. o godz. 12 w Leśnicach koło Lęborka. (fen)

TVP 1

- 6.00 Kawa czy herbata?
8.00 „Moda na sukces” — serial USA
8.30 Dla dzieci: Muzyczna skakanka z gwiazdą — Kwartet smyczkowy „Mazurek”
8.45 Ginnastyka
8.50 „Reksio” — serial anim. dla dzieci
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 Muzzy Comes Back
10.00 „Słoneczny patrol” — serial USA
10.50 Muzyczna Jedynka
11.00 Od niemowlaka do przedszkolaka
11.30 Warszawski Chór Cantores Minores
11.55 Nasze państwo — aktualności
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
TELEWIZJA EDUKACYJNA
12.15 Magazyn notowań; 12.40 English and Arts: Christmas (2) — Święta Bożego Narodzenia; 12.55 Mała muzyka: Muzyka zaprasza; 13.15 Poezja czytana inaczej: Jedyny bilet... — prezentacja poezji Jacka Podsiadło; 13.45 Historia Polskiego Radia; 14.05 Cisza i dźwięki: Clarence Barlow — wspomnienia wybitnego kompozytora niemieckiego; 14.30 Weneja w fotografiach wenejczyń Ferdyndanda Onganii
14.50 Program dnia

SPORT

Koszalin: 42-51-14, Słupsk: 239-12

Pięć rekordów Polski w ciągu dwóch tygodni



14-letnia pływaczka MKS Znicz Koszalin, Marta Kłosowska — wychowanka Sportowej Szkoły Podstawowej nr 1 w Koszalinie i trenera Wiesława Cicheckiego staje się specjalistką od ustanawiania rekordów Polski w wyścigach sprinterskich. O trzech rekordach, które ustanowiła podczas zawodów we Wrocławiu i Raciborzu już informowaliśmy.

W kolejnym dniu mistrzostw okręgu katowickiego w Raciborzu Marta uzbierała również rekordowy rezultat — w wyścigu na 50 m stylem motylkowym — 29,08 s. Tym wynikiem zdobyła klasę mistrzowską, a ponadto pobiła własne rekordy Polski w kategorii 14- i 15-latków. Warto podkreślić, że wyniki koszalinianki są jednymi z najlepszych w tym roku w Polsce. Ewa Gałązka, która była czwarta na tym dystansie, podczas ostatnich pływackich mistrzostw Europy w sprintach ustanowiła rekord Polski seniorek wynikiem 27,98 s.

Na tych samych zawodach Marta poprawiła także rekordy okręgu koszalińskiego: na 100 m st. dowolnym — 59,66 s., na 100 m st. motylkowym — 1,08,18 min oraz na 100 m st. zmiennym — 1,09,39 min.

Inna reprezentantka koszalińskiego Znicza, Katarzyna Kuczko, poprawiła dziesięcioltni rekord okręgu koszalińskiego na 200 m st. klasycznym rezultatem — 2,47,55 min. (suw)

Znani, nieznani

Ten to ma „winde”...

...mówią o nim w koszykarskim świecie Koszalin. Chodzi o Macieja Kamieniarza, zawodnika drugoligowej drużyny AZS-ZAGAZ Koszalin. I rzeczywiście, przy stosunkowo niskim jak na koszykarza wzroście — 186 cm, Maciek często popisuje się efektownymi „wsadami” (rzadziej podczas ligowych spotkań, częściej w czasie treningów). Niedawno podczas I Ogólnopolskiego Turnieju w koszykówce mężczyzn, w którym na koszalińskim parkiecie rywalizowały pierwszoligowe drużyny, odbył się również konkurs „wsadów”. Maciek nie przegrał to, że startując w nim renomowani koszykarze z czarnoskórym Tyrce’em Walkerem z Mazowszanki na czele i stanął do rywalizacji. Ku zaskoczeniu kibiców, działaczy i samych koszykarzy wygrał, demonstrując niekonwencjonalną technikę.

Przedtem, jak stwierdził, już raz udało mu się wygrać podobny konkurs. Było to przed rokiem podczas turnieju juniorów, który odbył się w Poznaniu.

Przygoda Macieja z koszykówką zaczęła się w trzeciej klasie szkoły podstawowej. Do drużyny juniorów koszalińskiego AZS trafił w II klasie szkoły średniej. W tym roku razem z kolegami wywalczył brązowy medal w finale mistrzostw Polski. Maciek Kamieniarz jest uczniem IV klasy Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. St. Dubois w Koszalinie. Umie godzić naukę ze sportem, bowiem jest dobrym uczniem (średnia ocen w III klasie — 4,9) i zdolnym koszykarzem. Poza grą interesuje go bardzo historia, polityka i geografia. Jego hobby to czytanie książek — jak podkreśla — przede wszystkim historycznych.

W ubiegłym roku był uczestnikiem Centralnej Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym. Zabrakło mu ty-

lko jednego punktu, aby otrzymać indeks wybranej przez siebie uczelni humanistycznej. Maciek nie przejął się tym za bardzo. Chce studiować prawo w Poznaniu lub w Toruniu.

Rodzice, Barbara i Andrzej Kamieniarzowie (oboje są nauczycielami Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Koszalinie) są z niego bardzo dumni. Mama mówi, że Maciek jest spod znaku Skorpiona i cechuje go wytrwałość w dążeniu do wyznaczonych celów. Na razie wiele z nich udało mu się osiągnąć. Życzymy Maciekowi z wdaniem i egzaminów na studia, a także sukcesów na koszykarskich parkietach.

ZBIGNIEW SUWAŁOWSKI
Fot. Izabela Oleś



Ewa Krause w Fukuoce

Judoczka koszalińskiej Gwardii, mistrzyni Europy seniorek w kategorii 52 kg, Ewa Krause, została zaproszona przez organizatorów na międzynarodowy, silnie obsadzony turniej do Fukuoki w Japonii. Organizatorzy zaufowali jej przelot i pobyt. Życzymy kolejnego sukcesu koszaliniance w Kraju Kwitnącej Wiśni.

21 bm. w hotelu „Europejskim” w Warszawie, Ewa Krause oraz Joanna Nowicka, Edyta Korotkin, Maciej Pukałuk i Andrzej Brożyna z rąk prezesa UKFiT Stefana Paszczyka otrzymają oficjalne nominacje do olimpijskiej Kadry „A” — Atlanta ’96. (suw)

- 15.00 Drgawy — magazyn
15.30 Raj — magazyn
15.55 Muzyczna Jedynka
16.00 „Moda na sukces” — serial USA
16.25 Dla dzieci: Lejery mają 18 lat
17.00 Teleexpress
17.20 Miliard w rozumie — teleturniej
17.45 Polska Kronika Ogórkowa
18.05 „Słoneczny patrol” — serial USA
19.20 Wieczorynka: „Pinokio”
19.30 Wiadomości
20.10 „Słupa uliczka” — ang. film fab. (1979)
22.15 Puls dnia
22.30 Podróże literackie: U pana Kornela w Zakopanem — reportaż
23.00 Wiadomości
23.20 „Cudza krew” (2/3) — franc. film fab. (1984)
0.55 — 1.55 „Stan Getz — People Time” — francuski film muzyczny

- 7.00 Panorama
7.10 Sport — telegram
7.20 Gość poranny
7.30 Nauka jęz. angielskiego (45) — kurs BBC
7.40 Dwójka o poranku
8.00 Programy lokalne
8.30 „Sherlock Holmes i doktor Watson”: „Trzej strygowie” — serial ang.-pol.
9.00 Świat kobiet

35. Konkurs-Plebiscyt „Głosu Pomorza”

Nowi kandydaci do miana „naj”

Trwa 35. Konkurs-Plebiscyt naszej redakcji na najlepszych sportowców i trenerów województwa koszalińskiego i słupskiego. Kuponów przybywa, ale zdecydowanych faworytów jeszcze nie ma. Są natomiast nowi kandydaci do miana „naj”, zgłoszeni przez naszych Czytelników.

Kierownik Klubu Garnizonowego w Świdwinie kapitan Wiesław Gasek zgłosił w imieniu swoim i współpracowników Wojciecha Pismenkę ze Świdwina. W liście czytamy m. in.: „Od kilku już lat, Wojciech Pismenka w swojej koronnej konkurencji czyli w supermaratonie (100 km) nie ma rywala w obu województwach (...). Wydaje nam się, że supermaraton nie jest konkurencją dla każdego, a każdy kto pokonuje tak długie dystanse i przy tym uzyskuje dobre wyniki, zasługuje na uznanie”.

Jesteśmy tego samego zdania i wpisujemy W. Pismenkę na listę kandydatów wśród sportowców woj. koszalińskiego.

Na liście trenerów z tego województwa przybyło również jedno nazwisko. Jest nim Jacek Szczygieł, szkoleniowiec kołobrzelskiej kickbokserskiej Agnieszki Rylik — tegorocznej mistrzyni Europy w wersji full contact.

Przedstawiciele Koła Sportowego Start-Słowianka ze Szczecinka zgłosili do udziału w konkursie dwóch sportowców niepełnosprawnych: Ryszarda Fornalczyka z Koszalina — mistrza i rekordzistę świata w podnoszeniu ciężarów oraz Zenon Baniewicz ze Szczecinka, która podczas Igrzysk Paraolimpijskich w

Mikołajkowy turniej



Z inicjatywy trenerów koszalińskich judoczek Doroty i Andrzeja Adamskich, Klub Sportowy Judo Gwardia Koszalin i Urząd Miejski w Koszalinie zorganizowały mikołajkowy turniej judo, w którym startowały dziewczęta w kategorii dzieci i młodzieńców.

Niektóre z zawodniczek stawiały pierwsze kroki w oficjalnych walkach na tatami.

Zawody stały na dobrym, jak na tę kategorię wiekową poziomie. Czołowe miejsce w poszczególnych kategoriach wagowych zajęły:

- 20 kg — 1. Ewelina Basińska (Koszalin); 28 kg — 1. Malwina Milecka (Koszalin); 32 kg — 1. Aleksandra Koper (UKS Wrzeście); 36 kg — 1. Paulina Wota (Koszalin); 40 kg — 1. Joanna Jaźwińska (Stare Bielice); 44 kg — 1. Anna Zpanowicz (UKS Wrzeście); 48 kg — 1. Edyta Podlas (Koszalin); 52 kg — 1. Edyta Ławrynowicz; 2. Małgorzata Balcerzak; 3. Ilona Piekarska (wszystkie Stare Bielice); 44 kg — 1. Anna Zpanowicz (UKS Wrzeście); 2. Katarzyna Urbanowicz (Stare Bielice); 3. Anna Zalewska (Koszalin); 48 kg — 1. Joanna Przełuska; 2. Marta Janas; 3. Ewa Stawska (wszystkie Koszalin); 52 kg — 1. Joanna Wysocka; 2. Anna Osuch (obie Koszalin). (suw)

Punkty dla Zatorza

W rozgrywkach o mistrzostwo makroregionu pomorskiego w piłce ręcznej juniorów młodszych, kolejny mecz rozegrała w Słupsku drużyna MKS Zatorze z MKS MOS Wejherowo. Wygrali słupczanie 27:21 (15:8). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Robert Maćkowiak — 10, Marcin Urbanowicz i Sławomir Motowidło — po 6 oraz Daniel Urbanowicz — 5. (fen)

ra w Dwójce Heinrich Böll „Paternoster”; reż. Cezary Nowicki
23.10 Studio Sport: Liga Mistrzów (skrót)
0.10 Panorama
0.15 Sport — telegram
0.25 — 1.25 WOSPR w Katowicach pod dyktando Marka Pijanowskiego. Solista — Bartłomiej Nizioł (skrząpce)

Radio Koszalin

- Wiadomości; 5.05, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 24.00.
Skrót wiadomości: 7.30, 8.30, 9.30, 11.30, 16.30, 17.30
Serwis dla kierowców: 6.00, 8.00, 10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00
Pogoda na morzu: 9.05, 13.05, 19.05, 21.05
5.00-9.00 Studio Bałtyk, w nim: 5.50 Kronika policyjna; 6.20 Prognoza pogody dla regionu środkowopomorskiego; 7.45 Wiadomości sportowe; 8.50 Propozycje kulturalne; 9.00-13.00 Studio Kontakt, w nim: 10.30 „Oskarżam arcyksięcia Rudolfa” odc. 21 powieści J. Łątki; 11.10 Przegląd prasy ogólnopolskiej; 12.15 Radio-Ruleta; 13.05 Muzyczne wędrowki; 14.00-17.00 Popołudnie z nami, w nim: 14.30 IMPULSY — aud. dla niewidomych i słabo widzących; 15.30 Kącik melomana; 16.30 Magazyn katolicki; 17.00-18.00 ATUT — program reportażowy, w nim: 17.30 Wiadomości sportowe; 18.05 Od rocka do rocka — aud. P. Mroczka; 20.05 Wieczorne spotkania; 21.05 Ze sceny i estrady; 22.00 BBC; 23.00-3.00 Radio Koszalin nocą; 3.00-5.00 Muzyka nocą

Lillehammer wywalczyła brązowy medal w biegu narciarskim. Obie kandydatury wpisaliśmy na listę zgłoszeń, która już została zamknięta, bowiem termin zgłaszania kandydatur minął 5 bm.

Przypominamy, że wypełnione kupony (oryginały, wycięte z „Głosu Pomorza”) będziemy przyjmować do 30 bm. Oto adresy na jakie należy wysłać korespondencję: Redakcja „Głosu Pomorza” — 75-604 Koszalin, ul. Zwycięstwa 137/139 oraz 76-200 Słupsk, al. Sienkiewicza 20. Kupony z typowaniami można także wrzucać do naszych redakcyjnych skrzynek pod wyżej wymienionymi adresami i w naszych oddziałach: Bytów, ul. Armii Krajowej 8-10, Kołobrzeg, ul. Ratuszowa 1, Lębork, ul. Armii Krajowej 16, Miastko, ul. Dworcowa 28, Szczecinek, ul. Wyszyńskiego 36.

Prosimy nie zwlekać i jak najszybciej przesłać nam swoje najlepsze „piątki” sportowców i „trójki” trenerów. Prosimy także o dopisek na kopertach „Konkurs-Plebiscyt”. (suw)

KUPON KONKURSOWY

Województwo.....

SPORTOWCY:

1.

2.

3.

4.

5.

TRENERZY:

1.

2.

3.

adres

Kazimierz Deyna piłkarzem 75-lecia

Polski Związek Piłki Nożnej ogłosił wyniki plebiscytu na najlepszego piłkarza 75-lecia polskiego futbolu. Kibice w swoim głosowaniu uznali iż tytuł należy się nieżyjącemu już Kazimierzowi Deynie. Bronił on barw Polski w drużynie reprezentacyjnej 102 razy i był współtwórcą jej największych sukcesów, a bramki, które zdobywał w finale Igrzysk Olimpijskich w Monachium i w meczu z Włochami podczas mistrzostw świata w 1974 roku do dzisiaj bardzo często prezentowane są w telewizji.

Kolejne miejsce w plebiscycie zajęli: 2. Grzegorz Lato, 3. Zbigniew Boniek, 4. Włodzimierz Lubafski, 5. Gerard Cieplik, 6. Andrzej Szarmach, 7. Władysław Żmuda, 8. Ernest Pol, 9. Ernest Wilimowski, 10. Jan Tomaszewski. (suw)

Pod siatką



Żak prowadzi

Siatkarze III ligi makroregionu wielkopolskiego rozegrali kolejną rundę spotkań. Nie wiedzie się jak dotychczas drużynom, które reprezentują woj. koszalińskie w grupie A tych rozgrywek. Wprawdzie siatkarze kołobrzesckiej Kotwicy wygrali z Olimpią Sulęcina w pierwszym pojedynku 3:2, ale w drugim przegrali 0:3 i nadal zajmują ostatnie miejsce.

Wielim Szczecinek podejmował Żaka Pyrzyce i doznał dwóch porażek 1:3 i 2:3. Po tych zwycięstwach siatkarze z Pyrzyce objęli przewodnictwo w tabeli.

W innych meczach grupy A Poczówiec Poznań zwyciężył Jokera Piła 3:0 i 3:1.

Tabela			
1. Żak	14	25	33:19
2. Joker	14	24	35:13
3. Poczówiec	14	22	28:20
4. Olimpia	14	18	20:30
5. Wielim	13	17	21:27
6. Kotwica	11	13	9:37

Nie powiodło się również występującym w grupie B siatkarzom STS Kospel Koszalin. Przegrali oni na wyjeździe z drugą MKS Września 2:3 (5:15, 15:11, 15:9, 12:15, 9:15) i 0:3 (12:15, 8:15, 8:15).

Druga wygrana Pogoni Opal

Udaną wyprawę do Bydgoszczy zantowali koszykarze Pogoni Opal Lębork. W meczu o wejście do II ligi leżorzeczanie pokonali rezerwy tamtejszej Astorii 109:103 (48:51). Najwięcej punktów dla zwycięzców rzucił: A. Górski — 34, P. Długi — 22 i St. Zyczyski — 18. Wśród bydgoszczan najsukceszniej grał Filip Cholewiński — 28 pkt.

Pozostałe rezultaty 8. kolejki: SKS Starogard Gdański — AZS Gdańsk 65:112, Wybrzeże II Gdańsk — Stomil Grudziądz 89:62, Remus Kartuszy — Start Gdynia 81:106.

Tabela			
1. Czarni	8	16	834-583
2. AZS Gd.	8	15	829-523

W skrócie

Podczas rozgrywanych w Wolcester międzynarodowych mistrzostw Stanów Zjednoczonych zawodowców w tyżwiarstwie figurowym Polak Grzegorz Filipowski był najlepszy wśród solistów. Wygrał on m.in. z Rosjaninem Aleksandrem Fadijewem — byłym mistrzem świata oraz Amerykaninem Paulem Wylie — srebrnym medalistą Igrzysk Olimpijskich w Albertville.

W Moskwie trwa Olimpiada Szachowa. W kolejnej rundzie reprezentantki Polski (bez pauzującej Agnieszki Brustman) przegrały z Indonezją 0,5:2,5. Natomiast męska reprezentacja pokonała Kirgistan 2,5:1,5.

Inne wyniki: Stilon II Gorzów Wlkp. — Politechnika Poznań 0:3 i 3:1, Warta-Holzwejt Słomsk — Orlik Miłostaw (goście nie dojechali na zawody).

Tabela			
1. Stilon II	14	25	34:15
2. Politechnika	14	24	33:18
3. MKS Września	14	22	28:27
4. STS Kospel	14	21	25:26
5. Orlik	12	16	21:26
6. Warta-Holzwejt	12	12	9:36

Komplet zwycięstw gospodarzy

Pomyślnie dla gospodarzy spotkań rozpoczęły się rozgrywki koszalińskiej ligi okręgowej w siatkówce mężczyzn. Wygrali oni wszystkie mecze.

Oto wyniki: KTPS Koszalin — Astra Ustronie Morskie 3:0 (15:0, 15:9, 15:0), Rega Trzebiatów — Darłowa Darłowo 3:1 (12:15, 15:4, 15:6, 15:7), Szejk Karlino — ZSRol. Tychowo 3:0 (15:4, 15:4, 15:13).

Tabela			
1. KTPS	1	1-0	2 3:0
2. Szejk	1	1-0	2 3:0
3. Rega	1	1-0	2 3:1
4. Darłovia	0-1	1 1:3	
5. ZSRol	1	0-1	1 0:3
6. Astra	1	0-1	1 0:3

(el)

3. Start	8	15	669-607
4. AZS Bdg.	8	12	691-696
5. Astoria II	8	12	700-759
6. Wybrzeże II	8	11	634-653
7. Stomil	8	11	631-695
8. Pogoń Opal	8	10	744-776
9. SKS Starogard Gd.	8	10	693-748
10. Remus	8	8	515-900

(fen)

Koszykarze GAME Bytów zmierzili się z MKS MOS Wejherowo w ramach rozgrywek klasy okręgowej. Zwyciężyli bytownianie 91:89 (46:37). Najwięcej punktów dla GAME zdobyli: D. Wica — 26 pkt i K. Wirkus — 16 pkt. (fen)

W rewanzowym meczu II rundy rozgrywek o Puchar Konfederacji, siatkarze Stali Mielec przegrali na wyjeździe z belgijską drużyną Chavlenoi 0:3 i odpadły z dalszej rywalizacji.

W Sydney w pojedynku finałowym o mistrzostwo Świata w hokeju na trawie Pakistan pokonał po rzutach karnych obrońców mistrzowskiego tytułu reprezentację Holandii.

W rozegranym awansem meczu I ligi siatkówki kobiet Prasa Piła przegrała u siebie z Chemikiem Police 0:3.

Czwarte zawody kolarzy przełajowych z cyklu „Superprestij” rozegrano w Mediolanie. Wygrał Czech Radomir Šimunek i po tym zwycięstwie awansował na pierwsze miejsce klasyfikacji łącznej cyklu. (suw)